

WIADOMOŚCI UNIwersYTECKIE

MIESIĘCZNIK • UNIwersYTET MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ

CZERWIEC 2001

6 (83)



PL ISSN 1233-216X

Rok 11 Egzemplarz bezpłatny

„LEGIONISTA RZYMSKI”

szczegóły na str. 27



1. Legionista w pełnym rynsztunku – fot. Katarzyna Żak
2. Walka z Germanami – fot. Elżbieta Zaremba
3. ... i Germankami – fot. Katarzyna Żak
4. Próba „żółwia” – fot. Elżbieta Zaremba

KRONIKA REKTORSKA

3 V rektor Marian Harasimiuk uczestniczył w uroczystościach zorganizowanych w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. **5-8 V** Rektor wraz z dyrektorem Wydawnictwa UMCS przebywali w Sztokholmie, gdzie brali udział w otwarciu wystawy polskiej książki naukowej. A w Lublinie, władze uniwersytetu zarządziły długi weekend, z którego skorzystała większość pracowników naszej uczelni. **9 V** Rektor uczestniczył w posiedzeniu lubelskiego oddziału Rotary Club, zorganizowanym w siedzibie Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. **11 V** rektor Harasimiuk i prorektor Krzysztof Stępnik wyjechali do Zamościa, gdzie odbywało się posiedzenie Kolegium Rektorów Uczelni Skonfederowanych z UMCS. Goszczącego w tym dniu w UMCS ministra finansów Jarosława Bauca podejmował prorektor Jan Pomorski. Minister Finansów w Auli Wydziału Ekonomicznego wygłosił wykład „Dlaczego w Polsce potrzebna jest reforma systemu podatkowego”. **12-13 V** prorektor Elżbieta Skrzypek brała udział w 65 Pielgrzymce Akademickiej na Jasną Górę. **13 V** Rektor był gościem na uroczystości nadania doktoratu honoris causa KUL bp. Stanisławowi Dziwiszowi, najbliższemu współpracownikowi Ojca Świętego. **14 V** w Dworcu Kościusków na Sławinku Rektor spotkał się z grupą posłów Lubelszczyzny; spotkanie poświęcone było sytuacji finansowej Uniwersytetu w związku z powstawaniem Uniwersytetu w Rzeszowie i wchłonięciem przezeń tamtejszej Filii UMCS. W spotkaniu uczestniczyli: Grzegorz Kurczuk (SLD), Mieczysław Szczygieł (AWS), Paweł Bryłowski (UW). Poseł Izabela Sierakowska (SLD) wydelegowała na spotkanie swojego sekretarza Cezarego Mikulskiego. Postem został przekazany list do Marszałka Sejmu (treść zamieszczamy w bieżącym numerze). Po południu tego dnia Rektor i Pani Prorektor brali udział w uroczystej inauguracji Studenckich Kozienali w Akademickim Centrum Kultury „Chatka Żaka”. Uczestniczyły władze miasta oraz uczelni współorganizujących studenckie święto. **15 V** w Sali Senatu Pani Prorektor wręczała dyplomy ukończenia Uniwersytetu Bałtyckiego jego absolwentom. **16 V** rektor Harasimiuk brał udział w wyjazdowym posiedzeniu macierzystej Rady Wydziału. Tym razem obrady zorganizowane zostały na terenie Poleskiego Parku Narodowego. **21 V** odbywało się posiedzenie Senackiej Komisji Rozwoju oraz spotkanie przedsenackie władz UMCS z dziekanami Wydziałów Uczelni. **22 V** rektor Harasimiuk, prorektor Jan Pomorski, w obecności ks. rektora KUL Andrzeja Szostka, wojewody lubelskiego Waldemara Dudziaka i władz prorektorskich lubelskich uczelni przekazali do użytku część biurowo-administracyjną Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów. **24 V** go-

ściem Uniwersytetu był prof. dr hab. Leon Kieres, prezes Instytutu Pamięci Narodowej. Podczas jego pobytu podpisana została umowa o współpracy pomiędzy UMCS a Instytutem Pamięci Narodowej – Komisją Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Jest to pierwsza w historii Instytutu umowa o współpracy z uczelnią wyższą. Postanowienia podpisanej umowy mówią o udostępnianiu wzajemnym zasobów archiwalnych w celu prowadzenia badań naukowych oraz realizacji działań w sferze edukacji publicznej. Obie strony umowy upowszechniać będą w formie wydań książkowych, zapisów elektronicznych oraz publikacji internetowych wyniki prowadzonych wspólnie badań naukowych i przedsięwzięć edukacyjnych. Organizowane będą wspólne sympozja i konferencje naukowe, wystawy i panele dyskusyjne z zakresu najnowszej historii Polski. UMCS oraz IPN podejmują starania o uruchomienie na Uniwersytecie studiów podyplomowych z najnowszej historii Polski oraz archiwistyki, opracowania ich założeń i zapewnienia wysoko kwalifikowanej kadry naukowej i dydaktycznej. Po południu, w Sali Rady Wydziału Prawa i Administracji profesor Kieres wygłosił wykład pt. Cele i zadania IPN – Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu. Po południu Rektor powitał goszczącego w ramach



Podpisanie umowy z IPN



Wykład prof. Leona Kieresa

„Wieczorów Literackich” znakomitego prozaika i eseistę Stefana Chwina, profesora Uniwersytetu Gdańskiego. Profesor Chwin wygłosił wykład „Pisarze samobójcy i samobójstwo jako temat literatury”. **27 V** rektor Harasimiuk i prorektor Pomorski wyjechali do Lwowa na spotkanie z rektorami ukraińskich uczelni współtworzących Europejskie Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów. Podczas spotkania, w którym brały udział władze KUL, zatwierdzony został statut kolegium, nakreślono harmonogram dalszych prac związanych z funkcjonowaniem tej jednostki, m.in. przeprowadzenia rekrutacji w nowym roku akademickim. **30 V** odbywało się posiedzenie Senatu UMCS; relację z obrad zamieszcza-



W twórczość prof. Stefana Chwina wprowadziła zebranych dr Anna Nasalska

my w tym numerze „Wiadomości”. **31 V** Rektor uczestniczył w obradach Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich w Olsztynie. W tym dniu prorektor Pomorski brał udział w spotkaniu Kapituły Nagrody im. Jerzego Giedroyc, której przewodniczy prof. dr hab. Krzysztof Pomian. **1 VI** władze uczelni na uroczystości wręczenia dyplomów honorowych „Amicus Libri”, przyznawanych przez Wydawnictwo UMCS, reprezentowali prorektorzy Jan Pomorski i Zbigniew Krupa.

Zdaniem Blondynki



Jako przeciwniczka graffiti na ścianach naszej Uczelni pozwalam sobie zacytować ze ściany klatki schodowej Rektoratu UMCS frapującą dyskusję rozpoczynającą się zda-

niem:

– Wolność zaczyna się tam, gdzie się kończy Państwo.

Ktoś ze studentów dopisał:

– Kretynie, nie po to człowiek ewoluował tysiące lat, żeby wrócić do stanu dzikości.

Na co odpowiedź:

– Państwowe wychowanie zaraziło Cię duchem dobrowolnego niewolnictwa (teoria Rousesau to fikcja!)

I kolejne zdanie:

– Nie Państwo, ale rodzice mnie wychowali i to w duchu szeroko pojętej wolności. To właśnie Państwo i umowa społeczna gwarantuje Ci wolności, no i oczywiście prawa. A kto tego nie rozumie, jest niewolnikiem quasi-wolności.

Ścienny rozmówca nie pozostał dłużny:

– Trochę dla mnie za szeroka ta Twoja wolność, skoro zbiór instytucji opartych na przymusie (a nie dobro – wolność!) rozumiesz jako gwaranta swobody. Z Państwem byś sobie tak nie podyskutował, jak ze mną, gdyż ostatnim argumentem, jakiego by ono użyło wobec Ciebie, byłaby policyjna pałka. I to jest właśnie quasi-wolność. (Polecam poczytać pisma Bakunina, Abramowskiego etc.). Pozdrawiam!

Poczułam się niczym uczeń Platona w gaju herosa Academosa.



Przekazanie obiektów Europejskiego Kolegium z udziałem wojewody Waldemara Dudziaka

GRATULUJEMY • GRATULUJEMY LUBLIN

Państwu Małgorzacie Borówko, Piotrowi Staszczukowi (oboje z Wydziału Chemii) i pani Prorektor Elżbiecie Skrzypek, którzy 25 maja w Pałacu Prezydenckim odebrali nominacje profesorskie.

*

Bartłomiejowi Wójcikowi (V rok Ekonomii UMCS), który znalazł się w gronie zwycięzców ogólnopolskiego konkursu „Zainwestuj w siebie”. Konkurs zorganizowany został przez Commercial Union i Stowarzyszenie Studentów AIESEC, a laureaci otrzymali propozycje zagranicznych staży w ramach międzynarodowego programu wymiany praktyk prowadzonego przez AIESEC.

*

Panu Dobrosławowi Bagińskiemu z Wydziału Artystycznego UMCS, który otrzymał Nagrodę Artystyczną miasta Lublina za rok 2000. Uznanie jury zyskały między innymi rzeźby w kościele na Tatarach, ołtarz papieski na Czubach oraz wystrój kościoła św. Andrzeja Boboli na Czechowie. Redakcji szczególnie podoba się zaprojektowana przez D. Bagińskiego Droga Krzyżowa w tymże kościele.

*

Chórowi Akademickiemu UMCS im. Jadwigi Czerwińskiej, który na III Międzynarodowym Konkursie Chóralnym w Bruck (Austria) zdobył I Nagrodę i Złoty Dyplom. Nasi chórzyci pod kierunkiem profesor Urszuli Bobryk pokonali 17 zespołów chóralnych z całej Europy, uzyskując m.in. najwyższą punktację za wykonanie współczesnego utworu kompozytora austriackiego.

*

Pani dr Ewie Rybałt, która objęła funkcję kanclerza Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów. Pani kanclerz jest absolwentką historii sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, doktorat uzyskała na Uniwersytecie La Sapienza w Rzymie. Od roku związana jest z Europejskim Kolegium, uczestnicząc od samego początku we wszystkich sprawach związanych z jego powstaniem i działalnością.



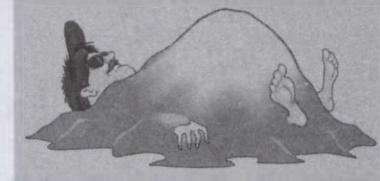
Fot. M. Kubiszyn

Panu Andrzejowi Peciakowi, dyrektorowi Wydawnictwa UMCS, który na posiedzeniu Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych w dniu 5 czerwca br. wybrany został na okres trzech lat prezesem Stowarzyszenia. SWSW jest organizacją zrzeszającą wydawców akademickich z całej Polski – ok. 60 oficyn wydawniczych – od 6 lat wydaje ogólnopolską dysponendę wydawnictw uczelnianych, organizowało wystawy polskiej książki naukowej w Paryżu, Londynie, Lwowie, Rzymie, Wilnie, Sztokholmie. W jesieni wystawę polskiej książki naukowej gościć będzie Instytut Polski w Pradze.



Szanowni Państwo,
Polecając uwadze zawartość niniejszego numeru, korzystam z okazji, aby złożyć najlepsze życzenia na wakacje: udanych wyjazdów, takiegoż wypoczynku – wszystkim Czytelnikom, a szczególnie naszym Autorom. Do zobaczenia we wrześniu.

Redaktor naczelna
z zespołem



A to Goci właśnie ... – ERRATA

W ostatnich „Wiadomościach Uniwersyteckich” ukazał się tekst w intencjach poświęcony wystawie o Gotach mającej na przełomie kwietnia i maja miejsce w sali Muzeum UMCS, ale tak naprawdę streszczający tylko ich dzieje i gdyby nie barwna okładka, Czytelnik nie miałby bladego pojęcia, co działo się przez prawie miesiąc w Gmachu Biblioteki Głównej. Ponieważ w moim przekonaniu pominięto wiele istotnych informacji, postanowiłem w poczuciu odpowiedzialności za „moch” Gotów je uzupełnić.

1. Wystawa zorganizowana została z Muzeum Zamojskim z Zamościa, które jest prawnym właścicielem wszystkich wystawionych zabytków, rekonstrukcji, modeli, plansz, fotografii. Pominięcie tej informacji jest po prostu niestosowne, a dla mnie osobiście przykre, ponieważ z tą placówką łączą mnie nie tylko więzy przyjaźni, ale również wieloletnie doświadczenia znakomitej współpracy.

2. Wystawa była elementem stałego poligonu doświadczeń Koła Naukowego Studentów Archeologii UMCS, jak zwykle z właściwą im pasją angażujących się w tego rodzaju przedsięwzięcia.

3. Na wystawie miała miejsce światowa – w pełnym tego słowa znaczeniu – premiera publicznej prezentacji szklanych naczyń z Masłomęcza. To niezwykle odkrycie przed dwoma laty targnęło do głębi archeologicznym światem, będąc sensacją nie tylko w dziennikarskim tego słowa znaczeniu. Była to też jedyna jak dotąd okazja zobaczenia w Polsce tak dużej kolekcji antycznych naczyń szklanych znalezionych przez archeologów w kraju. Odślonił je Jego Magnificencja Rektor UMCS.

4. Liczba gości przybyłych na otwarcie Wystawy była dla mnie miłym zaskoczeniem, ale pozwala też sądzić, że praca Katedry Archeologii UMCS jest nie tylko wnikliwie obserwowana, ale również przez wielu wysoko ceniona. Powodem dla mojej szczególnej satysfakcji była obecność m.in. starosty hrubieszowskiego pana Zdzisława Kosakowskiego oraz nieocenionych mecenasów archeologii w tym mieście, jakimi są Towarzystwo Regionalne Hrubieszowskie i Fundacja Kultury i Przyjaźni Polsko-Francuskiej. Obecny był z oczywistych względów dyrektor Muzeum Zamojskiego mgr Andrzej Urbański, ale również dyrektor Muzeum Lubelskiego mgr Zygmunt Nasalski. Dostrzegłem nadto przedstawicieli niemal wszystkich uprawianych na UMCS nauk – od humanistycznych po najbardziej ściśle. Dopisały media, obecne w lubelskim komplecie.

5. Nie bez znaczenia był również zaprezentowany kontekst społecznej akceptacji badań wykopaliskowych lubelskich archeologów. Nie jest przecież czymś powszednim, że wykopaliska inspirują ludowych twórców, poetów, a nawet profesjonalnych artystów. Na wystawie pokazano wielki obraz zamojskiego malarza Marka Terleckiego, którego oddał szczególną aurę wykopalisk. Na marginesie dodam, że grafikę na temat Masłomęcza wykonał na przykład prof. dr Joergen Ilkjaer.

6. Na Wystawie szklanych skarbów bronił średniowieczny wojownik w osobie samego prezesa Koła Naukowego Studentów Archeologii.

7. JM Rektor poczęstował zebranych lampką wina, a chętni mogli nabyć po promocyjnej cenie „Archeologię Gotów”.

8. W końcu Wydawnictwo UMCS, trzymające jak zwykle rękę na pulsie, wydało efektowny albumik o stosownym tytule i zawartości (jeszcze ponoć do nabycia...).

A liczba odwiedzających – biorąc pod uwagę liczne dni „martwe” spowodowane długim weekendem – jest naprawdę imponująca.

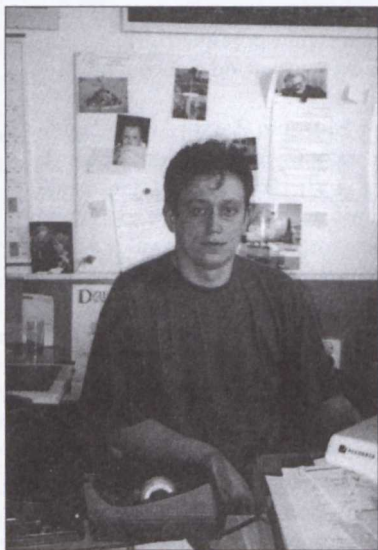
Andrzej Kokowski – archeolog

PRZEPRASZAMY

• Zbyttnia dbałość i ogromna nieśmiałość były przyczyną niefortunnej pomyłki. Profesorowie: Wiesław A. Kamiński, Jerzy Węclawski, Józef Wojtanowicz oraz Jacek Paśniczek mianowani zostali oczywiście na stanowiska profesorów zwyczajnych. Mam nadzieję, że wszyscy Panowie Profesorowie, których głęboko szanuję i poważam, wybaczą potknięcie blondynce.

• Panią profesor Monikę Adamczyk-Garbowską za zniekształcenie nazwiska.

PERSONALIA

Związać z Radiem
studentów...

Nowy dyrektor Akademickiego Radia CENTRUM UMCS mgr Jerzy Piekarczyk jest absolwentem Wydziału Politologii UMCS, gdzie pod kierunkiem prof. dr. hab. Henryka Chałupczaka w 1998 roku obronił pracę magisterską „Życie organizacyjne i kulturalne Polonii Kanaadyjskiej”.

Z radiem akademickim związany jest od samego początku, czyli od 1995 roku. Na swoim koncie ma także trzyletnią współpracę ze stacją telewizyjną RTL-7.

– Zamierzam zachować profil muzyczny stacji, który ma już wiernych słuchaczy, co uważam za siłę tego Radia. Od października wprowadzona zostanie nowa ramówka, uwzględniająca w szerszym zakresie tematykę akademicką, sprawy studenckie i całość życia Uniwersytetu. Zamierzam także bardziej związać z Radiem Centrum studentów kierunków dziennikarskich z politologii i filologii polskiej. Chciałbym, aby w większym niż dotychczas stopniu samodzielnie przygotowywali radiowe formy dziennikarskie poświęcone właśnie sprawom uniwersyteckim. Współpraca z radiem wesłaby w program praktyk, naturalnie pod kierunkiem etatowych pracowników – powiedział Jerzy Piekarczyk.

STYPENDIA W USA

Senacka Komisja ds. Współpracy z Zagranicą UMCS w składzie: prof. dr hab. Zbigniew Krupa – prorektor, przewodniczący Komisji, prof. dr hab. Jerzy Kutnik, prof. dr hab. Jan Rayss, prof. dr hab. Tadeusz Radzik, prof. dr hab. Ewa Skrzydło-Tefelska, prof. dr hab. Henryk Hałupczak, mgr Ryszard Straszyński zakwalifikowała niżej wymienione osoby na stypendia naukowe w USA w semestrze letnim 2001-2002

1. Wioletta Niewęłowska – Wydział Ekonomiczny – Bluffton College
2. Agnieszka Horbaczevska – Wydział Politologii – Bluffton College
3. Magdalena Perz – Wydział Humanistyczny – Bluffton College
4. Justyna Galant – Wydział Humanistyczny – Bluffton College
5. Ewa Budzyńska – Wydział Humanistyczny – Bluffton College
6. Katarzyna Radzik – Wydział Politologii – Bluffton College
7. Jeremi Elżanowski – Wydział Ekonomiczny – Bluffton College
8. Agnieszka Gawdzik – Wydział Ekonomiczny – Bluffton College
9. Anna Oszczak – Wydział Ekonomiczny – Lock Haven University
10. Michał Kurski – Wydział Politologii – Lock Haven University
11. Miłosz Tarkowski – Wydział BiNoZ – Lock Haven University
12. Ewa Burniak – Wydział Ekonomiczny – Edinboro University
13. Tomasz Czapla – Wydział Prawa i Administracji – Edinboro University
14. Piotr Ćwierz – Wydział Politologii – kandydat rezerwowo

Centrum
Egzaminacyjne
ICC

26 i 27 maja b.r. w Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych UMCS po raz pierwszy odbył się międzynarodowy egzamin pod patronatem ICC – International Certificate Conference z siedzibą we Frankfurcie nad Menem z języka niemieckiego na poziomie I Grundbaustein oraz języka angielskiego na poziomie Stage I i Stage II.

Organizacją ICC jest uznawana przez wiele instytucji, takich jak Unia Europejska czy Rada Europy. Jedynym uniwersytecie, będącym w Polsce jej członkiem, jest Uniwersytet Łódzki.

Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych UMCS uzyskało status regionalnego Ośrodka Egzaminacyjnego i obecnie jest wyłącznym Centrum Egzaminacyjnym ICC w Lublinie i regionie. Koordynatorem do spraw egzaminów międzynarodowych ICC z języka angielskiego jest mgr Ewa Orłowska, a z języka niemieckiego mgr Liliana Sawa.

Egzamin ICC przede wszystkim kładł nacisk na komunikację językową. Składał się on z dwóch części: pisemnej i ustnej. Część ustną oceniali egzaminatorzy SPNJO po uprzednim uzyskaniu licencji. Nad całością czuwała mgr Anna Rogalewicz, reprezentująca Uniwersytet Łódzki. Prace pisemne zostały przesłane do Niemiec w celu komputerowego sprawdzenia.

Zdanie egzaminu ICC gwarantuje otrzymanie międzynarodowego certyfikatu oraz daje możliwość zdawania egzaminu również na wyższych poziomach, łącznie z Business English.

Zainteresowanie międzynarodowym egzaminem ICC było dość duże, bowiem przystąpiło do niego 152 osoby z języka angielskiego i 64 osoby z języka niemieckiego.

W przyszłości SPNJO planuje przeprowadzenie międzynarodowych egzaminów ICC z języka francuskiego oraz języka rosyjskiego, a w najbliższym czasie egzamin z Business English.

Zapraszamy wszystkich chętnych, także osoby spoza naszej uczelni. Oto adres naszej strony internetowej: [www.http://klio.umcs.lublin.pl/~spnjo/](http://klio.umcs.lublin.pl/~spnjo/)



Lubelska SKOK

Zarząd Lubelskiej SKOK Uchwałą nr 10 z dnia 7 maja 2001 r. wprowadza następującą usługę:

KREDYT STUDENCKI

dla studentów wszystkich uczelni (studia dzienne, wieczorowe, zaoczne, doktoranckie, licencjackie itp.).

Warunki kredytu:

- członkostwo w Lubelskiej SKOK poprzez Stowarzyszenie na rzecz rozwoju Lubelskiej SKOK oraz założenie ROR (np. stypendia, dobrowolne wpłaty comiesięczne przez rodziców, renty, wynagrodzenie za pracę itp.);
- kwota kredytu do 3 000 zł;
- spłata do 12 miesięcy;
- zabezpieczenie – weksel z poręczeniem (np. rodziców);
- prowizja – 1,6% od kwoty kredytu, pobierana przy wypłacie kredytu;
- oprocentowanie:

Okres spłaty (miesiące)	Rate (rate)	Oprocentowanie podstawowe (%)	Oprocentowanie efektywne* (%)	Przykładowa kwota kredytu (zł)	Miesięczna rata (zł)	Kwota do spłaty (zł)	Procenta (zł)
1 - 3	1	17,25	1,5	1 000,00	1 014,65	1 014,65	16,00
	2		2,2		510,90	1 021,79	
	3		2,9		343,04	1 029,12	
	4		3,9		259,83	1 039,31	
4 - 6	5	18,55	4,7	1 000,00	209,45	1 047,23	
	6		5,5		175,85	1 055,24	
	7		6,7		152,39	1 066,72	
7 - 9	8	19,55	7,5	1 000,00	134,41	1 075,25	
	9		8,4		120,43	1 083,85	
	10		9,7		109,67	1 096,72	
10 - 12	11	20,45	10,6	1 000,00	100,52	1 105,72	
	12		11,5		92,89	1 114,74	

- cel kredytu – zakup pomocy naukowych, opłacenie czynszu za stancję lub akademik, itp.

* oprocentowanie efektywne jest to rzeczywisty koszt kredytu za dany okres

DONIESIENIA Z WYDAWNICTWA UMCS

OFERTA INTERNETOWA
NA MTK

16-20 maja odbywały się w Warszawie Międzynarodowe Targi Książki, w których uczestniczyło nasze Wydawnictwo. Na stoisku Wydawnictwa UMCS na specjalnym ekranie prezentowana była oferta Internetowej Księgarni Akademickiej, zawierającej już obecnie ponad 2 tysiące tytułów z wydawnictw uniwersyteckich całego kraju. 19 maja gościem specjalnym stoiska był metropolita lubelski abp. Józef Zyciński, który podpisywał swoje dwie książki wydane drukiem w Wydawnictwie UMCS, były to: „Wartości w eterze” oraz „Kuszenie Pana Cogito”; ta ostatnia pozycja wydana została już po raz drugi.

MOŻESZ SIĘ UPAMIĘTNIĆ

Od maja uważni goście i klienci Księgarni Uniwersyteckiej mogą obserwować remont regałów książkowych, który fundowany jest przez pracowników naszej uczelni oraz zaprzyjaźnione z Wydawnictwem i Uniwersytetem instytucje. Kto jest fundatorem, informują eleganckie metalowe tabliczki. Koszt remontu jednego regału wynosi 250 zł dla osoby fizycznej, 350 dla instytucji. Zachęcamy do upamiętniania się w ten oryginalny sposób; wśród dotychczasowych fundatorów są m.in. byli i obecni rektorzy naszego Uniwersytetu. Uprzejmie informujemy Czytelników i miłośników literatury emigracyjnej, że Księgarnia Uniwersytecka oferuje książki Instytutu Literackiego w Paryżu oraz komplet „Zeszytów Historycznych” z możliwością nabywania poszczególnych egzemplarzy.



Tabliczka ufundowana przez b. Rektora naszej Uczelni prof. Grzegorza L. Seidlera

AMICUS LIBRI

Tradycyjnie na przełomie maja i czerwca obchodzą swoje święto towarzysze sztuki drukarskiej z UMCS wraz z uniwersyteckim Wydawnictwem. Corocznie z tej okazji przyznawane są tytuły honorowe AMICUS LIBRI osobom zasłużonym dla uniwersyteckiej oficyny. W tym roku zaszczytne tytuły Przyjaciela Książki otrzymali: redaktor Elżbieta Sawicka z „Rzeczpospolitej” – za inspirującą współpracę, życzliwość i sympatię dla Wydawnictwa UMCS, prezes Towarzystwa Opieki nad Archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu Marek Krawczyk – za życzliwą pomoc, owocną współpracę i wspólne inicjatywy wydawnicze. Po raz pierwszy tytuły Amicus Libri wręczono autorom podręczników akademickich, największych bestsellerów, które ukazały się w Wydawnictwie UMCS: dr. Mieczysławowi Sobczykowi, autorowi podręcznika *Statystyka. Podstawy teoretyczne, przykłady, zadania*, oraz zespołowi autorów podręcznika *Ustroje państw współczesnych*: prof. Wiesławowi Skrzydle, prof. Ewie Gdulewicz, doktorom: Kręciszowi, Orłowskiemu oraz Zakrzewskiemu: wszyscy o imieniu Wojciech.



Laureaci Elżbieta Sawicka i Marek Krawczyk (fot. M. Przysucha)



„Wierną kopię dyplomu” nagrody za album o freskach kaplicy Zamku Lubelskiego dyr. Zygmunt Nasalski (pierwszy z lewej) przekazał dyrektorowi Wydawnictwa UMCS

Uroczystości te poprzedziła otwarta w Muzeum UMCS wystawa GRAFICY WYDAWNICTWA UMCS, na której zaprezentowanych zostało kilkadziesiąt projektów autorstwa: Jerzego Durakiewicza, Zofii Kopel-Szulc, Marty i Zdzisława Kwiatkowskich oraz Krzysztofa Rumowskiego.

EMP



Goście na wystawie Graficy Wydawnictwa UMCS



Senat Akademicki 30 maja zajmował się sprawami dotyczącymi m.in. budżetu Uniwersytetu, zmian Statutu UMCS oraz Konfederacji Szkół Wyższych UMCS.

W zakresie planu rzeczowo-finansowego na rok 2001 przyjęto konstrukcję budżetu zrównoważonego. Z jego realizacją będzie wiązał się duży wysiłek w zakresie stałego zwiększania dochodów własnych uczelni. Takie rozwiązanie jest jednak wymuszone kompleksową analizą sytuacji finansowej całej polskiej edukacji, zwłaszcza pod kątem niedoboru środków przeznaczonych w tym roku przez MEN na działalność dydaktyczną i inwestycyjną szkolnictwa wyższego.

W realizacji tak skonstruowanego planu finansowego ok. 60 mln zł zostanie wypracowanych wysiłkiem własnym Uniwersytetu. Ze względu na fakt, iż opłaty za studia stają się często zaporą przed podjęciem edukacji, zostały one w tym roku podwyższone bardzo ostrożnie. Szansą na zwiększenie dochodów są studia podyplomowe. Przychody z tego tytułu stają się obecnie istotnym źródłem finansowania budżetu wszystkich polskich uczelni.

Trudna sytuacja finansowa zmusza także do bardzo wnikliwego podejścia przy ustanawianiu poziomu limitów na studia płatne, ich wypełniania oraz terminowego egzekwowania opłat. Na niektórych wydziałach terminowość ta nie jest właściwie przestrzegana.

W budżecie przewidziano środki na realizację planowanych inwestycji i większych remontów:

- budowy nowego gmachu Wydziału Humanistycznego,
- dokończenia budowy Centrum Języka i Kultury Polskiej,
- adaptacji budynków pokoszarowych dla Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi,
- modernizacji sieci ciepłowniczej uczelni,
- wykonanie parkingu przed budynkiem Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi.

Plan rzeczowo-finansowy został przyjęty jednomyślnie. Zainteresowanych szczegółowymi zagadnieniami odsyłam do jego treści.

Ze względu na pojawiające się jeszcze wątpliwości w stosunku do projektu matury 2002, Senat postanowił odłożyć na kolejne posiedzenie dyskusję i głosowanie nad uchwałą w tej sprawie.

W strukturze organizacyjnej uczelni podjęto zmiany w zakresie:

1. **Na Wydziale Humanistycznym:**
 - przekształcenia Pracowni Kulturoznawstwa w Zakład Kulturoznawstwa. Zakład będzie projektował i sca-

łał rozproszone w innych zakładach badania nad przejawami kultury regionu i roli instytucji kulturoznawczych w życiu społeczeństwa. Badania nad kulturą w naszym środowisku akademickim tak się rozwinęły, iż placówka wytyczająca ich kierunki, ujmująca ich efekty, stała się koniecznością. Zakład ponadto będzie koordynował urozmaicony tok zajęć dydaktycznych ze względu na uruchomiony kierunek – kulturoznawstwo.

- Powołania Zakładu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej – potrzeba utworzenia Zakładu wynika z rozbudowujących się w Instytucie Filologii Polskiej zajęć z zakresu dziennikarstwa. Od trzech lat Zakład Teorii Literatury sprawuje opiekę nad specjalizacją redaktorsko-medialną na kierunku filologia polska, a obecnie już istnieje potrzeba przekształcenia specjalizacji w specjalność, co zwiększa liczbę godzin dydaktycznych, ale wymaga także prowadzenia badań naukowych z zakresu mediów. W Zakładzie Teorii Literatury od kilku lat powstają prace magisterskie o tematyce medialnej, dotyczące gatunków prasowych, radiowych i telewizyjnych. Od semestru letniego roku akademickiego 2000/2001 Instytut Filologii Polskiej podjął kształcenie studentów na nowo powołanym kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna – profil redaktorski w trybie zaocznym. Obecnie kształcą się 31 osób, następna rekrutacja przewidziana jest w czerwcu 2001 roku. Sytuacja dojrzała więc do utworzenia struktury zapewniającej odpowiednią organizację zajęć dydaktycznych oraz badań naukowych.

2. Na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi:

- Utworzenia Pracowni Mikroskopii Elektronowej – zakup bardzo drogiego, nowoczesnego transmisyjnego mikroskopu elektronowego LEO 912AB za pieniądze przyznane przez KBN stworzył nowe możliwości badawcze i dydaktyczne Wydziału. W celu zapewnienia właściwej opieki, fachowej obsługi oraz dostępu do urządzenia, Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi na posiedzeniu 18 kwietnia br. poparła wniosek o utworzenie Pracowni Mikroskopii Elektronowej. Zadaniem Pracowni jest uczestniczenie w badaniach naukowych Wydziału poprzez wykonywanie usług z zakresu mikroskopii oraz współuczestniczenie w zajęciach dydaktycznych. Szczegółowe zasady funkcjonowania Pracowni reguluje zaproponowany i przyjęty na posiedzeniu Rady Wydziału 18 kwietnia br. Regulamin. Na stanowisko kierownika Pracowni Rada Wydziału zarekomendowała prof. UMCS dr. hab. Antoniego Gawrona.

3. Na Wydziale Chemii:

- Podziału Zakładu Adsorpcji i Chromatografii Planarnej w Katedrze Chemii Fizycznej na Zakład Adsorpcji i Zakład Chromatografii Planarnej

4. Na Wydziale Pedagogiki i Psychologii:

- Likwidacji Pracowni Biologicznych Podstaw Rozwoju i Zachowania w Instytucie Psychologii – ma to swoje uzasadnienie w trudnej sytuacji finansowej uczelni oraz w znacznym przeciążeniu pracowników Instytutu Psychologii zajęciami dydaktycznymi (przeciętnie na jedną osobę wypada 100 godzin ponad pensum). Obciążenie to zwiększają ponadto studia wieczorowe, które zdecydowaliśmy się utworzyć także w Kolegiach Licencjackich UMCS w związku z wyjątkowo silnym zainteresowaniem psychologią wśród kandydatów na studia (przeciętnie kilkunastu na jedno miejsce). Likwidacja pracowni stworzy możliwość zatrudnienia psychologa na etat zwolniony przez jej dotychczasowego kierownika, doktor Wandę Wrońską.

Ponadto podjęto uchwałę w sprawie przekształcenia Uniwersyteckiego Centrum Kształcenia Otwartego w **Uniwersyteckim Centrum Nauczania na Odległość i Kursów Otwartych**. Będzie ono koordynowało i realizowało projekt tzw. *distance learning* i nauczanie przez Internet.

Senat ratyfikował **Akt Zawiązania Konfederacji Szkół Wyższych UMCS**. Stwarza to możliwość ściślejszej współpracy między UMCS a wybranymi szkołami niepublicznymi.

Obecnie obserwujemy wiele nieuczciwych wobec Uczelni działań innych szkół niepublicznych, polegających na zatrudnianiu naszych pracowników za zdecydowanie wyższe stawki, realizowaniu programów nauczania o bardzo niskiej jakości. Poza tym zauważamy, iż szkoły te reklamują swoje usługi edukacyjne poprzez zamieszczanie informacji o prowadzeniu zajęć dydaktycznych przez pracowników Uczelni. Z tego względu Uniwersytet dokonuje swoistej oceny poziomu kształcenia w tych szkołach. Szkoły, które podpisały z nami umowy o współpracy, poddają się naszej wewnętrznej akredytacji – ocenie jakości ich programów nauczania i poziomu kształcenia. Ponadto szkoły te nie stosują praktyk z zakresu nieuczciwej konkurencji, oferując wyższe wynagrodzenia pracownikom akademickim UMCS, a zatrudniają ich w porozumieniu z władzami Uniwersytetu. Warunki te są całkowicie dobrowolne i nie są narzucane jednostronnie żadnej z zainteresowanych szkół wyższych. Krąg tych placówek nie jest zamknięty i uczelnia niepubliczna, która pragnie zapewnić dalsze kształcenie swoim absolwentom, może do-

łączyć do tego grona.

Wszystkie tego rodzaju działania mają na celu zapewnienie właściwego poziomu kształcenia młodzieży i troskę o właściwy rozwój polskiej edukacji. Ponadto staramy się, aby jakość oferowanych usług edukacyjnych stale się podnosiła. Tego rodzaju procesy chronią przed powstawaniem i funkcjonowaniem szkół, które mają jedynie na celu wypracowanie zysku dla ich właścicieli.

Senat nie wyraził zgody na przekazanie terenu pomiędzy budynkami Wydziału Politologii a Instytutem Psychologii przy pl. Litewskim 5 pod budowę pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego. Popierając gorąco ideę uczczenia pamięci osoby wielkiego Polaka – Marszałka Józefa Piłsudskiego, dostrzegamy wielki trud Marszałka i jego ogromne zaangażowanie w dzieło odzyskania przez Rzeczpospolitą Polską niepodległości. Wszystkie te dokonania zasługują niewątpliwie na uhonorowanie w postaci odpowiedniego monumentu. Mamy jednak na względzie także dobro Uniwersytetu, dlatego wydzielenie terenu pod budowę pomnika we wskazanym przez Związek Piłsudczyków miejscu nie jest możliwe. Teren ten stanowi jedyne dostępne zaplecze dla planowanego i koniecznego wręcz w najbliższym czasie kompleksowego remontu Instytutu Psychologii przy Placu Litewskim 5. Tylko z tego miejsca, z uwagi na infrastrukturę otoczenia, możliwe jest jego przeprowadzenie. W obrębie Placu Litewskiego jest wiele innych miejsc, lepiej odpowiadających budowie pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, w których byłaby możliwa jego właściwa i godna ekspozycja. Natomiast wskazana lokalizacja spowoduje z pewnością ukrycie monumentu pomiędzy dwoma budynkami, wśród wielu drzew, tym samym nie będzie on właściwie prezentowany, a nawet może być ze względu na roślinność wręcz niedostrzegany. Ponadto wybudowanie pomnika w rzeczonym miejscu wpłynęłoby negatywnie na korzystanie z dwóch budynków uniwersyteckich oraz spowodowałoby utrudnienia w komunikacji między nimi, wyłączając dotychczas istniejące przejście.

Podjęto także uchwałę w sprawie przyjęcia recenzji dorobku naukowego prof. dr. hab. Tadeusza Paryczaka w sprawie tytułu doktora honoris causa Politechniki Szczecińskiej opracowanej przez prof. dr. hab. Józefa Różyłę oraz poparto wnioski Rad Wydziałów w zakresie powołania na stanowisko profesora nadzwyczajnego UMCS dr. hab. **Jana Fiedurka** i mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego prof. dr. hab. **Stefana Sokołowskiego**.

Paweł Laskowski
Paweł Sadowski

Lublin, 9. 05. 2001

Sz. Pan
Maciej Płażyński
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Wielce Szanowny Panie Marszałku!

W dniu wczorajszym otrzymałem od Zastępcy Przewodniczącego Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży p. Mirosława Swoszowskiego sprawozdanie z prac Podkomisji Nadzwyczajnej ENM do rozpatrzenia posel-

nia" będą przedmiotem ewentualnych negocjacji.

Wątpliwości budzi artykuł 6 ust. 1 pkt 1, który narusza prawo do samodzielnego dysponowania swoją osobą przez pracowników Uniwersytetu, a także art. 6 ust. 1 pkt 2, dotyczący studentów. Z dotychczasowych prac przygotowawczych prowadzonych przez zespół pracowników WSP, UMCS i AR Kraków nie wynika jednoznacznie, czy od razu powstanie Wydział Prawa, który będzie miał prawo prowadzenia studiów magisterskich.

Ważnym warunkiem rozwoju regionu podkarpackiego.

Stoimy jednak na stanowisku, że przyjęty obecnie pośpieszny tryb prac nad ustawą nie jest najlepszą drogą do tworzenia uczelni rangi Uniwersytetu.

Wobec zaistniałej sytuacji zwracamy się z prośbą o ponowne szczegółowe przeanalizowanie przez ekspertów wszystkich zapisów projektu ustawy pod kątem określenia skutków organizacyjnych, jakie niosą ze sobą poszczególne zapisy. Osobiście uważam, że jest już za mało czasu na roz-

BATALIA O SŁUSZNE ODSZKODOWANIE

skich projektów ustaw dotyczących tworzenia Uniwersytetu w Rzeszowie.

Sprawozdanie to (druk 1569) ma formę jednolitego tekstu Ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Rzeszowskiego. Do tego sprawozdania dołączona została opinia prawna Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu.

Z wielką uwagą zapoznałem się z obydwojoma dokumentami. Ponieważ dotyczą one żywotnych interesów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, którym mam zaszczyt kierować, pozwałam sobie na przedłożenie Panu Marszałkowi w swoim i Kolegium Rektorskiego UMCS imieniu naszych uwag i wątpliwości.

Projekt Ustawy z dnia 10.04.2001 roku przewiduje utworzenie nowego uniwersytetu między innymi z Filii UMCS w Rzeszowie (Art. 3 pkt. 1) poprzez zniesienie Filii (Art. 3 pkt. 2).

Ponieważ Filia UMCS nie ma osobowości prawnej i jest integralną częścią struktury organizacyjnej UMCS, uważamy, iż dokonanie zniesienia Filii powinno być poprzedzone stosowną Uchwałą Senatu Akademickiego UMCS. W przeciwnym przypadku taką formę zniesienia części struktury UMCS będziemy traktowali jako złamanie gwarantowanej ustawowo autonomii Uniwersytetu.

Art. 5 pkt 1 mówi o tym, iż mieniem UMCS Filii w Rzeszowie z mocy ustawy staje się mieniem Uniwersytetu Rzeszowskiego z dniem jego utworzenia.

Oznacza to wyłączenie z majątku będącego własnością UMCS w Lublinie (zgodnie ze stosownymi zapisami w księgach wieczystych). W opinii prawnej opracowanej przez Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu zwraca się uwagę na fakt, że stosowny zapis w Konstytucji RP (art. 21 ust. 1 i 2) dopuszcza wyłączenie ze „słusznym odszkodowaniem”. Niestety, w projekcie Ustawy brak jest w tym względzie jakichkolwiek propozycji czy choćby wzmianki, że sprawy „słusznego odszkodowa-

Filia UMCS w Rzeszowie nie ma w swej strukturze Wydziału Prawa. Studenci są de facto studentami Wydziału w Lublinie, który ma pełne uprawnienia akademickie. Nie może więc być mowy o jakimkolwiek automatyzmie w odniesieniu do naszych studentów. W nowym Uniwersytecie trzeba najpierw utworzyć Wydział Prawa i winien on uzyskać prawo prowadzenia studiów magisterskich.

W świetle projektu Ustawy może się okazać, że studenci z jej mocy zostaną pozbawieni możliwości kontynuacji studiów na wybranym przez siebie kierunku i należałoby zostawić im możliwość wyboru.

Również sprawa studentów Wydziału Ekonomicznego wymaga rozważnego uregulowania i nie może być rozwiązywana na zasadzie automatyzmu.

Zgodnie z ustawą o Szkolnictwie Wyższym warunki rekrutacji uczelni określają na 9 miesięcy przed początkiem roku akademickiego. Nie wiedząc w lipcu br., czy w nowo tworzonej Uniwersytecie powstanie Wydział Prawa, przyszli studenci nie mają wystarczających informacji do podjęcia decyzji o przyszłym studiowaniu na kierunku prawa w nowo tworzonej Uniwersytecie.

Treść art. 6 ust. 3 nie uwzględnia także faktu, że w strukturze Filii UMCS w Rzeszowie nie ma samodzielnych wydziałów, dlatego też nie może być zapisu o zachowaniu uprawnień do nadawania stopni naukowych w odniesieniu do Filii UMCS (uprawnienia te posiadają wyłącznie wydziały macierzyste w Lublinie, gdzie przeprowadzane są przewody doktorskie, habilitacyjne i profesorskie).

Wielce Szanowny Panie Marszałku!

Senat Akademicki UMCS w Lublinie kilkakrotnie podejmował uchwały, w których zawarte było życzliwe stanowisko w sprawie tworzenia Uniwersytetu w Rzeszowie i deklaracja o czynnym wsparciu prac zmierzających do tego celu. Nadal uważamy, że utworzenie Uniwersytetu w Rzeszo-

wiązanie niektórych problemów przed 1 września 2001 roku.

Proponuję rozważenie możliwości powołania Uniwersytetu w stanie organizacji z dniem 1 września 2001 oraz określenie okresu przejściowego do 30 czerwca 2002 roku, do kiedy dopracowana byłaby struktura nowej uczelni oraz ustalone kierunki studiów, z jakimi rozpocznie pracę Uniwersytet. Można by też wówczas ogłosić (w grudniu 2001 roku) rekrutację na nowy Uniwersytet – a rekrutacja byłaby już przeprowadzona samodzielnie przez Uniwersytet Rzeszowski w lipcu 2002 roku.

Byłby też czas na spokojne, rzeczowe rozmowy dla uregulowania spraw majątkowych i dokonanie odpowiednich zapisów w ustawie budżetowej na rok 2002, dotyczących „słusznego odszkodowania”.

W bardzo trudnej sytuacji finansowej UMCS, kiedy to na rok 2001 otrzymujemy zaledwie około 65% naszego budżetu z dotacji państwowej, a resztę środków wypracujemy samodzielnie, proces wyłączenia spowodowałby znaczące perturbacje w funkcjonowaniu Uczelni.

Jako rektor mam wobec całej społeczności akademickiej obowiązek dbania o majątek i sprawne funkcjonowanie Uniwersytetu.

Doceniając potrzebę tworzenia nowego Uniwersytetu deklaruję aktywny udział UMCS w dalszych pracach w tym względzie, uważając, że realnym terminem rozpoczęcia działalności uczelni z realizacją pełnego zakresu zadań wynikających ze statusu Uniwersytetu jest 1 lipca 2002 roku.

Pozostaję z wyrazami szacunku dla Pana Marszałka i Wysokiej Izby Parlamentu RP

Prof. dr hab. Marian Harasimiuk

5 czerwca br. rektor UMCS prof. dr hab. Marian Harasimiuk uczestniczył w posiedzeniu Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży pod przewodnictwem posła Grażyny Staniszkiewicz. Przedmiotem obrad był projekt Ustawy o utworzeniu uniwersytetu w Rzeszowie, a do udziału w posiedzeniu zostali zaproszeni m.in. rektorzy: UMCS z Lublina, WSP z Rzeszowa i AR z Krakowa. Projekt przewiduje utworzenie uniwersytetu w Rzeszowie z dniem 1 września 2001 r. z WSP w Rzeszowie, rzeszowskiej Filii UMCS oraz rzeszowskiego Wydziału Ekonomii krakowskiej Akademii Rolniczej. Do projektu przedstawionego na posiedzeniu przez Podkomisję została zgłoszona poprawka przez posła Izabelę Sierakowską. Dotyczyła ona propozycji, by w Ustawie znalazł się zapis o przeznaczeniu specjalnej dotacji z budżetu państwa na odtworzenie części majątku przekazywanego na rzecz nowo tworzonego uniwersytetu przez AR z Krakowa i UMCS z Lublina. Pani poseł proponowała w niej, aby dotacja była przeznaczona na inwestycje w tych uczelniach i odpowiadała orientacyjnie wartości majątku przekazywanego na rzecz nowego uniwersytetu.

Niestety, poprawka ta w głosowaniu nie uzyskała poparcia i nie znalazła się w projekcie Ustawy.

Pan poseł Wiesław Ciesielski z Rzeszowa zgłosił poprawkę, stwarzającą szansę spokojnego przygotowania organizacyjnego nowego uniwersytetu, mówiącą o początku jego pracy z dniem 1 lipca 2002 roku.

Ta poprawka została także przez posłów odrzucona.

Również stanowisko MEN, stwierdzające, iż należy stworzyć możliwość spokojnego przygotowania zarówno rekrutacji, jak i możliwości przekazania studentów ostatnich lat dotychczasowych uczelni, sugerująca termin rozpoczęcia pracy nowego uniwersytetu z dniem 1 lipca 2002 roku, została przez posłów zlekceważona.

Kolegium Rektorskie Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej nadal uważa, że projektowana Ustawa ma istotne wady prawne i władze uczelni będą dochodzić swoich racji na drodze prawnej.

Uzyskaliśmy zapewnienie, że interesu naszej Uczelni będą bronić posłowie naszego regionu, a zwłaszcza poseł Izabela Sierakowska i poseł Paweł Bryłowski.

7 czerwca Sejm przyjął ustawy o utworzeniu 2 nowych uniwersytetów: w Rzeszowie i Zielonej Gorze. W ustawie dotyczącej Uniwersytetu w Rzeszowie znalazł się zapis, że UMCS i krakowska Akademia Rolnicza otrzymają w ciągu 2 lat dotacje z budżetu odpowiadające nakładom poniesionym przez te uczelnie na nieruchomości znajdujące się w Rzeszowie.

Nadal otwarta pozostała sprawa organizacji studiów (rekrutacja, kontynuacja studiów, wydawanie dyplomów) i zatrudnienia w nowym uniwersytecie dotychczasowych pracowników.

Informacje te przekazał rektor Harasimiuk, kierując jednocześnie podziękowania dla lubelskich posłów: I. Sierakowskiej, G. Kurczuka (SLD) i P. Bryłowskiego (UW).

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

MIANOWANIA

Rektor UMCS mianował z dniem 1 maja 2001 roku na stanowisko profesora nadzwyczajnego UMCS dr hab. **Halinę Zaporowską**, adiunkta Zakładu Biologii Komórki Instytutu Biologii UMCS.

DOKTORATY

Rada Wydziału BiNoZ 23 maja nadała stopień doktora nauk o ziemi mgr **Justynie Warownej**, asystentce Zakładu Geologii Instytutu Nauk o Ziemi. Temat rozprawy: *Wpływ zabudowy hydrotechnicznej na warunki sedymentacji w korycie powodziowym Wisły na odcinku Zawichost-Puławy*. Promotor prof. dr hab. Marian Harasimiuk, recenzenci prof. dr hab. Kazimierz Klimek, Katedra Paleogeografii UŚ, prof. dr hab. Jacek Rutkowski, Zakład Kartografii Geologicznej AGH w Warszawie.

Mgr **Wojciechowi Zgłobickiemu**, asystentowi Zakładu Geologii Instytutu Nauk o Ziemi. Temat rozprawy: *Dynamika Współczesnych procesów stokowych w północno-zachodniej części Wyżyny Lubelskiej w świetle wyników badań metodą cezową (¹³⁷Cs)*. Promotor prof. dr hab. Marian Harasimiuk, recenzenci: prof. dr hab. Ryszard Dębicki, Zakład Gleboznawstwa Instytutu Nauk o Ziemi UMCS, prof. dr hab. Andrzej Kostrzewski, Instytut Badań Czwartorzędu i Geoekologii UAM, dr hab. Kazimierz Krzemień, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ.

Doktora nauk biologicznych: mgr **Jolancie Kutkowskiej**, asystentce Zakładu Mikrobiologii Ogólnej Instytutu Mikrobiologii i Biotechnologii. Temat pracy: *Charakterystyka lipopolisacharydów Rhizobium leguminosarum bionar trifolii TA1 oraz jego mutantów defektywnych w biosyntezie egzopolisacharydu*. Promotor dr hab. Teresa Urbanik-Sypniewska, recenzenci: prof. dr hab. Joanna Radziejewska-Lebrecht, Katedra Mikrobiologii UŚ, prof. dr hab. Tadeusz Szumiło, Katedra i Zakład Biochemii AM w Lublinie.

Mgr **Bożenie Pawlikowskiej-Pawłędze**, asystentce Zakładu Anatomii Porównawczej i Antropologii Instytutu Biologii. Temat pracy: *Badania nad oddziaływaniem kwercetyny na błonę komórkową*. Promotor dr hab. Antoni Gawron prof. UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Wiesław Gruszewski, Zakład Biofizyki Instytutu Fizyki UMCS, prof. dr hab. Włodzimierz Korohoda, Instytut Biologii Molekularnej UJ.

Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMCS na posiedzeniu 6 czerwca nadała stopień doktora nauk o ziemi:

Mgr **Wioletcie Kałamuckiej**, asystentce Zakładu Ochrony Środowiska Instytutu Nauk o Ziemi. Temat pracy: *Wskaźniki jakości życia powiązane z cechami środowiska geograficznego (na przykładach z wybranych obszarów Lubelszczyzny)*. Promotor dr hab. Krzysztof Wojciechowski prof. UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Maria Pulinowa, Wydział Nauk o Ziemi UŚ, prof. dr hab. Stefan Żynda, Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM.

Mgr **Jarosławowi Dawidkowi**, asystentowi Zakładu Hydrografii Instytutu Nauk o Ziemi. Temat rozprawy: *Naturalne i antropogeniczne czynniki kształtujące cechy jakościowe wód w zlewni Świnki*. Promotor prof. dr hab. Działosz Michałczyk, recenzenci: prof. dr hab. Modest Misztal, Katedra Hydrobiologii i Ichtiobiologii AR w Lublinie, prof. dr hab. Inez Wiatr, Zakład Inżynierii Ekologicznej Politechniki Lubelskiej.

Stopień doktora nauk biologicznych:

Mgr **Alicji Buczek**, asystentce Katedry Ekologii Ogólnej AR w Lublinie. Temat rozprawy: *Ekologia, występowanie i ochrona klóci wiechowatej Cladium Mariscus (L.) Pohl. w środkowo-wschodniej Polsce*. Promotor prof. dr hab. Iwo Wojciechowski, AR w Lublinie, recenzenci: dr hab. Bożenna Czarnecka prof. UMCS, Zakład Ekologii Instytutu Biologii, prof. dr hab. Stanisław Kło-

owski, Zakład Biotniki Środowiskowej Instytutu Biologii UW.

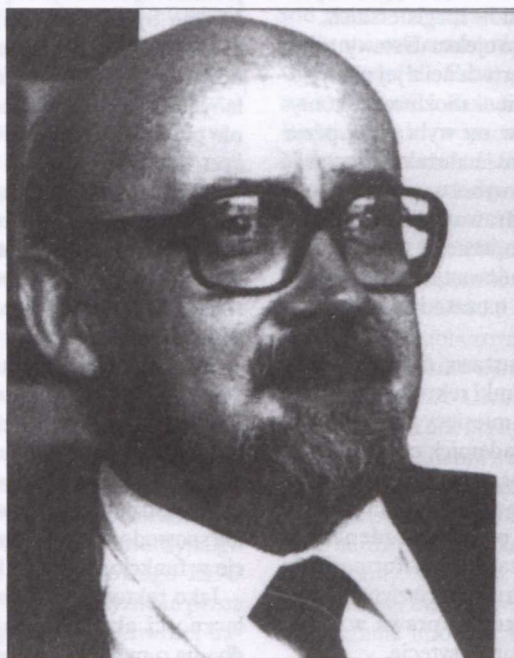
Mgr **Waldemarowi Suchankowi**, doktorantowi indywidualnych st. dokt. Temat rozprawy: *Aktywność mikrobiologiczna i biodostępność kadmu i cynku w osadach po prasie w oczyszczalni „Hajdów” podczas ich transformacji w kompost*. Promotor prof. dr hab. Ewa Kurek, recenzenci: dr hab. Jadwiga Furczak prof. AR w Lublinie, prof. dr hab. Ryszard Dębicki, UMCS.

Rada Wydziału BiNoZ na posiedzeniu 7 czerwca nadała stopień doktora nauk biologicznych:

Mgr **Aleksandrze Boguszewskiej**, asystentce Zakładu Biologii Molekularnej Instytutu Mikrobiologii i Biotechnologii. Temat rozprawy: *Biochemiczna charakterystyka kwaśnych białek rybosomowych Saccharomyces cerevisiae*. Promotor prof. dr hab. Nikodem Grankowski, recenzenci: prof. dr hab. Grażyna Muszyńska, Zakład Biochemii Roślin Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN w Warszawie, prof. dr hab. Teresa Jakubowicz, UMCS.

Mgr **Romanowi Paduchowi**, doktorantowi studiów doktoranckich z zakresu biologii. Temat rozprawy: *Prze-strzenne hodowle komórek nowotworowych i ich kultury ze śródbłonkiem naczyń krwionośnych w badaniach mechanizmów przerzutowania*. Promotor prof. dr hab. Martyna Kandefer-Szerszeń, recenzenci: doc. dr hab. Danuta Duś, Zakład Immunologii Nowotworów Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu, dr hab. n. med. Jacek Roliński, Zakład Immunologii Klinicznej AM w Lublinie.

SĘDZIMIR MACIEJ KLIMASZEWSKI (1937-2001)



16 marca w Katowicach zmarł prof. zw. dr hab. Sędzimir Maciej Klimaszewski, wybitny zoolog-entomolog, systematyk i zoogeograf.

Studiował w Uniwersytecie Warszawskim, między innymi pod kierunkiem profesora T. Jaczewskiego i Z. Raabe, którzy uważali Go za swego ucznia, a On zawsze podkreślał ich zasługi w kształtowaniu swej naukowej drogi. Wpływ osobowości obu mistrzów spowodował zajęcie się w szczególności systematyką, gdzie prof. Klimaszewski znalazł owo „coś” w sposobie rozumowania biologicznego, co zadecydowało o Jego nieprzeciętności.

Pod kierunkiem prof. Jaczewskiego uzyskał stopień doktora (1962 r.) w UW, a w wieku 27 lat (1964) habilitował się, zostając jednym z najmłodszych w owym czasie, samodzielnych pracowników naukowych w dziedzinie zoologii. W kilka miesięcy potem przeniósł się do Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, gdzie w efekcie wyborów po pół roku został kierownikiem Katedry Zoologii. Od 1970 roku pełnił również funkcję dyrektora Instytutu Biologii UMCS. Zawsze czynny, pełen energii, pomysłów naukowych, entuzja-

zmu wystarczającego zarówno na pracę naukową, kierowanie Instytutem oraz na normalne życie rodzinne i towarzyskie.

W pamięci na zawsze pozostaną długie z Nim rozmowy o weekendowych rodzinnych wyjazdach, wyprawach na ryby, te ostatnie szczególnie lubił organizować. Kiedy wyjeżdżał na dłuższy brakowało nam Go, czekaliśmy na Jego powrót. Zwykle była odwrotnie, gdy szefa nie ma w pracy. Kilkakrotnie przebywał w Mongolii, w Chinach, na Syberii, gdzie prowadził badania nad owadami z rzędu *Homoptera* i *Heteroptera*, mające służyć ustaleniu podziału zoogeograficznego Palearktyki na podstawie między innymi tych grup zwierząt.

W 1973 roku przeniósł się do Katowic na Uniwersytet Śląski, gdzie dostrzegł nowe, ambitne perspektywy realizowania nowych wyzwań naukowych. Jednym z nich były badania biocenotyczne nad owadami, w których analizował przekształcenia zoocenoz pod wpływem różnych czynników antropogennych silnie dostrzeganych na Śląsku. Ponadto Uniwersytet Śląski dawał Mu możliwości budowania zespołu badawczego od podstaw, pod kątem swoich zainteresowań. W UŚ pracował dłużej niż we wszystkich innych ośrodkach. W latach 1978-1980 był prorektorem a następnie rektorem, funkcję tę pełnił przez osiem lat, do 1990 roku. Okres ten wspominał jako wyjątkowo trudny psychicznie, musiał godzić zbyt wiele spraw, odkładając pracę naukową na dalszy plan. Było to zbyt wyczerpujące i dlatego 1 listopada 1990 roku na własną prośbę zrzekł się obowiązków rektorskich, by powrócić do swojej pasji życiowej – entomologii. Znowu rozpoczęły się wyjazdy naukowe, badania i praca zbyt ciężka, jak się wkrótce okazało.

Był autorem ponad 130 prac naukowych, popularnonaukowych, esejów, podręczników i skryptów.

Pod Jego kierunkiem stopień dr. nauk biologicznych uzyskało 12 osób, 4 stopień dr. habilitowanego (w tym 1 tytuł naukowy profesora). Tytuł mgr biologii otrzymało ponad 200 osób (w tym 50 w UMCS).

Prof. Klimaszewski szczególnie wiele czasu poświęcał studentom i młodszym pracownikom naukowym. Jego wykłady cieszyły się wielkim zainteresowaniem, a dyskusje seminaryjne często wykraczały poza ramy programów pobudzając umysły i zainteresowania słuchaczy.

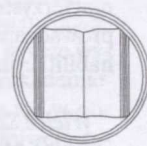
Wyrazem uznania dla prof. Klimaszewskiego były liczne zaproszenia do udziału w Radach Naukowych Instytutów i Kolegiach Redakcyjnych różnych naukowych czasopism. Jednocześnie był On członkiem wielu towarzystw naukowych (przez szereg lat pełnił funkcję opiniodawcy w Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej).

Za wybitne osiągnięcia naukowe nadano Mu stopień doktora honoris causa Uniwersytetu Państwowego w Rostowie, wiele odznaczeń, orderów i medali resortowych.

Żegnając Prof. S. M. Klimaszewskiego mamy uczucie, że odszedł za wcześnie, zostawiając wiele ledwie zaczętych projektów.

Odszedł Człowiek niezastąpiony, pozostaje po Nim luka, którą trudno będzie wypełnić.

*Lech Lechowski,
Jacek Łętowski,
Izabella Malicka,
Wacław Wojciechowski*



WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

GOŚCIE

7-9 maja br. gośćmi Zakładu Studiów Konradoznawczych w Instytucie Anglistyki byli prof. **Vita Fortunati** z Uniwersytetu w Bolonii oraz prof. **Anna Maria Lamarra** z Uniwersytetu w Neapolu. Obie Panie prowadziły wykłady dla studentów Anglistyki.

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

DOKTORATY

5 czerwca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr. **Marka Florka** *Zaplecze osadnicze i rozwój funkcji miejskich Sandomierza w średniowieczu*. Promotor: prof. dr hab. Ryszard Szczygieł, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Henryk Samsonowicz, UW, prof. dr hab. Stanisława Hoczzyk-Siwkowska, UMCS.

8 czerwca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr. **Małgorzaty Jakubczuk** *La protestation tragique dans l'oeuvre dramatique de Camus et de Rostworowski. Etude comparative*. Promotor: prof. dr hab. Halina Sawicka, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Jerzy Święch, UMCS, dr hab. Krystyna Modrzejewska, Uniw. Opolski.

11 czerwca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr. **Teresy Giedz-Topolewskiej** *Językowe wyznaczniki pragmatyki współczesnych rosyjskich tekstów reklamowych*. Promotor: prof. dr hab. Roman Lewicki, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Jerzy Bartmiński, UMCS, prof. dr hab. Joanna Korzeniewska-Berczyńska, Uniw. Warmińsko-Mazurski.

12 czerwca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr. **Andrzeja Pytlaka** *Francja XIX-wieczna w świetle powieści Balzaka i Zoli*. Promotor: prof. dr hab. Małgorzata Willaume, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Wiesław Śladkowski, UMCS, prof. dr hab. Wojciech Wrzosek, UAM.

U WARSZAWSKICH STUDENTÓW W GOŚCIACH

12 maja blisko trzytysięczna rzesza studentów archeologii z Uniwersytetu Warszawskiego miała swoje doroczne „Dni Archeologa” – święto, mające zintegrować tę wielką liczbę potencjalnych prahistoryków. Bogaty program oprócz oczywistych w takim przypadku zabaw, zawierał również m.in. prezentacje bractw rycerskich, pokazy walk i sposoby rekonstrukcji strojów. Swymi umiejętnościami popisywali się też młodzi antropologowie, archeozoologowie; wykonywano kopie zabytków, grano w siatkówkę, bawiono się na przegładzie filmów dokumentalnych o tematyce archeologicznej i rzucano w wir dyskusji. Tradycją tych spotkań jest również wykład „na zadany temat”. Poproszono o jego wygłoszenie prof. dr hab. **Andrzeja Kokowskiego** z Katedry Archeologii UMCS. Jedyne „zagraniczny” gość imprezy mówił o „Pokrętnych drogach gockiej historii”, ilustrując je setką barwnych przezroczy. Świadczy to, że nie tylko Goci mają się nadal dobrze i budzą nieustające zainteresowanie, ale również że lubelscy archeolodzy są nie tylko pilnie obserwowani, ale przy tym dobrze oceniani – także przez studentów największego Instytutu Archeologii w świecie.

LUBELSKI AKCENT W SZLEZWIKU

Prof. dr hab. **Andrzej Kokowski** z Katedry Archeologii UMCS był jedynym polskim gościem Kongresu Deutsche Gesellschaft für Ur- und Frühgeschichte, który zebrał się w końcu maja w zamku Gottorf w Szlezwiku (Niemcy), gdzie przewodniczył obradom jednej z sekcji oraz wygłosił referat na temat „Obrzędów pogrzebowych Gotów na przykładzie cmentarzyska z Masłomęcza”. W Kongresie brali udział archeolodzy z Portugalii, Holandii, Szwajcarii, Danii, Bułgarii, Litwy i Gruzji. Nowym prezydentem DG-f-UF został prof. Frank Siegmund z Uniwersytetu w Bazylei, którego żywo zainteresowały badania lubelskich archeologów i program studiów archeologicznych w UMCS. Zapowiada się nowy kierunek interesującej współpracy, wymiany wydatnictw i wykładów.

kładowcami byli między innymi: dr H. Bochniarz, prof. S. Sołtysiński, dr W. Rozłucki. Warsztaty i dyskusję panelową prowadził prodziekan Wydziału Prawa i Administracji prof. dr hab. **A. Kidyba**. Wygłosił on również referat „Przekształcenie spółki cywilnej”.

WYKŁADY W PILZNIE

9-12 maja prof. dr hab. **Artur Korobowicz** i dr **Andrzej Wrzyszczyk** przebywali w wizytą na Wydziale Prawa Uniwersytetu Zachodnioczeskiego w Pilźnie. Prof. dr hab. Artur Korobowicz wygłosił referat na temat roli i struktury przedmiotów historycznoprawnych w programach polskich uniwersytetów i przedstawił główne kierunki rozwoju tych nauk w ostatniej dekadzie. Referat wywołał żywą dyskusję, w której wzięli udział: dziekan Wydziału Prawa w Pilźnie prof. Milan Kindl, prodziekan do spraw studiów magisterskich dr Jaroslav Zachariaš, doc. Karolina Adamova i inni pracownicy nauki wydziału. Przeprowadzone zostały także rozmowy z prodziekanem do spraw współpracy z zagranicą doc. Karolem Klimą na temat dalszej współpracy naukowej pomiędzy wydziałami.

ZJAZD KATEDR

W dniach 4-6 czerwca 2001 r. w Krakowie odbył się Zjazd Katedr Prawa Gospodarczego i Handlowego. Lublin reprezentowało 7 osób z Zakładu Prawa Gospodarczego i Handlowego pod kierunkiem prof. dr hab. **Maril Poźniak-Niedzielskiej**. Do udziału w dyskusji panelowej zaproszony został prodziekan Wydziału Prawa i Administracji prof. dr hab. **Andrzej Kidyba**.



WYDZIAŁ CHEMII

PROFESURY

25 maja prezydent Aleksander Kwaśniewski nadał tytuły naukowe profesora nauk chemicznych: dr hab. **Małgorzacie Borówko** prof. nadzw. UMCS z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych, doc. dr hab. **Plotrowi Staszczukowi** z Zakładu Fizykochemii Powierzchni Ciała Stałego w Katedrze Chemii Fizycznej.

WIZYTY

Od 26 maja do 2 czerwca br. gościem Wydziału Chemii, w ramach programu Socrates był prof. **Jose Luis Figueiredo** z Uniwersytetu Porto w Portugalii. Wygłosił cykl wykładów dla studentów Studiów Doktoranckich oraz pracowników Wydziału. Tematyka wykładów dotyczyła problematyki związanej z dezaktywacją i załączeniem katalizatorów. W czasie wizyty prof. J. L. Figueiredo spotkał się z władzami Wydziału oraz Uczelni. Omówione zostały zasady dalszej współpracy w ramach programu SOCRATES oraz możliwości jej rozszerzenia na podstawie umowy międzynarodowej i programów europejskich (m.in. NATO). W czasie całej wizyty opiekę nad gościem sprawował dr Janusz Ryczkowski z Zakładu Technologii Chemicznej.

WYJAZDY ZAGRANICZNE

8-13 maja prof. dr hab. **Jan Rayss** przebywał w ramach programu TEMPUS-UNIQUE w Paryżu w celu zapoznania się z organizacją studiów przyrodniczych we Francji oraz oceną jakości kształcenia na kierunkach przyrodniczych.

11-18 maja dr **Anna Żabińska** wzięła udział w „Twelfth International Symposium on Pharmaceutical and Biomedical Analysis” w Monterey (USA).

11-25 maja prof. dr hab. **Roman Leboda** i mgr **Małgorzata Marcinia** przebywali w Kijowie. Celem pobytu były konsultacje naukowe, wykonanie badań naukowych do polsko-ukraińskiego projektu oraz udział w uroczystościach jubileuszowych związanych z 15-leciem Instytutu Chemii Powierzchni Ukraińskiej Akademii Nauk.

20-23 maja prof. dr hab. **Barbara Gawdzik**, dr hab. **A. Machocki**, dr **Jadwiga Skubiszewska-Zięba** przebywali w Kijowie w ramach współpracy naukowej. Uczestniczyli w uroczystościach jubileuszowych związanych z 15-leciem Instytutu Chemii Powierzchni Ukraińskiej Akademii Nauk.

19-26 maja prof. dr hab. **Władysław Rudziński**, prof. dr hab. **Jacek Goworek** i prof. dr hab. **Andrzej Dąbrowski** wzięli udział w „7th International Conference on Adsorption” w Nagasaki.



WYDZIAŁ EKONOMICZNY

PROFESURA

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej postanowieniem z 9 maja 2001 r. nadał prof. dr hab. **Elżbiecie Skrzypek**, pełniącej na Wydziale funkcję kierownika Zakładu Ekonomiki Jakości i Zarządzania Wiedzą, tytuł naukowy profesora nauk ekonomicznych. Uroczyste wręczenie aktu nadania tytułu odbyło się w dniu 25 maja w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.

DOKTORATY

17 maja odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr. **Mieczysława Grzeszczyka** na temat: *Ekonomiczne uwarunkowania i formy mechanizacji produkcji rolnej w warunkach rynkowych*. Promotor: prof. dr hab. Jan Zalewa, recenzenci: prof. zw. dr hab. Jan Stanisław Pawlak (Instytut Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie), prof. dr hab. Henryk Rudnicki (UMCS, Zakład Gospodarki Żywnościowej).

WYJAZDY ZAGRANICZNE

Prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek** wzięła udział w Kongresie poświęconym problematyce zarządzania wiedzą nt. *Gut zu wissen*, który odbył się w Uniwersytecie Humboldta w Berlinie w dniach 4-6 maja.

Prof. dr hab. **Bogumiła Mucha-Leszko**, kierownik Zakładu Gospodarki Światowej i Integracji Europejskiej, z asystentką mgr **Magdaleną Kąkol** od 1 do 15 maja przebywały w ramach Projektu Tempus JEP „European Studies” na stażu badawczym w Uniwersytecie Europejskim we Florencji.

UDZIAŁ W KONFERENCJACH NAUKOWYCH

Od 31 maja do 2 czerwca prof. zw. dr hab. **Jerzy Węclawski** uczestniczył w II Międzynarodowej Konferencji Naukowej *Zarządzanie Finansami* organizowanej przez Uniwersytet Szczeciński, prezentując referat nt. *Luka kapitałowa w okresie pomiędzy założeniem przedsiębiorstwa a wejściem funduszy venture capital i możliwości jej finansowania*.

Prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek**, mgr **Agnieszka Plaścka** z Zakładu Ekonomiki Jakości i Zarządzania Wiedzą wraz ze studentami Wydziału Ekonomicznego: **Martą Jaroszuk**, **Olga Nieradko**, **Tomaszem Kwiatkowskim** i **Łukaszem Wojczakiem** wzięli udział w Ogólnopolskiej Konferencji Studenckiej *Zarządzanie wiedzą – koncepcja firmy przyszłości*, zorganizowanej przez Koło Naukowe IOiZ „Strateg” Uniwersytetu Gdańskiego w dniach 9-11 maja w Krokowej. Referaty wygłosili: prof. dr hab. Elżbieta Skrzypek – *Zarządzanie wiedzą i kapitałem intelektualnym jako podstawa doskonalenia organizacji*, M. Jaroszuk – *Rola zarządzania wiedzą w organizacji wirtualnej*, T. Kwiatkowski – *Budowanie systemów informatycznych dla potrzeb zarządzania wiedzą*.

W dniach 10-11 maja odbyła się Łódź V Ogólnopolska Konferencja na temat *Etyka w życiu gospodarczym* zorganizowana przez Salezjańską Wyższą Szkołę Ekonomii i Zarządzania. W konferencji wzięli udział przedstawiciele różnych dyscyplin wiedzy: ekonomiści, socjologowie, filozofowie, prawnicy, politolodzy. Ze wzglę-



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

KONFERENCJA

17 maja w Warszawie odbyła się ogólnopolska konferencja „Kodeks spółek handlowych – praktyczne konsekwencje nowych regulacji”, zorganizowana przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych. Wy-

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

du na dużą liczbę uczestników, wywodzących się z 35 uczelni krajowych, referaty wygłaszano zarówno na sesjach plenarnych, jak i w sekcjach. Z ramienia Wydziału Ekonomicznego UMCS w obradach uczestniczył dr hab. **Zdzisław Szymański**. Wygłoszony przez niego referat *Ekonomia a etyka w systemie teoretycznym Józefa Sopińskiego* spotkał się z żywym zainteresowaniem słuchaczy.

17-18 maja w Lublinie miało miejsce IX Sympozjum Naukowe organizowane przez Koło Naukowe Menedżerów Politechniki Lubelskiej pod patronatem Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa – TNOiK i Politechniki Lubelskiej. Sympozjum poświęcone było problemom zarządzania strategicznego przedsiębiorstw i ekorozwoju w warunkach gospodarki rynkowej. Uczestniczący w nim asystenci z Zakładu Ekonomiki Jakości i Zarządzania Wiedzą przygotowali następujące referaty: mgr **Agnieszka Piasecka** – *Menedżer w organizacji przyszłości*, mgr **Grzegorz Iskra** – *Cechy i umiejętności menedżera przyszłości*, mgr **Robert Pankiewicz** – *Współczesne tendencje w zarządzaniu. Kompleksowe Zarządzanie Jakością*.

GOŚCIE WYDZIAŁU

W semestrze letnim br. akademickiego przebywał na Wydziale Ekonomicznym prof. dr **Julian Mahari**. Prowadził cieszące się dużym zainteresowaniem studentów wykłady nt. *Nowe tendencje w zarządzaniu*. Profesor Mahari, obecnie niezależny konsultant i doradca, prowadzi swoją firmę w Davos w Szwajcarii, współpracując z szeregiem międzynarodowych instytucji finansowych i korporacji. Uczestniczy w realizacji projektów badawczych i jest współwydawcą prac z zakresu zarządzania, m.in. serii *Meilensteine in Management* (obecnie ukazał się t. IX, w którym jednym ze współautorów jest m.in. prof. J. Węclawski). 16 maja prof. J. Mahari prowadził seminarium naukowe nt. zmian dokonujących się w sferze zarządzania firmami w obliczu globalizacji i deregulacji gospodarek, w którym wzięli udział pracownicy UMCS i zaproszeni praktycy. W maju gościli na Wydziale z wykładami profesorowie z Unii Europejskiej: dr **Adrian Millar** z Uniwersytetu College Dublin i prof. **Sergio Sacchi** z Uniwersytetu w Perugii.

ziomach, problemów edukacji wielokulturowej oraz możliwości edukacji integracyjnej i wielokulturowej w warunkach reformy systemu kształcenia w Polsce w porównaniu z doświadczeniami innych krajów.

Od 19 do 22 kwietnia 2001 roku w Instytucie Pedagogiki UMCS odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa w ramach spotkania członków Sieci „Symposion” na temat: „European integration by education” („Integracja europejska poprzez edukację”). Sieć (ang. network) powstała jako rezultat projektu Sokrates – Erasmus. W jej skład wchodzi koordynatorzy wymiany z różnych uniwersytetów państw Europy Zachodniej. Instytut Pedagogiki UMCS (jako jedyny spośród krajów Europy Środkowej) został zaproszony do współpracy we wrześniu 1999 roku.

Corocznie wszyscy członkowie spotykają się na jednym z uniwersytetów. Tradycją Sieci jest organizacja spotkania przez nowo przyjętych członków. Na konferencję przybyli reprezentanci takich krajów, jak: Szwecja, Dania, Francja, Wielka Brytania, Norwegia, Finlandia, Holandia, Niemcy oraz Hiszpania.

Zaproszeni goście podczas pobytu w Lublinie zapoznali się z polskim systemem oświatowym. Wygłosili także referaty dotyczące: korzyści wynikających z międzynarodowej wymiany studentów w ramach projektu Sokrates – Erasmus; doświadczeń poszczególnych krajów w zakresie wymiany i organizacji systemów kształcenia; najczęściej spotykanych problemów, związanych ze studiami za granicą.

Całość obrad prowadzona była w języku angielskim. Pierwszego dnia odbył się otwarty etap konferencji, w której oprócz przybyłych gości uczestniczyli pracownicy naukowcy oraz studenci UMCS. Konferencję otworzył organizator prof. dr hab. **Ryszard Kucha**, dyrektor Instytutu Pedagogiki. Dział Współpracy z Zagranicą naszego uniwersytetu reprezentował mgr **Ryszard Straszyński**, uczelniany koordynator wymiany międzynarodowej. Sekretarzem konferencji była mgr Beata Głodzik z Zakładu Pedagogicznego Kształcenia Nauczycieli. W przerwie obrad goście zwiedzili Miasteczko Uniwersyteckie.

Podczas drugiego dnia obrad, będących częścią zamkniętą konferencji, członkowie Sieci „Symposion” dyskutowali nad projektem wspólnych badań naukowych, które mogłyby uzyskać zgodę Unii Europejskiej. Tego dnia goście pojechali też do Kazimierza nad Wisłą, a po powrocie do Lublina zwiedzali Muzeum na Majdanku. Niedziela była dniem pożegnań. Następne spotkanie członków Sieci odbędzie się w Danii, w Aarhus Dag University w przyszłym roku.

WYJAZDY

Od 26 marca do 6 kwietnia w Nijmegen w Holandii odbywał się kurs Mc Ee (Meeting the challenges of change in European education) w ramach programu Sokrates, opracowany przez Bena Bartelsa – koordynatora współpracy z zagranicą w Uniwersytecie profesjonalnej Edukacji PABO Nijmegen. Wzięły w nim udział dwie studentki pedagogiki UMCS. **Agnieszka Prokop** i **Marta Czechowska** przeszły pozytywnie rozmowę kwalifikacyjną oraz zdały egzamin z języka angielskiego. Oto, co o kursie napisała Agnieszka Prokop: „Celem spotkania była próba odpowiedzi na wiele pytań dotyczących pedagogiki i kompetencji nauczyciela w zmieniającej się Europie. Program zajęć zawierał dwa komponenty: wykłady i zajęcia dyskusyjne oraz praktyki w szkole podstawowej lub średniej w Nijmegen. W pierwszym tygodniu zajęć w międzynarodowych kilkusobowych grupach dyskusyjnych, kierowani przez nauczycieli akademickich z Holandii, Finlandii, Hiszpanii, Portugalii, Austrii, poruszaliśmy zagadnienia dotyczące praw człowieka i świata wartości w pedagogice, innowacji i nowoczesnych rozwiązań w edukacji, analizowaliśmy podręczniki, gry, układy wykorzystywane do nauki o państwach Unii Europejskiej, próbowaliśmy stwarzać jeszcze hipotetyczne, ale w najbliższej przyszłości jak najbardziej możliwe do zrealizowania, sytuacje tworzenia wspólnych szkół i programów nauczania. Praca grupowa poprzedzana była zwykle pracą indywidualną – każdy otrzymywał zeszyt zadań, w



Wieczór polski

którym dokonywał oceny systemu edukacyjnego w swoim kraju, a także samooceny – na ile jestem przygotowany do zawodu nauczyciela, jakie mam ambicje, pomysły na przyszłość, itp. W drugim tygodniu odbywały się praktyki. Ponownie w międzynarodowych grupach, tym razem trzyosobowych, przygotowaliśmy scenariusze zajęć. Miały one na celu przybliżenie uczniom poszczególnych krajów począwszy od położenia geograficznego, ukształtowania terenu, klimatu, poprzez tradycyjne pieśni, tańce, gry, znane postacie, miejsca, skończony na typowym jedzeniu, zajęciach dzieci i młodzieży, programach telewizyjnych i oczywiście szkole.”

A tak relacjonowała swój pobyt Marta Czechowska: „Co się działo poza wykładami i praktykami szkolnymi? Mianowicie działo się wiele. Począwszy od zakwaterowania, poprzez tzw. „country evening”, a kończąc na wycieczkach. Wszystko to było ciekawe, nowe, a czasami nawet zaskakujące. Mieszkaliśmy w domkach pięciosobowych, przy czym każdy student był innej narodowości. W domkach tych spotykali się, mieszało i w pewien sposób uzupełniali studenci z różnych kultur. Zdarzało się, że ktoś nieświadomie popełniał gafę, np. dobrą radą jest, by nie mówić Norwegom, że wyglądają „O.K.”, bo oznacza to: „Natychmiast się przebierz!”.

Gdy Ben Bartels, organizator praktyk spytał, co nam się nie podobało podczas pobytu, większość dziewczyn była zgodna, że jeden chłopak w domku to zdecydowanie za mało.

Najgłębiej w naszej pamięci utkwiły wieczorne imprezy przygotowywane przez przedstawicieli z każdego kraju. To był ciekawy przewodnik po Europie, z jakim się zetknęłam. Można się było wiele dowiedzieć na temat kultury, sportu, muzyki i potraw typowych dla danej narodowości. Nie zapomnę przepysznego włoskiego „tiramisu”; tajemniczej, pięknie zaśpiewanej hiszpańskiej piosenki; energicznego tańca irlandzkiego oraz romantycznej atmosfery na francuskim wieczorze. Długo będę również pamiętać i to, jak bardzo smakował europejskim studentom polski sękacz oraz to, jak fascynował ich polski taniec ludowy.

Wycieczki były dla nas możliwością poznania Holandii. Najciekawsza, do Amsterdamu trwała wprawdzie cały dzień, ale to był za krótki okres na zwiedzenie wszystkich ciekawych miejsc. Widzieliśmy znane na całym świecie Muzeum Van Gogha, pływaliśmy statkiem i spacerowaliśmy uliczkami stolicy, jakże różniącą się od Warszawy. Mimo, że to był bardzo krótki pobyt (a może tak niepostrzeżenie minął?) nawiązaliśmy wiele międzynarodowych przyjaźni, które, mam nadzieję, zaowocują w przyszłości odwiedzinami.”



WYDZIAŁ PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII

DOKTORAT

27 kwietnia odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr **Głowackiej**: *Psychologiczna analiza twórczości plastycznej dzieci neurotycznych*. Promotor: prof. dr hab. Stanisław Popek, recenzenci: prof. dr hab. Maria Braun-Gałkowska, dr hab. Grażyna Kwiatkowska.

KONFERENCJE

20 i 21 maja odbyła się w Kazimierzu Dolnym ogólnopolska konferencja naukowa na temat: „Wielowymiarowość integracji w teorii i praktyce edukacyjnej – wyzwania nowego stulecia”. Organizatorem był Zakład Socjopedagogiki Specjalnej UMCS. W konferencji wzięli udział zaproszeni wykładowcy z Wielkiej Brytanii, Holandii, Rosji i Ukrainy. Łącznie uczestniczyło około 50 osób.

Głównym celem konferencji była wymiana doświadczeń na temat możliwości wielowymiarowego podejścia w integracji osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Problematyka konferencji koncentrowała się wokół bardzo aktualnych zagadnień związanych z integracją społeczną osób niepełnosprawnych i edukacją wielokulturową.

Szczegółowe zagadnienia poruszane w trakcie obrad dotyczyły postaw społeczeństwa wobec osób niepełnosprawnych, roli rodziny w zakresie wczesnej integracji dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, problemów kształcenia integracyjnego na różnych po-

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

WIZYTA

14-18 maja na Wydziale Filozofii i Socjologii przebywał profesor **Bogdan Szajkowski**, dyrektor The Centre for European Studies z University of Exeter (Wielka Brytania). Wygłosił cykl wykładów „Which Europe. What Kind of Europe” oraz wykład „Wizje Europy” w ramach uniwersyteckich spotkań europejskich. Wizyta była efektem obustronnego porozumienia (w strukturze unijnego programu Socrates) o wymianie studentów i wykładowców, zawartego do 2006 r. W jego ramach w bieżącym semestrze studia w The Centre for European Studies odbywa dwoje studentów z europeistyki, a cykl wykładów „Information Technology and Social Change” dla studentów w Exeter wygłosił dr hab. Marek Hetmański. Stała oferta wykładów dla studentów, z wpisaniem ich do katalogów ECTS, ze strony Wydziału i Centrum będzie obowiązywała od przyszłego roku akademickiego. Efektem wizyty profesora Bogdana Szajkowskiego jest także inicjatywa (w stadium początkowej realizacji) wydawania w Lublinie rocznika „Pan-European Studies”, zajmującego się tematyką europejskiego pogranicza.

DOKTORATY

Rada Wydziału Filozofii i Socjologii 30 maja nadała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii:

Mgr **Marioli Kuszyc-Bytniewskiej**. Temat rozprawy: *Rzeczywistość konkretna a działanie. Wartości i znaczenia w filozofii kultury Floriana Znanieckiego*. Promotor: prof. dr hab. Stanisław Jedynak, recenzenci: prof. dr hab. Maria Szyszowska, UW, dr hab. Stefan Symotiu prof. UMCS.

Mgr **Andrzejowi Korsakowi**. Temat rozprawy: *Problematyka aksjologiczna w myśli Karla Poppera*. Promotor: prof. dr hab. Stanisław Jedynak, recenzenci: prof. dr hab. Maria Szyszowska i dr hab. Lesław Hostyński prof. UMCS.

WYJAZD NAUKOWY

Od 28 maja do 1 czerwca dr hab. **Marek Hetmański** z Zakładu Ontologii i Teorii Poznania Instytutu Filozofii wygłosił w Uniwersytecie w Exeter (Wielka Brytania) cykl wykładów „Information Technology and social Change”.



WYDZIAŁ POLITOLOGII

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE UMCS DRUGIE W KRAJU

W rankingu kierunków studiów 2001, przeprowadzonym przez dziennik „Rzeczpospolita”, studia na kierunku Stosunki Międzynarodowe, prowadzone na Wydziale Politologii UMCS, zostały umieszczone na miejscu drugim w dwóch rankingach: w opinii kierownictw placówek prowadzących takie studia oraz w opinii studentów. Według opinii pracowników naukowych znaleźliśmy się na miejscu ósmym (oceniano tu także wartość dyplomów, które Wydział po raz pierwszy wyda w 2005 r.). W pierwszej trójce trzech rankingów dwukrotnie znalazła się także SGH (pierwsze miejsce w opinii studentów oraz drugie w opinii pracowników naukowych). Tym samym, w łącznej klasyfikacji tych rankingów, na pierwszym miejscu uplasowała się SGH (5 pkt.), na drugim UMCS (4 pkt.), a na trzecim UW (3 pkt. za pierwsze miejsce w opinii pracowników naukowych).

STUDIA DOKTORANCKIE W ZAKRESIE NAUKI O POLITYCE

W związku z otrzymaniem prawa nadawania stopnia doktora habilitowanego Rada Wydziału Politologii na swoim posiedzeniu w dniu 18 maja 2001 r. podjęła uchwałę w sprawie prowadzenia, po raz pierwszy w historii Wydziału, od 1 października 2001 r. studiów doktoranckich w zakresie nauki o polityce. Celem studiów jest przygotowanie wysoko wykwalifikowanej kadry dla potrzeb nauki, praktyki i edukacji na Wydziale Politologii oraz stymulowanie badań w zakresie nauki o polityce. Studia te będą prowadzone w trybie stacjonarnym oraz w trybie indywidualnej indywidualnej ich organizacji. Rekrutacja na studia w trybie stacjonarnym zostanie przeprowadzona w drugiej połowie września br. Na kierownika studiów powołany został dr hab. **Marek Pletraś**, prof. nadzw. UMCS.

REGULAMINY

Rada Wydziału, na posiedzeniu w dniu 18 maja 2001 r., przyjęła do aprobującej wiadomości pięć regulaminów zaproponowanych przez Kolegium Dziekańskie. Określono w nich sposoby przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, habilitacyjnych, o tytuł profesora oraz w postępowaniu o mianowanie na stanowiska: profesora nadzwyczajnego UMCS i profesora zwyczajnego.

NOWY PROGRAM DLA DZIENNIKARSTWA

Od roku akademickiego 2001/2002 dla specjalności dziennikarstwo, kierunek Politologia, będzie obowiązywał nowy program studiów. Zadecydowała o tym Rada Wydziału Politologii na posiedzeniu w dniu 18 maja br., podejmując uchwałę w sprawie zmian programowych. Propozycja ta idzie w kierunku zwiększenia wymiaru obligatoryjnych przedmiotów akademickich z zakresu medioznawstwa i komunikologii, kosztem fakultatywnych zajęć warsztatowych (przy zachowaniu w dotychczasowym wymiarze zajęć warsztatowych w ramach pracowni dziennikarskich). Jest to wynik rozwoju naukowego pracowników Zakładu Dziennikarstwa, a zarazem warunek dalszych postępów na tym polu.

ZMIANY PROGRAMOWE NA STUDIACH ZAOCZNYCH

18 maja br. Rada Wydziału Politologii podjęła uchwałę w sprawie zmian programowych na kierunku Politologia – studia zaoczne. Zmiany te są związane z koniecznością dostosowania programu nauczania na kierunku Politologia – studia zaoczne do minimum programowego ustalonego przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego, a polegać będą na wprowadzeniu do programu nowego przedmiotu – „Psychologia”, dla studentów pierwszego roku oraz na zwiększeniu wymiaru godzin dla 11 realizowanych przedmiotów.

WYJAZDY ZAGRANICZNE

Dr **Agnieszka Pawłowska** z Zakładu Samorządów i Polityki Lokalnej od 9 do 13 maja wzięła udział w konferencji naukowej: „Government, Market and the Civic Sector: the Search for Productive Partnership”, zorganizowanej przez NISPACE w Rydze (Łotwa). Dr Pawłowska wygłosiła referat: „Public Administration – Information Services Consumer, Information Services Provider”.

KONFERENCJA NAUKOWA

W dniach 20-22 kwietnia br. na Wydziale Politologii, Forum Studentów Nauk Politycznych oraz Studenckie Stowarzyszenie Przyjaciół ONZ zorganizowało ogólnopolską, studencką konferencję pt. „Politologia i Politologia w XXI wieku”. Celem konferencji była integracja środowiska politologicznego w kraju oraz pogłębienie wiedzy z zakresu marketingu politycznego, procesów globalizacji i integracji w Europie oraz globalnym łańcem międzynarodowym. Uczestnikami konferencji byli studenci z różnych ośrodków politologicznych Polski:

Uniwersytetów Warszawskiego i Wrocławskiego oraz prywatnych szkół wyższych (z Pułtusza, Gdańska, Olsztyna, Legnicy, Krakowa, Szczecina, Poznania, Opola, Bydgoszczy, Katowic i Ślubic).

STUDENCI WE LWOWIE

Jedenastoosobowa grupa studentów Wydziału Politologii gościła w Uniwersytecie Lwowskim w dniach 14-20 maja 2001 r. Po realizowaniu merytorycznego programu wizyty mieli oni możliwość zwiedzania tego miasta oraz dawnych polskich zamków kresowych.



WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

COLLEGIUM ARTIUM

Czwartego czerwca w siedzibie Zespołu Szkół Zawodowych w Kazimierzu nad Wisłą odbyło się robocze spotkanie Zarządu Starostwa Powiatu Puławskiego, władz miasta Kazimierz, rektora naszego Uniwersytetu i dziekana WA, na którym sfinalizowano trwające od ponad roku rozmowy dotyczące warunków utworzenia **Collegium Artium – Międzynarodowego Centrum Sztuki**. Według projektu w jego skład mają wchodzić: Kolegium Sztuk Pięknych, Centrum Multimedialne (obiekt konferencyjny z salą różnego przeznaczenia: wykłady, widowiska, koncerty, projekcje filmowe itd.), Szkoła Ogólnokształcąca o profilu artystycznym (nawiązująca do tradycji prywatnej szkoły sztuk stosowanych Jana Koszczyk-Witkiewicza), ośrodek plenerowy oraz galeria sztuki (w tym internetowa). Ciesząc się z pozytywnego zakończenia długotrwałych negocjacji WA przystępuje do organizowania naboru pierwszego rocznika studentów Kolegium Sztuk Pięknych w Kazimierzu – na studia licencjackie (wieczorowe) na kierunku grafika i malarstwo. Egzaminami zaplanowano na wrzesień 2001.

PIERWSZY PRZEWÓD KWALIFIKACYJNY NA WA

Jak wcześniej informowaliśmy, Wydział Artystyczny uzyskał uprawnienia do przeprowadzania przewodów kwalifikacyjnych w dyscyplinie artystycznej – grafika. Na posiedzeniu Rady Wydziału Artystycznego w dniu 25 maja 2001 r. został wszczęty pierwszy przewód kwalifikacyjny mgr **Alicji Snoch-Pawłowskiej**, asystentki w Zakładzie Grafiki Warsztatowej II. Rada Wydziału zatwierdziła temat pracy kwalifikacyjnej pt. „Równowaga przeciwieństw – o czerni i bieli w mojej grafice” i powołała opiekuna artystycznego (promotora), w osobie prof. art. graf. **Zdzisława Niedźwiedzia**, kierownika Zakładu Grafiki Warsztatowej II.

WIZYTY

W maju i na początku czerwca z jednodniowymi wizytami przebywali na Wydziale Artystycznym: **Lynn Verschoor** – dyrektor Muzeum Sztuki Południowej Dakoty (USA) oraz **Victor Manuel Hernandez Castillo** – artysta grafik ze Szkoły Narodowej Sztuk Plastycznych w Meksyku. Wizyty poświęcone były prezentacji WA i rozmowom na temat nawiązania współpracy z placówkami reprezentowanymi przez naszych Gości.

WYSTAWY

Na przełomie kwietnia i maja w Galerii Uniwersyteckiej w Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie można było oglądać wystawę obrazów autorstwa **Adama Styki** – artysty malarza, profesora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (gdzie piastuje stanowisko prorektora) oraz Wydziału Artystycznego UMCS (gdzie jest kierownikiem Zakładu Malarstwa). „Adam Styka inspirowany jest w swojej twórczości tym samym światem, którego doświadczamy na co dzień w obcowaniu z naturą. Tyle, że opowiada go własnym językiem, kodem zgeometryzowanych znaków tworzących dość prosty, czytelny alfabet...” – pisze we wstępie do katalogu towarzyszącego wystawie Wojciech Krauze.

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

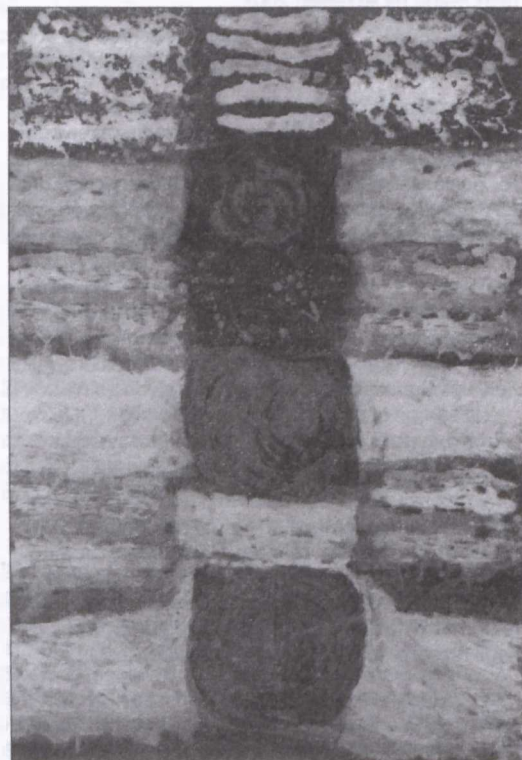
Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



Prof. Adam Styka w pracowni

Na pokonkursowej wystawie „Triennale z martwą naturą, Sieradz 2000” w Galerii Sztuki BWA w Sieradzu wśród wielu interesujących prac można było oglądać również obrazy pracowników WA: **Marli Polakowskiej-Prokoplak** (laureatki Wyróżnienia honorowego), **Marka Mazanowskiego** i **Walentego Wróblewskiego**. **Marek Iwańczuk**, asystent z Zakładu Malarstwa I zaprezentował swoje obrazy na majowej wystawie w Galerii Studio Domu Kultury LSM.

Obrazy **Urszuli Ślusarczyk** – absolwentki WA (dyplom w pracowni prof. Mariana Stelmasika w 1994 r.) prezentowało na przełomie maja i czerwca Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym.



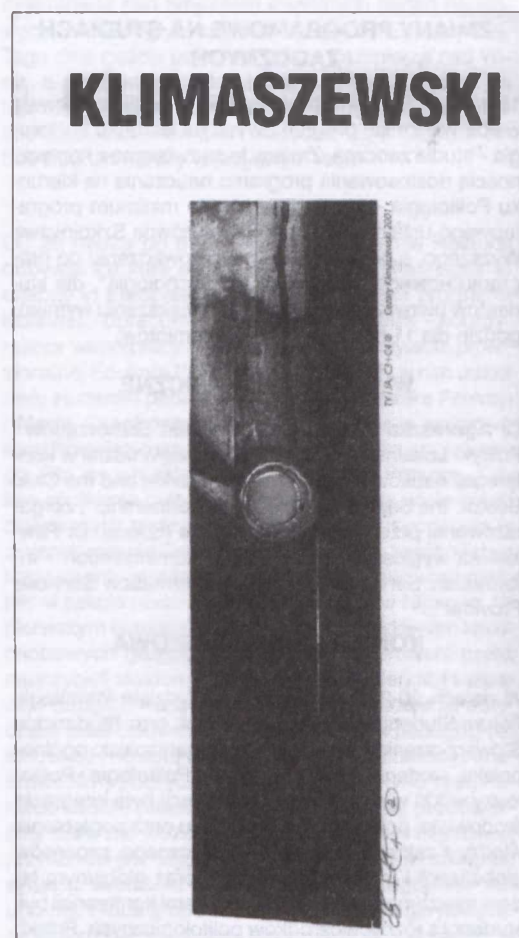
URSZULA ŚLUSARCZYK

Młodzi graficy, pracownicy WA, **Tomasz Malec** i **Krzysztof A. Rukasz** z Zakładu Grafiki Projektowej i Litografii, oraz **Cezary Klimaszewski** z Zakładu Grafiki Warsztatowej pokazali swoje prace na wspólnej wystawie w galerii firmy „TEHAND” na ul. Herbowej w Lublinie.

W maju na wystawie pt. „Nasz Lublin” w Młodzieżowym Domu Kultury nr 2 w Lublinie (ul. Bernardyńska 14a) zaprezentowali swe grafiki członkowie Grupy Artystycznej Czterograf. Grupę Czterograf tworzą studenci WA: **Piotr Bober, Monika Drozd, Ewa Gąbka, Barbara Gwiazda, Joanna Jurek, Aneta Kozak, Paweł Księżopolski, Paulina Magiera, Piotr Prus, Hubert Roniek, Fryderyk Rudziński, Joanna Słupska** i **Marcin Wilk**. „Plastycy to indywidualności, dlatego grupa stawia sobie za zadanie promować i pielęgnować indywidualności w zbiorowości [...] Projekty, które grupa będzie podejmowała mają pokazać indywidualne spojrzenie każdego z nas na pewien problem. Obecnie wszyscy w grupie jesteśmy studentami sztuk pięknych, a więc ciągle nabywamy wiedzę i umiejętności. Działanie w grupie jest jedną z okazji doświadczania się w fachu i mobilizacją do pracy” – czytamy w minikatalogu wydanym z okazji wystawy. Brzmi to jak manifest, a więc – Powodzenia!

Indywidualną wystawę malarstwa **Bartłomieja M. Żukowskiego** można było oglądać w ostatnich dniach kwietnia w ACK „Chatka Żaka”. B. Żukowski choć jest studentem dopiero IV roku wychowania plastycznego, to ma na swoim koncie wcale nie mały dorobek wystawienniczy, bowiem swe prace (obrazy i grafiki) prezentował już na siedmiu wystawach indywidualnych i jedenastu zbiorowych. Z jego rysunkami i grafikami często możemy spotkać się na łamach „Dziennika Wschodniego”, z którym współpracuje od 1999 roku. W maju w ACK Chatka Żaka można było obejrzeć wystawę „Antibes 2000”. Autorzy wystawionych prac – studenci I i II roku wychowania plastycznego i grafiki – pokazali na niej obrazy, rysunki i fotografie, które wykonali podczas pleneru na południu Francji w czerwcu zeszłego roku.

W czerwcu w ACK Chatka Żaka odbyły się wystawy: malarska „Dyplom 2001”, na której zaprezentowano obrazy studentów zaocznego kierunku wychowanie plastyczne wykonane pod kierunkiem prof. art. malarza Stanisława Żukowskiego i ad. Wiesława Procia, a także **dwie wystawy grafiki** studentów I i II roku Instytutu Sztuk Pięknych, przygotowane pod opieką pedagogów zakładów grafiki WA.



KLIMASZEWSKI

KONCERTY

Zakład Pedagogiki Instrumentalnej WA UMCS od dawna organizuje różnego rodzaju koncerty, wzbogacając życie muzyczne Uniwersytetu i regionu lubelskiego. 6 kwietnia 2001 o godzinie 15.30 w Sali Balowej Pałacu Małachowskich w Nałęczowie odbył się koncert pod hasłem „Studenci WA UMCS Kuracjuszem”, zorganizowany przez Zakład Pedagogiki Instrumentalnej WA UMCS. Jak na tą okoliczność przystało, w programie koncertu znalazła się muzyka par excellence „lekką i przyjemną”. **Obertas H. Wieniawskiego, Prząśniczka S. Moniuszki** czy **Walc z muzyki do dramatu Lermontowa A. Chaczaturiana** – to tylko niektóre z prezentowanych podczas koncertu utworów. Wykonawcami byli studenci WA UMCS z klasy fortepianu prof. Corelliego Świecy, klasy gitary prof. Jerzego Nalepki, klasy akordeonu st. wykł. Kazimierza Kopińskiego, klasy gitary st. wykł. Kazimierza Szczepa, klasy skrzypiec wykł. Dariusza Drzazgi, klasy fletu asyst. Beaty Dąbrowskiej, klasy gitary asyst. Jakuba Niedoborka, klasy akordeonu ad. Elwiry Śliwkiewicz-Cisak, klasy saksofonu wykł. Andrzeja Waszczuka, a towarzyszyli im w charakterze akompaniatorów asystenci: **Piotr Chilimoniuk** i **Maciej Białas**. Koncert prowadziła **Katarzyna Kosior**. Popisy studentów WA UMCS zostały przyjęte przez kuracjuszy z dużym aplauzem. Za stronę organizacyjną koncertu odpowiedzialni byli: st. wykł. Kazimierz Szczepel i asyst. Jakub Niedoborek.

„Duettino i...” to tytuł koncertu zorganizowanego przez Zakład Pedagogiki Instrumentalnej WA UMCS 11 kwietnia 2001 o godzinie 11.00 w Sali Kameralnej WA UMCS. Tym razem studenci WA UMCS przygotowani przez prof. Corelliego Świecę, adi. Małgorzatę Sribniak, st. wykł. Zofię Torricelli-Mazurek, st. wykł. Wiesławę Gąsowską, st. wykł. Ewę Strawę, st. wykł. Danutę Skubiszewską, wykł. Barbarę Więclaw, asyst. Magdaleny Strońskiej, asyst. Piotra Chilimoniuka, asyst. Macieja Białasa prezentowali utwory fortepianowe na 4 ręce. Dodatkową atrakcją koncertu były utwory wokalne zaprezentowane przez tenora **Huberta Świecę**, który wystąpił w rodzinnym duecie z prof. Corellim Świecą przy fortepianie oraz *Festival Procession March* F. G. Rathbauma – utwór fortepianowy na 6 rąk wykonany przez uczennicę OSM I i II st. im. Karola Lipińskiego w Lublinie w klasie kameralistyki prof. Corelliego Świecy. Koncert prowadziła **Justyna Żukowska**. Organizacją koncertu zajęły się: st. wykł. Zofia Torricelli-Mazurek i asyst. **Magdalena Strońska**.

Kierownikiem artystycznym wszystkich koncertów zorganizowanych przez Zakład Pedagogiki Instrumentalnej WA UMCS był prof. Corelli Świeca.

21 maja 2001 o godzinie 15.00 w Sali Kameralnej WA UMCS odbył się recital fortepianowy asyst. **Magdaleny Strońskiej**. Na obszerny program recitalu złożyły się utwory różnych epok: J. S. Bacha – I Partita B-dur BWV 825, L. van Beethovena – Wariacje Es-dur op. 35 na temat „Eroiki”, R. Schumann – Sonata g-moll op. 22, S. Rachmaninowa – Etiudy-Obrazy op. 33 (nr 1-6).

24 maja 2001 o godzinie 10.00 również w Sali Kameralnej WA UMCS odbył się recital fortepianowy asyst. **Macieja Białasa**. W programie recitalu znalazła się muzyka XX w.: C. Debussiego – Suite bergamasque, B. Bartoka – Sonata, A. Dutkiewicza – Suita.

Maciej Białas

Niezwykłe spotkanie z niezwykłym człowiekiem odbyło się 16 maja w Auli Wydziału humanistycznego UMCS. Lublin odwiedził wybitny pisarz i tłumacz prof. Jerzy Pietrkiewicz.

W imieniu rektora Mariana Harsimiuka prof. Jerzego Pietrkiewicza powitał prof. Krzysztof Stępnik.

Spotkanie prowadził dr Jacek Dąbała. Uczestniczył w nim także dr Jan Sęk, gospodarz Salonu Literackiego poświęconego prof. Jerzemu Pietrkiewiczowi, który odbył się 14 maja w Warszawie w Łazienkach Królewskich w Pałacyku Myślewickim.

Spotkanie w UMCS przebiegało w prawdziwie kozielińskiej atmosferze, Dni Kultury Studenckiej były bowiem w pełni. Tym bardziej cieszyła obecność młodzieży studenckiej i jej zainteresowanie twórczością, a przede wszystkim samą osobą prof. Jerzego Pietrkiewicza.

literatury polskiej na Uniwersytecie Londyńskim. Pietrkiewicz kierował też całym Wydziałem Języków Słowiańskich Uniwersytetu.

Badacz i krytyk, zajmował się głównie Średniowieczem, Barokiem i Romantyzmem. W kregu jego zainteresowań znajdują się Mickiewicz,łowacki, Krasiński, Gombrowicz, Czechowicz, a przede wszystkim Norwid.

W angielskim podręczniku literatury opracował hasło o polskiej literaturze średniowiecznej i ponad 70 haseł osobowych.

Inny wątek życiorysu Pietrkiewicza wyznacza angielska proza. Debiutował w 1953 r. W języku angielskim na rynku wydawniczym ukazało się 8 jego powieści. Jedną z nich *Anioł ognisty. Mój anioł lewy* została wydana przez lubelskie Wydawnictwo „Norbertinum” w 1993 r.

Pietrkiewicz jako tłumacz stworzył

czy opowieść posłużyła Profesorowi jako przykład ogromnego znaczenia dyskretnych różnic w wymowie i ich wpływu na semantykę. Uwaga ta stała się przyczynkiem do podjęcia problematyki przekładu literatury.

– Kiedy Norwid czytał swoje poezje – wspominał Profesor – nikt go nie rozumiał. – Moim obowiązkiem było pokazanie Norwida światu. Unikałem jednak patosu. Jedyną drogą było ukazanie go wprost. Wybrałem jego najbardziej dramatyczne wiersze i listy, które świadczą o tym, co się działo w życiu poety. Norwid mówi w nich prawdę o tym, co znaczy być poetą i żyć w takiej nędzy, jak on. Znakomite są rysunki Norwida. Namalowana przez poetę scena spotkania Jezusa i Barabasa po wyroku Piłata to jeden z najpiękniejszych rysunków religijnych. Na kamiennej ławie siedzi Barabasz, ze zdziwie-

pod koniec wojny T. S. Eliot był nieznanymi. Kiedy zakończyła się wojna, powracający z niej ludzie sięgali po Eliota, ponieważ jego poezja wzbudzała refleksje o życiu i śmierci, a oni ocaleli.

Kontynuując problematykę przekładu profesor stwierdził, że do każdego języka należy podchodzić z pokorą – chodzi o odczuwanie literatury, jej melodii. Kiedy tłumaczyłem na angielski poezje Karola Wojtyły, starałem się wyczuć ton autora i zgromadzić słownik fraz, których używa, aby wyczuć jego asocjacje. Tłumaczenie nie polega na przekładzie słowa po słowie. Język posiada swoją własną organizację. Karol Wojtyła jest zjawiskiem niezwykłym. Jego wiersze nie są pobożne. To jest poezja mistyczna. Ta zaś jest zawsze dwuznaczna. Tak jak oczy. W trakcie tłumaczenia na język angielski ciekawy dla mnie był fakt, że wyraz „oko” i „Ja” brzmi tak samo. To oddaje czytelnikowi subtelny dublet – stwierdził Profesor.

– Moja koncepcja poezji polega na tym, że nie samo słowo w poezji jest ważne, ale jego znaczenie przeniesione poprzez muzykę i dźwięk zawarty w każdym wyrazie. Ten dźwięk musi być wkomponowany w tekst. Wtedy przekład jest dobry. Poezja powstała z dźwięku. Od tego się zaczęła. Jest trudna w odbiorze, bo zmusza do refleksji – dodał.

Na zakończenie spotkania Profesor podkreślił znaczenie okresu dzieciństwa w życiu człowieka. – Posiada ono centralne znaczenie dla nas wszystkich, ponieważ „dziecko” jest obecne w nas do końca życia. Jest istotą, którą Stwórca wysłał z wieczności. Baudelaire mówiąc o talencie stwierdził, że prawdziwy geniusz może przywołać dzieciństwo w każdym momencie. Jest to sprawdzian czyjeś wizji świata.

W trakcie pracy nad poezją Karola Wojtyły zaintrygował mnie określenie, że dziecko cały czas przechodzi równik. Co to znaczy? Równik to granica między wiecznością a „zurą czasu”. Dziecko jest w ruchu czasu, ale z niej wyjdzie do wieczności. Dziecko jest naszym świadkiem, świadkiem miejsca, z którego pochodzimy. Tylko mistyk patrząc w oczy dzieci mógł wiedzieć, że w nich jest zagadka istnienia.

Padło też pytanie o najbliższe plany twórcze Profesora.

Nigdy nie wyjawiam, nad czym pracuję, bo to strata energii – odpowiedział krótko. Spotkanie dobiegło końca, a jego uczestnicy zostali ubogaceni prostymi, mądrymi i skłaniającymi do refleksji słowami prof. Jerzego Pietrkiewicza.

Grażyna Pastuszk

POLSKI EMIGRANT, KTÓRY PASIE W LONDYNIE OWCE ...

Dr Jacek Dąbała przedstawił sylwetkę gościa. – O profesorze Pietrkiewiczzu można mówić na wiele sposobów – stwierdził. – Pietrkiewicz to przedstawiciel polskiej emigracji, dzięki której Polska była zauważana na arenie międzynarodowej, a dziś jest postrzegana jako równoprawny partner we współczesnej Europie. Zaslugi Jerzego Pietrkiewicza dla polskiej kultury są nie do przecenienia.

Urodził się 29 września 1916 w Fabiankach na ziemi dobrzyńskiej. Prozaik, poeta, profesor uniwersytetu, poliglota, wybitny tłumacz i dramaturg.

Oto tylko kilka faktów z życiorysu Profesora. W 1934 r. ukończył gimnazjum we Włocławku. Studiował w Wyższej Szkole Dziennikarskiej w Warszawie. Przez rok 1938 – 1939 studiował na historii Uniwersytetu Warszawskiego. Zadebiutował w 1935 roku „Wierszami o dzieciństwie”. Jego pierwsza powieść „Po chłopku” została wydana w Londynie w 1941 r. Po wojnie wyemigrował do Anglii. Sam nazwał tę decyzję wyjściem na wojnę bez możliwości powrotu do domu. W Polsce zbiór „Kula magiczna. Wybór wierszy” ukazuje się dopiero w 1980 r. Za granicą zdobył Pietrkiewicz wyższe wykształcenie, potem stopień doktora.

W 1947 r. rozpoczął pracę akademicką. Przez trzy lata był lektorem języka polskiego. W latach 50-79 już jako profesor prowadził zajęcia z li-

teratury polskiej na Uniwersytecie Londyńskim. Pietrkiewicz kierował też całym Wydziałem Języków Słowiańskich Uniwersytetu. Badacz i krytyk, zajmował się głównie Średniowieczem, Barokiem i Romantyzmem. W kregu jego zainteresowań znajdują się Mickiewicz,łowacki, Krasiński, Gombrowicz, Czechowicz, a przede wszystkim Norwid. W angielskim podręczniku literatury opracował hasło o polskiej literaturze średniowiecznej i ponad 70 haseł osobowych. Inny wątek życiorysu Pietrkiewicza wyznacza angielska proza. Debiutował w 1953 r. W języku angielskim na rynku wydawniczym ukazało się 8 jego powieści. Jedną z nich *Anioł ognisty. Mój anioł lewy* została wydana przez lubelskie Wydawnictwo „Norbertinum” w 1993 r. Pietrkiewicz jako tłumacz stworzył

Antologię liryki angielskiej 1300-1950, w której znalazły się jego przekłady ponad 120 poetów angielskich. Do najbardziej znamienitych należą tłumaczenia poezji Karola Wojtyły i utwory Norwida. Jako jedyny tłumacz na świecie uzyskał osobiste pozwolenie papieża na tłumaczenie wierszy sygnowanych nazwiskiem Karol Wojtyła.

Dr Jacek Dąbała zwrócił uwagę na skromność Profesora, dążenie do ochrony swojej prywatności. Ciekawe jest zainteresowanie profesora Pietrkiewicza mało znanym, tajemniczym zakonem mariawitów. Napisał o nim książkę w języku angielskim.

Jak wspominałam, spotkanie z Profesorem przebiegało w kozielińskiej atmosferze Profesor zaczął więc swobodnie od anegdoty o Norwidzie:

– Norwid próbował szczęścia w Ameryce. Rysował katalogi wystawowe, żyć z tego nie mógł. Powrócił więc na kontynent i znalazł się w Londynie. Zamieszkał w hotelu „Nelson” w pobliżu stacji kolejki podziemnej Euston Square. Norwid chorował, leżał w łóżku. Przez niedomykające się drzwi do pokoju wpełzały tumany londyńskiej mgły. We mgle ukazała się Norwidowi zjawa. Poeta usłyszał głos „Robaku!”. Wystraszony przeżegnał się i czekał na koniec życia. Zjawa przybliżyła się, pochyliła nad łóżkiem i Norwid usłyszał „Rodaku!”

Ta wywołująca rozbawienie słucha-

niem patrząc na Jezusa – a Mistrz spogląda w górę. Możemy prawie śledzić Jego spojrzenie.

– Moją największą radością było otrzymanie recenzji przetłumaczonej przeze mnie poezji Norwida. Recenzja była napisana w języku arabskim. Wtedy zrozumiałem, że poezja Norwida wyszła w świat.

– Sposób tłumaczenia jest bardzo istotny – mówił Profesor. – Język angielski jako najbardziej praktyczny na świecie zasługuje na miano klucza do sukcesu literackiego dzieł literatury europejskiej. Kiedy przetłumaczonego na angielski Norwida czyta się w Arabii Saudyjskiej i w Egipcie – to jest to sukces – stwierdził.

– Pytajcie, nie bójcie się, jestem zwyczajnym człowiekiem – zachęcał prof. Pietrkiewicz – padło więc pytanie dotyczące legendarnej już diety Profesora.

– Przez 12 lat musiałem żyć minimum. To były kartofle. Dowiedziałem się, że mają więcej minerałów i witaminy c niż jabłka. Do tego piłem zsiadłe mleko, które odtruwa organizm. John Le Carre, mój przyjaciel przy okazji każdego spotkania zachęca mnie do odwiedzin i zapewnia o tym, że szampan już czeka a i kartofle też się znajdują.

Literatura zdaniem Pietrkiewicza nie gwarantuje sukcesu czegokolwiek. Kryterium wielkości literatury stanowi jej trwanie przez lata. Wielcy artyści często wypełniali swoją służbę czekania na sukces. Jeszcze

NAUKA W UMCS – EKOLOGIA

Zachęcamy do lektury artykułu (część pierwsza WU 2001 nr 5), w którym prof. Florian Świąś i Zbigniew Borchulski dyskutują kwestię eksploatacji zasobów Lubelskiego Zagłębia Węglowego. Dać ludziom pracę, czy chronić przyrodę, a przez to człowieka i jego środowisko; co jest bardziej ekonomicznie i racjonalne w odległej perspektywie – ten niezwykle trudny dylemat próbują rozstrzygnąć autorzy.

PÓŁNOCNE CZY POŁUDNIOWE BEZDROŻA LUBELSKIEGO ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO

Florian Świąś, Zbigniew Borchulski

O dalszym istnieniu przemysłu węglowego w LZW zadecydują czynniki ekonomiczne i walory przyrody. W tej sytuacji bezstronne również nie będzie społeczeństwo Polesia. Skutki i kontrowersje funkcjonowania przemysłu węglowego w LZW rozpatrywane są na poziomie trzech sfer:

Sfera ekologiczna

Koncesjonowana eksploatacja lubelskiego węgla odbywa się w obszarze górniczym „Puchaczów IV”, w dwóch zakładach wydobywczych: Bogdanka i Nadrybie, a w najbliższej przyszłości planowany jest trzeci rejon wydobywczy węgla – Stefanów. Zakłady wydobywcze węgla usytuowane są od północy, zachodu i wschodu w sąsiedztwie najcenniejszych na Lubelszczyźnie obiektów chronionych: Poleskiego Parku Narodowego, Parku Krajobrazowego „Pojezierze Łęczyńskie”, Nadwiślańskiego Parku Krajobrazowego, obszarów chronionego krajobrazu i kilku rezerwatów przyrody. Zasadnicze zagrożenia dla obszarów chronionych ze strony kopalni stanowią:

– Przesuwanie północnej granicy obszaru górniczego. Na skutek tego wydobywanie węgla wkracza pod buforowe rejony PK „Pojezierze Łęczyńskie” Poleskiego Parku Narodowego (tzw. Pasa Jezior Uściwierskich) oraz w rejony źródłiskowe Tyśmienicy. W ostatnim dziesięcioleciu dwukrotnie przesuwano tę granicę, na północ, coraz głębiej w rejon Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, łącznie na odległość do 4 km, co związane było z korzystnym występowaniem zasobnych pokładów węgla. Istnieje obawa, że ekonomizacja procesu wydobywania węgla wygra z walorami przyrodniczymi obszarów chronionych.

– Bezpośrednie oddziaływanie skutków wydobywania węgla na osiadanie powierzchni terenu. Powstające zapadliska terenu powodują m.in.: zmiany stosunków wodnych, w tym szczególnie przekształcenia naturalnego obiegu wody, który jest decydujący dla zachowania unikatowych walorów florystycznych i faunistycznych. Sukcesywnie pojawiają się zapadliska eksploatacyjne, różnej wielkości. Obecnie na uwagę zasługują dwa trwałe, rozległe zapadliska terenu po brzegi wypełnione wodą, o powierzchniach odpowiednio 100 i 40 ha, które będą sukcesywnie zwiększać swoją powierzchnię wraz z rozwojem eksploatacji węgla. Sposób naprawy i zagospodarowania pogórnich szkód terenowych będzie decydował o stopniu degradacji najcenniejszych obszarów.

– Przez południową część obszaru górniczego „Puchaczów IV” przepływa rzeka Świnka, której dolina, stanowi ważny



Fot. 1. Rejon LZW, pole górnicze. Nadrybie, kształtująca się, zawadniona niecka osiadania na polu uprawnym. Fot. F. Świąś, IV. 2000 r.



Fot. 2. Rejon LZW, Bogdanka. Zbiornik zrzutu wód kopalnianych we wnętrzu hałdy. Fot. F. Świąś, VII. 1995 r.

element łącznikowy przyrody Polesia Lubelskiego i Pagórów Chelmskich. „Łącznikowa” ekologiczna rola tego cieku jest zagrożona, gdyż jest on jedynym odbiorcą zrzutu wód kopalnianych. Stąd też wody Świnki posiadają podwyższoną mineralizację (ok. 400 mg/l) w stosunku do ich stanu naturalnego. Na skutek stałego zasilania naturalnego stanu wód Świnki przez taką samą masę wód kopalnianych dochodzi do systematycznego pogłębiania się jej koryta oraz do trwałego zniekształcenia towarzyszącego tej rzece naturalnego środowiska edaficznego i biocenotycznego, a szczególnie na terasach zalewowych.

– Powstające zapadliska terenu tworzą duże zagrożenie dla naturalnego krążenia wody w źródłowych odcinkach Dolnej Pi-

wonii i rzeki Tyśmienicy. Stosunkowo niewielka Piwonia stanowi główną strugę zasilającą w wody Poleski Park Narodowy. Znacznie większa Tyśmienica jest główną osią przyrodniczo-hydrologiczną Parku Krajobrazowego „Pojezierze Łęczyńskie”.

Sfera społeczno-gospodarcza

Należy dobitnie podkreślić, że na Polesiu Lubelskim inwestycje górnicze wkroczyły na obszary o wręcz zacofanym rolnictwie, niezurbanizowane, bez infrastruktury technicznej i komunikacyjnej. Uprzemysławianie Polesia Lubelskiego odbywało się na podstawie wielkich programów rozwojowych LZW, które w następstwie ich realizacji miały dokonać w okresie 20-30 lat przesunięcia całej gospodarki wydo-

bycia węgla ze Śląska na Lubelszczyznę. W rzeczywistości wymierne programy rozwojowe LZW nie uwzględniały wielu czynników warunkujących jego budowę. Najważniejsze z nich to: nieznane dotąd polskiemu górnictwu specyficzne miejscowe warunki hydrogeologiczne oraz jednocześnie brak odpowiednich środków finansowych na realizację całości programowych założeń.

Rozpoczęcie różnorodnych inwestycji przemysłowych w rejonie Łęczna – Bogdanka stanowiło pierwszy krok budowy LZW. Przede wszystkim spowodowało to dynamiczny rozwój Łęcznej jako nowoczesnego miasta górniczego realizowanego od podstaw i zamieszkałego w większości przez przybyszów ze Śląska. Następnie, region Łęcznej uległ szybkim przemianom pod względem cywilizacyjnym i społeczno-demograficznym. Po raz pierwszy na dużą skalę rozpoczęto budowę np. dróg, linii kolejowej, urządzeń infrastruktury technicznej: wodociągów, kanalizacji, systemów telefonicznych, instalacji gazowych. Nadarzyła się niebywała możliwość zatrudnienia w przemyśle, rozwoju regionu i znacznej poprawy dochodów mieszkańców.

W okresie początkowego rozwoju LZW niewiele mówiło się o skutkach negatywnych spowodowanych dynamicznym rozwojem przemysłu górniczego. Pojawiły się one dopiero w latach dziewięćdziesiątych. Prognozy przewidują ich eskalację. Największe niekorzyści z eksploatacji węgla w obszarze górniczym dotyczą wyraźnego zmniejszenia się rolniczej przestrzeni produkcyjnej. W wielu miejscach zachodzą groźne dla otoczenia zjawiska osiadania terenu (fot. 1). Powoduje to trwałe zalanie wodą tzw. niecek i osiadań oraz podniesienie się naturalnego poziomu wód gruntowych na większości obszaru górniczego. Wyłącza to z produkcji rolniczej pola i łąki – zasadniczą podstawę bytu miejscowej ludności. Doprowadza to nawet do degradacji technicznej domów i zabudowy gospodarczej. Oczywiście – zgodnie z obowiązującym prawem geologicznym i górniczym – kopalnia rekompensuje wynikiem szkody. Rozpoczęte zjawisko osiadania gruntów docelowo obejmie do 2035 r. ponad połowę obszaru górniczego. W tej sytuacji pieniężny ekwiwalent za utratę warsztatu pracy i miejsc do osiedlenia się nie obejmuje negatywnych aspektów społeczno-socjologicznych. Poszkodowani mieszkańcy – choć finansowo są wynagradzani za poniesione szkody – nie widzą innego miejsca do życia, poza terenem rodzinnym; z żalem przelamują opór i obawy przed zmianą obecnego miejsca zamieszkania. Są oni niezbitnie przekonani, że w tym rejonie żyją od pokoleń, że tu są ich korzenie i rodzinne jest dla nich miejsce. Nie sposób ich nie zrozumieć.

Nasilająca się degradacja powierzchni gruntu w obszarze górniczym w coraz większym stopniu będzie niszczyła drogi lokalne, a także wszelkie inne ważne szlaki tranzytowe rangi wojewódzkiej. Naprawa i konserwacja wielu zniszczonych szlaków komunikacyjnych będzie możliwa jeszcze przez kilka lat, czyli do czasu ostatecznego trwałego ich zatopienia. Zagrożony jest także przebieg wielu urządzeń sieci wodno-kanalizacyjnej, a nawet linii telefonicznych. Koszty naprawy szkód górniczych, zapewne kształtować będą coraz wyższe ceny węgla. Docelowo, aby zapewnić społeczno-gospodarcze funkcjonowanie rejonu wydobywania węgla i terenów sąsiednich, należy poważnie liczyć się z wielkimi kosztami przełożenia miejsc istniejących tranzytowych tras komunikacyjnych, a także z kosztami należytego rozwiązania pogłębiającego się problemu komunikacji lokalnej.

Sfera gospodarki przestrzennej

Opracowane na początku lat dziewięćdziesiątych plany przestrzennego zagospodarowania gmin „górnich” (Puchaczów, Cyców, Ludwin) w różnym stopniu uwzględniały ich nową funkcję przemysłową. Jednak plan ten nie rozwiązuje do końca przestrzennych problemów, jakie wiążą się przede wszystkim z całkowitym wyeksploatowaniem węgla w obszarze górniczym „Puchaczów IV”, przypadającym na około 2035 r. Sukcesywnie zanikająca rolnicza przestrzeń produkcyjna ograniczy dominujące rolnicze funkcje w „górnich” fragmentach regionu. W poważnym stopniu zakłóceniu ulegnie funkcja osadnicza. Zalane zostaną całkowicie aż cztery duże miejscowości (Bogdanka I, Bogdanka II, Nadrybie Ukazowe, Kolonia Szczecin), a wiele innych – w części (np. Dratów, Nadrybie, Albertów, Wesołówka). Gospodarcza obsługa rolnictwa również zostanie poważnie zakłócona.

Wydaje się, że problemy gospodarowania przestrzenią planistyczną powinny zostać rozwiązane kompleksowo, z uwzględnieniem zmian we wszystkich elementach zagospodarowania po zakończeniu wydobycia węgla. Obowiązek taki nakłada na gminy ustawa o zaplanowanym zagospodarowaniu przestrzennym. Jedynie gmina Cyców, jak dotąd, posiada taki plan w pełni uwzględniający determinanty górnicze.

Strategiczne kierunki zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska

Powstaje zatem pytanie, czy zasygnalizowane konflikty, problemy i zagrożenia, wynikające z funkcjonowania lubelskiego przemysłu węglowego, można zminimalizować oraz czy rozwój społeczno-gospodarczy i planowane zagospodarowanie przestrzenne jest w stanie zabezpieczyć przyszły rozwój tego obszaru? Następnie, jakimi zatem kosztami środowiskowymi i ekonomicznymi, ponoszonymi obecnie i w przyszłości, realizowane jest wydobycie węgla kamiennego na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim?

Takie pytania postawiono i rozważano podczas opracowania projektu planu zagospodarowania przestrzennego obszaru górniczego wykonanego w 1996 r. przez Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej w Lublinie (19, 20). Plan ten niestety nie został dotąd przyjęty przez samorządy terytorialne gmin Puchaczów i Ludwin. Wyjściowe ustalenia wspomnianego projektu są w ogólnym zarysie następujące:

Nieuchronnością eksploatacji węgla są deformacje powierzchni terenu. Powstałe niecki osiadania terenu są rezultatem wydobycia węgla metodą „na zawał stropu”. Inna technologia eksploatacji węgla zupełnie wyklucza ekonomiczny sens funkcjonowania przemysłu węglowego.

Zachodzi konieczność ochrony i zachowania stosunków wodnych w obszarach chronionych sąsiadujących z obszarem górniczym. Wymaga to m.in. pozostawienia istniejących trwałych zalewisk wodnych w miejscach osiadań gruntu. Ich ewentualne odwadnianie grawitacyjne, bądź mechaniczne spowodowałoby, niedopuszczalnie wzmógłony odpływ wód z Polesia Lubelskiego.

Akceptacja dla powyższych rodzajów ustaleń jest zgodna na drażliwe społeczno-ekonomiczne skutki, jak: utratę docelowo 50-60% rolniczej przestrzeni produkcyjnej, degradację w znacznym stopniu osadnictwa i urządzeń technicznej infrastruktury, przymusową migrację ludności poza obszar górniczy oraz stały wzrost nakładów na naprawianie szkód pogórnich.

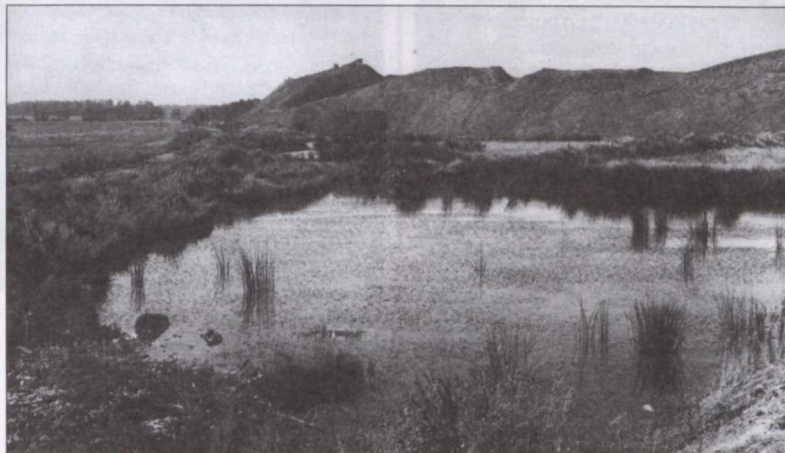
W cytowanym dokumencie przyjęte ramowe i generalne zasady rozwoju zrównoważonego i czynnej ochrony środowiska są następujące:

– Do roku 2015, czyli do czasu obowiązywania dotychczasowej koncesji na wydobycie węgla ujawniają się wszystkie mechanizmy i procesy destrukcyjne w sferach: przyrodniczej i społeczno-gospodarczej; wiele z tych zjawisk, szczególnie w sferach społeczno-gospodarczych i przestrzennych, dotychczas nie obserwuje się lub ich nasilenie jest nieznaczne.

– Okres 2016-2040 r., w którym nowa koncesja wydobycia węgla pozwoli na dookończenie i zakończenie eksploatacji złoża. Dynamicznie rozwijające się wieloaspektowe skutki całego procesu wydobycia węgla wytworzą nowe środowisko i krajobraz pogórnicy – rekultywowany i rewaloryzowany zgodnie z przyjętymi zasadami.

– Okres po 2040 r. zakłada zakończenie dostosowania do nowych funkcji terenu i rozwój wg wytyczonych kierunków i zasad gospodarczych i przestrzennych.

Powstające lokalnie zagłębienia terenu („niecki”) powinny być wykorzystywane w



Fot. 3. Rejon LZW, Bogdanka. Niekontrolowany przeciek wody ze zbiornika zrzutu wód kopalnianych przez zbocze hałdy. Fot. F. Świąś, VII. 1995 r.

dwojaki sposób. Powstały zbiornik w rejonie jeziora Nadrybie będzie spełniał funkcje ekologiczne, bez ingerencji w kształtowanie się masy jeziornej, jego linii brzowej, roślinności. W rejonie centralnym i południowym „od zaraz” będzie budowany wielokomorowy i wielofunkcyjny zbiornik wykorzystywany głównie dla retencji wody na potrzeby Kanału Wieprz-Krzna i do celów rekreacji. Byłoby to niewątpliwie niemal bezinwestycyjne urządzenie do alimentowania wody w hydrosystemie melioracyjnym całego regionu lubelskiego.

Niekorzyści w sferze społeczno-gospodarczej będą rekompensowane poprzez prowadzenie i zorganizowanie nowych funkcji w obszarze górniczym, a przede wszystkim turystyki i rekreacji oraz efektywnej gospodarki wodnej. W tym przypadku nieodzowne znaczne nakłady finansowe poniesie górnictwo. Odpowiednio zorganizowana turystyka, rekreacja i gospodarka wodna w pewnej części zrekompensuje utratę możliwości rolniczego funkcjonowania regionu po zakończeniu eksploatacji węgla. Ponadto rekreacyjne wykorzystywanie zbiorników odciążą Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie, w odpowiednim stopniu zmniejszy skutki antropopresji.

W rejonie terenu górniczego zachodzące zmiany antropogeniczne, są różnego typu, mniej lub bardziej groźne dla naturalnego otoczenia (13, 21, 23, 24, 25, 28, 31, 35, 37). W powietrzu atmosferycznym LZW w rejonie Bogdanki zanotowano m.in. stosunkowo wysoki udział pyłów oraz większe stężenie tlenków azotu niż dwutlenku siarki. Wraz ze wzrostem skażenia powietrza, wód i podłoża przez emisje przemysłowe, jak i w wyniku wypłukiwania nawozów sztucznych odpowiednio może postępować eutrofizacja jezior. Sukcesywnie zachodzą różnego typu zakłóce-

nia naturalnych stosunków wód powierzchniowych i gruntowych. Doszło do silnego zmineralizowania wód Świnki. Obserwowane zjawisko obniżania się poziomu wód lustra jezior poleskich, na szczęście nie związane jest przyczynowo z eksploatacją węgla (14, 36). Decydują o tym przede wszystkim długie okresy suszy. Spośród oznaczonych w glebie mikroelementów stwierdzono zbyt niskie zawartości miedzi i molibdenu oraz niepokojąco wysoki udział cynku. W niektórych wodach LZW zwraca uwagę znaczne stężenie fosforanów. Ponadto zawartości cynku i ołowiu nieznacznie przekraczają tu ustaloną normę (0,1 mg/l). W składzie chemicznym roślinności na obszarze LZW ujawnia się niepokojący wzrost udziału fosforu i potasu przy równoczesnym niedoborze wapnia, magnezu, sodu i molibdenu.

Kształtujące się antropogeniczne środowisko LZW stwarza okazję do różnorodnych badań naukowych z zakresu biogeografii, ekologii, sukcesji roślin i

Pierwotny zbiornik wód kraterowych zastawlikwidowany przed 2 lata, z racji planowanej ostatecznej rekultywacji hałdy. Powstał nowy zbiornik zrzutu wód kopalnianych na terenie położonym kilka km na północ od obecnych szybów kopalni „Bogdanka”

Hałda kopalniana. Na terenie górniczym LZW zakładanie zwałowiska skały płonnej rozpoczęto etapami od 1975 r. opodal ośrodka administracyjnego kopalni w Bogdancie, po wschodniej stronie szosy na trasie Łęczna – Nadrybie Dwór. Sukcesywnie rozwijająca się hałda kopalniana prezentuje się jako czworoboczne wzniesienie, w podstawie o powierzchni ok. 60 ha, o wysokości do 30 m (fot. 2, 4). Docelowo, tzn. do końca roku 2001 zajmie w podstawie powierzchnię 85 ha o wysokości do 70 m.

W Bogdancie, każdego roku na założoną hałdę kopalnianą trafia ok. 1,0-1,5 mln ton skały płonnej. Koszty utrzymania takiej hałdy w odpowiednim stanie technicznym są ogromne. Szacunkowo 1 tona złożonych odpadów górniczych rocznie kosztuje kopalnię ok. 20 zł, nie licząc kosztów ich transportu. Ze względu na przestrzennych i ekonomicznych hałda nie może „rosnąć” w nieskończoność. Po 2007 r. należy szukać nowego dla niej miejsca.

Zachodzi konieczność praktycznego wykorzystania skały płonnej i innych odpadów górniczych (17, 18, 22, 24, 29, 30). Warunki geologiczne wyrobisk kopalni uniemożliwiają ekonomiczne składowanie w nich odpadów pogórnich. Przede wszystkim uwarunkowane jest to wysokim ciśnieniem spągu powodującym wyjątkowo szybkie zasklepienie się podziemnych wyrobisk, i to najczęściej przebiegających poziomo. Skała płonna zbudowana jest z ilowców i mułowców wieku karbońskiego, stosunkowo łatwo wietrzejących. Posiada odczyn zasadowy i pod względem chemicznym składa się głównie z glinokrzemianów (70,3%) z niewielką domieszką różnych tlenków, jak żelaza, siarki i ołowiu (26,25%). Węgiel elementarny stanowi w niej 3,45%. Spośród kilkunastu pierwiastków śladowych stosunkowo największe stężenia uzyskują: bar, chrom, cynk, fluor i wanad. Należy podkreślić, że stężenie promieniotwórczego potasu (40 p.p.m) mieści się w zakresie jego stężenia podawanego dla gleb, natomiast promieniotwórczość w przypadku radu (226 p.p.m) i toru (228 p.p.m) – jest wyższa niż w glebach, ale zasadniczo nie odbiega od stopnia promieniotwórczości notowanego w innych materiałach pochodzenia naturalnego, np. w piaskach, żwirach. Najbardziej odpowiednim sposobem jest wykorzystanie odpadów do rekultywacji rozpuszczonych na Polesiu powierzchniowych wyrobisk poeksploatacyjnych – piaski, glin, żwirów itp. Okrucy skały płonnej, w początkowym okresie składowania ulegają stosunkowo łatwemu wymywaniu z rozpuszczalnych składników mineralnych, jak np. siarczanów, chlorków i sodu. Następnie, deponowany rumosz skalny, po 2-5 latach ulega silnemu scementowaniu i staje się zwartą bryłą nieprzepuszczalną, która nie może już wpływać na zmianę stopnia mineralizacji gleb i wód podziemnych.

Skała płonna wykorzystywana jest również jako surowiec do produkcji ceramiki i materiałów budowlanych oraz na materiał skalny stosowany do modernizacji, utwardzania dróg gruntowych. Ily przywęgłowe cechują się zasadowym odczynem i zawierają znaczną ilość ważnych rolniczo składników mineralnych, przy niewielkiej koncentracji składników szkodliwych i braku substancji organicznej. Według gleboznawców



PÓŁNOCNE CZY POŁUDNIOWE BEZDROŻA LZW

Florian Święs, Zbigniew Borchulski

skała płonna doskonale nadaje się do poprawy własności mechanicznych gleb lekkich. W sumie w ostatnich siedmiu latach zagospodarowano średnio 50-60% skały płonnej.

Hałda kopalniana w Bogdancie reprezentuje zwał okruchów skały płonnej, z różną domieszką innych odpadów, głównie popiołu, o niezwykle specyficznych właściwościach siedliskowych, wodnych, mikroklimatycznych itp. Stanowi ogromny, z dużą widoczną element antropogeniczny, uciążliwy dla równinnej, naturalnego środowiska poleskiego (fot. 1, 2). Stąd też podejmowane są etapowe próby biologiczno-technicznej jej rekultywacji (17, 18, 32, 33). Przede wszystkim chodzi tu o to, aby biologicznie zabudować ją takimi zbiorowiskami roślin zielnych, krzewów i drzew, które byłyby jak najbardziej podobne do panujących ich postaci w naturalnym otoczeniu.

Aby na tę hałdę wprowadzić jakiegokolwiek rośliny, najpierw należy odpowiednio zrehabilitować jej zbocza i grzbiety pod względem morfologicznym, edaficzno-glebowym i wodnym. Następnie, należy wprowadzić tam takie gatunki roślin, które w tych nader specyficznych warunkach siedliskowych mogły się najpierw zadomowić, a następnie samorzutnie i zwarcić się rozplenić.

Na luźniejszych i stromych stokach hałdy po każdym większym deszczu tworzą się różnego rodzaju rynny denudacyjne, zsuwy i obrywy gruntu gruzowo-pyłastego. Często, przez zbocza hałdy przypadkowo słabo utrwalone, dochodziło do groźnych przecieków wód kraterowych (fot. 3). Najmniej ustabilizowanym zboczom hałdy stale grozi samozapalenie się odpadów węgla, gdyż temperatura dochodzi tam na głębokości ok. 1 m do 100°C. Częste są i takie katastrofalne sytuacje, że wprowadzona, wspaniale ekologicznie dobrana i zadomowiona ziemia na hałdzie, zupełnie ginie podczas niepodziwianych, dłuższych okresów suszy. Szacunkowo, techniczno-biologiczna rekultywacja jednego hektara hałdy kosztuje ok. 50 - 60 tysięcy złotych!

Docelowo na hałdzie kopalnianej w Bogdancie projektuje się założenie ośrodka typu sportowo-rekreacyjnego, m.in. z wyciągiem narciarskim, trasami zjazdów narciarskich i rowerowych, placami do gier, itp. w otoczeniu niskiej i wysokiej zieleni odpowiednio ekologicznie dobranej, efektywnej (19, 20).

Zbiornik „Szczecin”. W dotychczasowym systemie odwadniająco-nawadniającego Kanału Wieprz-Krzna, dotkliwie ekonomicznie obserwuje się brak odpowiednio zaprojektowanych zbiorników magazynujących okresowe nadmiary wód opadowych i roztopowych. Z grubsza ujmując brak na tym obszarze zbiorników wodnych o łącznej pojemności 55 ml m³ w skali rocznej (20). Z przedstawionego powodu północne i środkowe części obszaru zlewni kanału Wieprz-Krzna w okresach suszy są narażone na okresową utratę wilgotności. Szczególnie problem przesuszania dotkliwie dotyka sfery gospodarki rolnej i pastwiskowej. W tej sytuacji godnym uwagi byłoby wybudowanie kilku modułowego zbiornika retencyjnego w rejonie zagęszczonych nieek osiadania, w pobliżu ka-

nału Wieprz-Krzna. Taka nowatorska koncepcja została opracowana (19, 20). Zakłada ona wybudowanie zbiornika „Szczecin” w rejonie północno-zachodniej części obecnego obszaru górniczego. Zbiornik ten, o charakterze modułowym, zaprojektowano wybudować w trzech etapach, w pełni zsynchronizowanych w czasie i przestrzeni z rozwojem poeksploatacyjnych deformacji terenu. W pierwszym etapie budowy zbiornika „Szczecin” miałby on powierzchnię 130 ha, o pojemności 4-5 mln m³ wody. W dalszych dwóch etapach rozbudowy, powinien on zajmować powierzchnię 200 i 300 ha o pojemności 5 i 7 mln m³ wody. Zbiorniki modułowe byłyby zasilane wodą pochodzącą bezpośrednio z kanału Wieprz-Krzna przebiegającego peryferyjnie w stosunku do obszaru górniczego przez istniejące i nowe kanały doprowadzające wodę (ryc. 2).

Wybudowanie zbiornika „Szczecin” niewątpliwie spowoduje określone niekorzyści w miejscowej sferze społeczno-gospodarczej, przestrzeni produkcyjnej i struktury przestrzennej. Należy mieć na uwadze fakt, że znaczna część miejscowego terenu zostanie zatopiona. Należy także podkreślić, że wymienione sfery niekorzyści zostaną niewątpliwie w znacznym stopniu złagodzone. Stanie się to przede wszystkim w wyniku istniejącej możliwości wykorzystania do celów rolniczych zgromadzonych w zbiornikach przykanałowych wód o łącznej pojemności około 15-19 mln. m³.

Konkluzja. W obecnym obszarze górniczym „Puchaczów IV” zostaną do 2035 r. całkowicie wyczerpane złoża węgla, przeznaczone do eksploatacji. W tej sytuacji rodzi się zasadniczy problem, który musi być rozwiązany: gdzie lub czy w ogóle należy prowadzić dalszą eksploatację węgla kamiennego? Najbardziej ekonomicznie opłacalne do wydobywania węgla są tereny węglowe położone na północ od obecnego terenu górniczego, ale w rejonie Polesia Lubelskiego o najcenniejszych walorach przyrodniczych. Natomiast rejony mniej ekonomicznie opłacalne do wydobywania węgla, znajdują się na południe od obecnego terenu górniczego, na obszarze Pagórów Chełmskich, ale za to pod względem przyrodniczym, stosunkowo nieznacznie atrakcyjnym.

Całkowita likwidacja kopalnictwa węgla w LZW pod żadnym pozorem nie wchodzi w rachubę. Kolejne przesuwanie eksploatacji węgla w kierunku północnym zagroziłaby unikatowym walorom przyrodniczym Polesia, w tym również najcenniejszym – w Poleskim Parku Narodowym. Takie rozwiązanie nie może być rozpatrywane. Eksploatacja złóż LZW może być prowadzona na kolejnych obszarach górniczych, ale tylko na południe od obecnego rejonu wydobycia węgla, położonym mniej więcej w rejonie Ostrówek – Wola Korybutowa – Siedliszno. A może należy podjąć się dalszej eksploatacji węgla na obecnym polu z pozostawieniem tam cieńszych jego warstw.

Bibliografia

17. Borchulski Z., Grudzińska A., Łyszczarz L., Święs F.: Koncepcja rekultywacji biologicznej odpadów pogórnich KWK „Bogdanka”. Bezpieczeństwo Pracy i Ochrona Środowiska w Górnictwie. Kwartalnik Wyższego Urzędu Górniczego 3 (11), 5-9, 1994.

18. Borchulski Z., Łyszczarz L.: Rekultywacja biologiczna odpadów pogórnich w Kopalni Węgla Kamiennego „Bogdanka” S.A. Ekoinżynieria 1 (2), 1995.

19. Borchulski Z., Łyszczarz L. (red.) Plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego obszaru górniczego „Puchaczów IV”. Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej. Lublin 1996. Maszynopis.

20. Borchulski Z.: Szans i zagrożenia zagospodarowania w obszarze oddziaływania eksploatacji węgla kamiennego w kopalni „KWK Bogdanka” [w:] Problemy ochrony i użytkowania obszarów większych o dużych walorach przyrodniczych pod red. S. Radwana. Ogólnopolska Konferencja Naukowa w Janowie Lubelskim. Wyd. UMCS. Lublin 2001.

21. Borowiec J., Gajda J.: Wstępna ocena gleb i wód w rejonie LZW w aspekcie planowanej intensywnej działalności gospodarczej i przemysłowej. *Annales UMCS, sectio E.* 38/39, 1983, 1984.

22. Drob I.: Utylizacja odpadów powęglowych w Kopalni Węgla Kamiennego „Bogdanka” S.A. *Ekoinżynieria* 1(1), 1994.

23. Ekologiczno-gospodarcze problemy rozwoju górnictwa Lubelskiego Zagłębia Węglowego. Materiały konferencyjne. Polski Kom. Naukowo-Techniczny ds. Kształtowania i Ochrony Środowiska NOT. Rada Wojewódzka NOT w Lublinie. Lublin 1987.

24. Gazda L., Oleszczyński B.: Charakterystyka mineralogiczno-chemiczna oraz analiza możliwości wykorzystania przerobczonych odpadów przywęglowych z kopalni w Bogdancie. *Przegląd Górniczy* 44 (11/12), 1988.

25. Jaroszewski T.: Zmiany środowiska przyrodniczego na obszarze Centralnego Rejonu Węglowego w Lubelskim Zagłębiu w latach 1981-1986. Człowiek i Środowisko 1, 1981.

26. Majka-Smuszkiewicz A.: Wpływ składowiska skał płonnych Kopalni Węgla Kamiennego „Bogdanka” na wody podziemne i powierzchniowe. *Ekoinżynieria* 2 (3), 1995.

27. Pawłowski L., Malicki J.: (red.) Określenie dróg przenoszenia abiotycznego i ekologicznego głównych postulatów w rejonie LZW. *Prace Naukowe Politechniki Lubelskiej*. 171, 1. Lublin 1987.

28. Radwan S. i in.: Wpływ górnictwa Lubelskiego Zagłębia Węglowego na biologiczne i chemiczne właściwości wód rzek Świnki i Wieprza. Lubartów i Ziemia Lubartowska. Lubelskie Tow. Regionalne. Lubartów 1983.

29. Ratajczak T.: Charakterystyka mineralogiczno-petrograficzna skał płonnych Lubelskiego Zagłębia Węglowego. *Prace Geolog.* 85, 1974.

30. Szydeł R.: Możliwości wykorzystania skały dółowej z Kopalni Węgla Kamiennego „Bogdanka”. Na przykład. *Ezop* 11 (15), 1995.

31. Środowisko przyrodnicze Lubelskiego Zagłębia Węglowego. Wydawn. Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej, Oddział w Lublinie. Lublin 1983.

32. Święs F. i in.: Projekt techniczny rekultywacji i zagospodarowania zwalowiska skały płonnej KWK „Bogdanka”. Część I. Mskr. KWK „Bogdanka”, IGPIK, Warszawa (Lublin) 1992.

33. Święs F., Kwiatkowska-Farbiś M.: Szata roślinna na hałdzie skały płonnej przy Kopalni Węgla Kamiennego „Bogdanka” S.A. (Lubelskie Zagłębie Węglowe). *Annales UMCS, sectio C*, 51, 1996.

34. Turcki R., Baran S., Kwiecień I.: Możliwość rolniczego zagospodarowania odpadów górniczych z KWK „Bogdanka”. *Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio E* 46, 1991.

35. Uziak S., Klimowicz Z., Melke J.: Niektóre cechy gleb części obszaru LZW w zależności od litologii i zawartości substancji organicznej. *Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio B* 35/36, 1980/1981.

36. Wilgat T., Michalczyk Z., Paszczyk J.: Płytkie wody podziemne w obszarze związanym z centralnym rejonem LZW. Lublin. Wyd. UMCS. Lublin 1984.

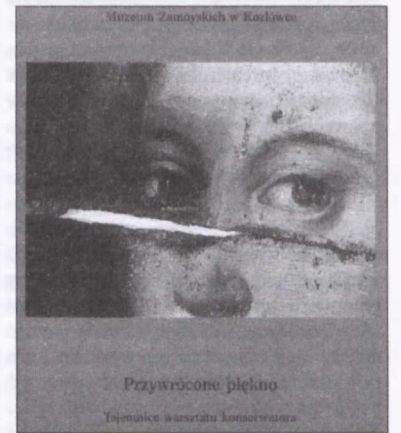
37. Wojtanowicz J.: Aktualne problemy Lubelskiego Zagłębia Węglowego. [w:] Przewodnik Ogólnopolskiego Zjazdu Pol. Tow. Geogr. 1984.

ZAPROSZENIA

Z okazji jubileuszu 200-lecia muzealnictwa w Polsce polecamy Państwu na wakacyjną wycieczkę dwie wystawy.

Pierwszą z nich zorganizowano w Muzeum Zamojskich w Kozłowie i nosi ona tytuł „Przywrócone piękno. Tajemnice warsztatu konserwatora”. W pałacowej teatralni zwiedzających wita uśmiech Izabeli z Flemingów Czartoryskiej, założycielki pierwszego polskiego muzeum – Świątyni Sybilli w Pulawach. Na wystawie zgromadzone kilkadziesiąt obiektów: obrazów, mebli, tkanin, dokumentów, rzeźb, opatrzonej szczegółową dokumentacją i opisem ich stanu przed konserwacją, opisem procesu restauracyjnego i naturalnie już odnowionym eksponatem. Jako że wystawę zorganizowano wspólnie z Wydziałem Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki warszawskie ASP, w części prezentowana jest krótka charakterystyka specjalistycznej edukacji w tym zakresie.

Wystawa czynna będzie do końca października razem ze stałymi ekspozycjami kozłowieckiego Muzeum – rezydencją Zamojskich oraz galerią socrealizmu.



Także z tej okazji Muzeum Lubelskie na Zamku organizuje sesję naukową poświęconą wystawie przedmiotów sztuki i starożytności w Lublinie w 1901 r. oraz początkom Muzeum Lubelskiego. Sesji towarzyszyć będzie – stanowiąca próbę rekonstrukcji ekspozycji z 1901 r. – wystawa przedmiotów sztuki i starożytności. Jak powiedział „Wiadomościom” dyrektor lubelskiego Muzeum Zygmunt Nasalski, na wystawie udało się zgromadzić ponad 1000 eksponatów, które wystawiane były przed 100 laty, w znacznej części pochodzących ze świątyni Lublina i okolic.

EMP

MUZEUM ZAMOJSKICH W KOZŁOWCE

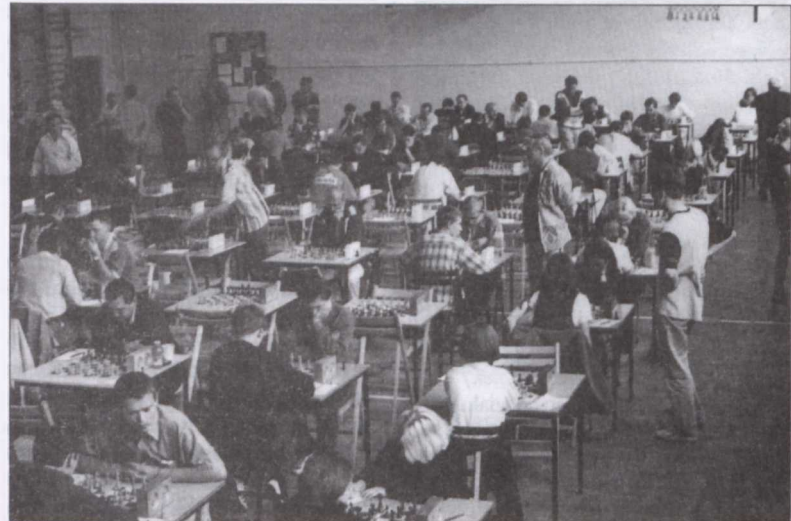


F. Święs, Z. Borchulski

Z akademickich aren sportowych

SZACHIŚCI I BRYDZYŚCI NAJLEPSI W POLSCE

W dwóch kolejnych dyscyplinach rozgrywanych w ramach Mistrzostw Polski Szkół Wyższych reprezentanci Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej uzyskali rewolucyjne wyniki, zostawiając w pobliżu pola wszystkie startujące Uczelnie. Zdobyli tym samym złote medale wszystkich typów Uczelni w szachach oraz brydżu sportowym. Tak więc Lublin stał się „stolicą” intelektualnych gier sportowych. Po medalach w narciarstwie alpejskim mężczyźni i badmintonie nasz Uniwersytet staje się powoli głównym kandydatem do zdobycia tytułu najbardziej esportowej polskiej uczelni.



Szachiści przy „pracy”

W dniach 20-22 kwietnia we Wrocławiu odbyły się Mistrzostwa Szkół Wyższych w brydżu sportowym w ramach obecnej XXI Edycji Mistrzostw. Organizatorem był klub sportowy Politechniki Wrocławskiej, a w zawodach wystartowali reprezentanci 21 uczelni (w tym 7 Uniwersytetów i 8 Politechnik). Naszą ekipę reprezentowali: Jakub Stanisław Kotorowicz – III r. matematyki, Krzysztof Warzocha – III r. ekonomii (studia zaoczne), Grzegorz Kulak – III r. matematyki (zaoczne) oraz Piotr Pikuta (pracownik dydaktyczny Wydziału Mat.-Fiz.). W eliminacjach grano krótkie mecze 8-rozdaniowe, po których nasi w jednej z trzech grup eliminacyjnych zajęli drugie miejsce. Prawdziwe granie zaczęło się jednak w rozgrywkach finałowej, kiedy grano zdecydowanie więcej rozdań w meczu. I tam, w gronie ośmiu pozostałych po eliminacjach Uczelni, nasi pokazali kunszt dobrego licytowania, wygrywając zdecydowanie wszystkie mecze, w tym finałowy z Politechniką Gdańską. Jest to już trzeci z rzędu medal wywalczony przez brydżystów na Mistrzostwach Szkół Wyższych. Po dwóch wcześniejszych srebrach – (1997 – Wrocław, 1999 – Białejewko) przyszła pora na fetowanie złotego medalu.

Tydzień później (28-30 kwietnia) do walki w mistrzostwach stanęli szachiści, a miejscem rozgrywek był Lublin. Sekcja szachowa to obecnie klubka Klubu Uczelnianego AZS UMCS. Od kilku lat odnosimy na szachownicach dużo sukcesów, czego ukoronowaniem są dobre występy w lidze szachowej seniorów. Jest to jedyna pierwsza liga, w której uczestniczą studenci reprezentujący własną uczelnię.

Do Mistrzostw przystąpiła w tym roku rekordowa liczba uczelni. Do Lublina zjechały reprezentacje 27 Wyższych Szkół Wyższych w tym 8 Uniwersytetów i 11 Politechnik. W składzie naszej drużyny trzon stanowią studenci, którzy dwa lata temu zdobyli podwójne srebrne medale (ogólnie i w kategorii Uniwersytetów). Dobrze to wróżyło przed tegorocznymi zawodami, w których długo jeszcze przed rozpoczęciem Mistrzostw liczyliśmy na udany występ. W pierwszej rundzie nasi zaczynają od mocnego uderzenia, gromiąc studentów Politechniki Warszawskiej w stosunku 5:1, w drugiej rundzie gorycz porażki musi przekonać drugą uczelnię ze stolicy – Uniwersytet Warszawski przegrywa ze studentami UMCS 1,5:4,5. Po tych dwóch zdecydowanych zwycięstwach nasz zespół obejmuje prowadzenie i udowodnia, iż nie bez przyczyny uznawany był jeszcze przed rozpoczęciem mistrzostw za „pewnia-

ka”. W trzeciej rundzie dochodzi do spotkania na szczycie, w którym los skojarzył dwie najwyżej rozstawione Uczelnie: UMCS (z nr 1) oraz Szkołę Główną Handlową z Warszawy (nr 2). Rozstawienie dokonane zostało na podstawie rankingów zawodników podstawowego składu, czyli pięciu mężczyzn i kobiety. W meczu tym nasi specjaliści od matowania również nie pozostawiają złudzeń rywalom, wygrywając spotkanie 3,5:2,5. W czwartej rundzie (ostatniej pierwszego dnia mistrzostw) UMCS nieoczekiwanie remisuje z reprezentantami Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa 3:3.

Drugiego dnia mistrzostw wszystko jednak wraca do normy i studenci Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej pokonują kolejno: Politechnikę Śląską Gliwice 3,5:2,5, Uniwersytet Adama Mickiewicza 4,5:1,5 oraz Politechnikę Poznańską 4,5:1,5.

Trzeciego i ostatniego dnia nasi, mając zdecydowaną przewagę nad pozostałymi Uczelniami, mogli pozwolić sobie na remis w dwóch ostatnich rundach z Uniwersytetem Wrocławskim i Politechniką, również z Wrocławia, po 3:3. W końcowej klasyfikacji AZS UMCS (34,5 pkt.) zwyciężył przed studentami SGH Warszawa oraz Politechniką Śląską Gliwice (oba zespoły po 32 pkt.). Na wspaniały występ UMCS najbardziej zapracowali: Paweł Madyński – IV r. zarządzania i marketingu na Wydziale Ekonomicznym (7,5 pkt. z 9 możliwych), Rafał Łobejko – IV r. matematyki (7 pkt. z 9), Piotr Polkowski – IV r. zarządzania i marketingu na Wydziale Ekonomicznym (7 pkt. z 9 możliwych), Magdalena Mąka – III r. ekonomii (6 pkt. z 9).

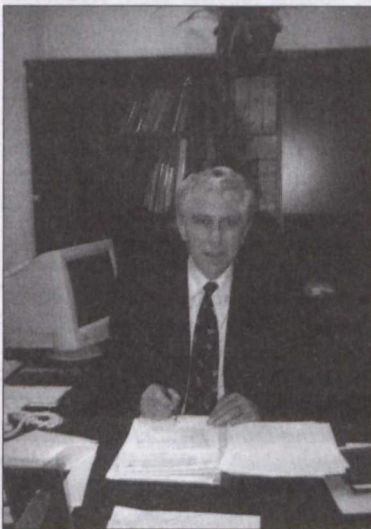
Pozostali nasi reprezentanci to: Andrzej Pikułski – IV r. prawa (studia zaoczne; 4 pkt. z 7) oraz Łukasz Gorzkiewicz II r. ekonomii i Mikołaj Korolczuk – I r. studiów licencjackich dla cudzoziemców.

Trwa więc znakomita medalowa passa studentów naszego Uniwersytetu w Mistrzostwach Szkół Wyższych, a przed nami wkrótce dyscypliny, które również nie powinny zawieść – piłka nożna, koszykówka kobiet i mężczyzn oraz lekka atletyka. Czy studenci UMCS dominują w tym roku akademickie hale i stadiony w Polsce? – mam cichą nadzieję, iż o tym będę mógł napisać w następnym numerze „Wiadomości Uniwersyteckich”.

Dariusz Wierzbiński

W bieżącym roku mija 10 lat, od kiedy Senat UMCS utworzył Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców. Od początku istnienia tej placówki jej dyrektorem jest prof. dr hab. Jan Mazur. Jest to powód naszej z Nim rozmowy i prezentacji dokonanej kierowanej przezeń jednostki uniwersyteckiej.

OWOCNE DZIESIĘCIOLECIE



- Głównym celem kierowanego przez Pana Profesora Centrum jest kształcenie cudzoziemców w zakresie języka i kultury polskiej. Służy temu zadaniu zarówno dydaktyka, działalność badawcza, jak i wydawnicza. Proszę o przedstawienie tych form.

- W prezentowanym okresie, czyli od 1991 r. prowadzone były w Centrum następujące kursy: roczny kurs, przygotowujący cudzoziemców do studiów wyższych w Polsce (tzw. „O” – 80-90 osób rocznie), w którym do tej pory uczestniczyły 652 osoby, kurs językowo-metodyczny dla nauczycieli polskich ze Wschodu, w którym wzięło udział 77 osób. W roku 1998 uruchomione zostały trzyletnie Stacjonarne studia licencjackie dla cudzoziemców w zakresie filologii polskiej, w ramach których kształcił się do tej pory ponad 40 osób. W roku 1999 zostały zorganizowane podyplomowe studia humanistyczne dla cudzoziemców (ponad 60 osób). Ponadto języka polskiego uczą się u nas w Centrum przez cały rok studenci i opiekunowie uczelni, z którymi UMCS posiada umowy o bezpośredniej współpracy, a także słuchacze, kształcący się u nas na zasadach komercyjnych, tzn. sami płacący za naukę języka polskiego. Byli u nas słuchacze z Bluffton College z Ohio, z Lock Haven, Edinboro i Granady. W tym roku mamy np. słuchaczy z Francji, Danii, Ekwadoru, Brazylii, Czeczenii. Mamy też 10-osobową grupę słuchaczy z Laosu, skierowanych na naukę przez MEN w ramach umów międzyrządowych. Od marca kształcili się u nas słuchacze Polsko-Ukraińskiego Kolegium Europejskiego

W zależności od potrzeb organizowane są semestralne i krótkoterminowe kursy językowe, zaś w czasie wakacji kursy o profilu językowo-metodycznym, językowo-kulturowym, folklorystycznym, itp. mające własne, autorskie, programy, opracowywane pod kątem potrzeb danej grupy słuchaczy. We wrześniu gościć będziemy na kursie językowym stypendystów Fundacji Fulbrighta.

- Czy można by te formy podsumować?

- Na przestrzeni tych 10. lat we wszystkich formach kształcenia uczestniczyło i uczestniczy obecnie ponad 3550 osób z 49 państw z 5 kontynentów. Najliczniejszą grupę, bo liczącą blisko 3000 osób, stanowili Polacy ze Wschodu.

- Ważne dla działalności Centrum są organizowane konferencje naukowe.

- Jest to rzeczywiście niezwykle ważna działalność naszej placówki, ponieważ wszystkie konferencje, dzięki towarzyszącej im „dyskusji okrągłego stołu”, mają bezpośrednie przełożenie na decyzje instytucji centralnych, a także wnoszą nowe rozwiązania i propozycje naukowe i metodyczne. W dyskusji tej uczestniczą bowiem przedstawiciele MEN, MSZ, MSWiA oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W okresie od roku 1991 do 2000 Centrum zorganizowało 9 konferencji

naukowych w tym 7 międzynarodowych. Rezultatem cyklu 5 pierwszych konferencji jest seria wydawnicza „Kształcenie Polaków ze Wschodu”, obejmująca pięć publikacji książkowych – wszystkie pod moją redakcją: *Problemy kształcenia Polaków ze Wschodu* (1992); *Metodyka kształcenia Językowego Polaków ze Wschodu* (1993); *Merytoryczne kształcenie Polaków ze Wschodu* (1994); *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu* (1995); *Kształcenie Rodaków ze Wschodu w Polsce (1989-1995)*, Lublin 1996.

Materiały następnych konferencji, a także różne prace naukowe oraz pomoce dydaktyczne ukazały się w serii „Język – Społeczeństwo – Kultura”, w ramach której dotychczas zostały opublikowane następujące pozycje (większość pod moją redakcją): E. Maszyk-Musiał, E. Lisowska, *Polish Women in the Business World* (1997); L. S. Kolek, *Polish Culture An Historical Introduction* (1997); Anna Butcher, Anna Dunin-Đudkowska, *Polski język biznesu dla cudzoziemców* (1998); R. Ciesielska-Musameh, A. Trębska-Kerntopf, *Średniowiecze. Podręcznik do nauki historii literatury polskiej dla Polonii i Cudzoziemców* (1998); *Promocja języka i kultury polskiej w świecie* (1998), *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci* (1999); *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej dla zaawansowanych* (2000); *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian* (2000); R. Ciesielska-Musameh, A. Trębska-Kerntopf, *Odrodzenie. Podręcznik do nauki historii literatury polskiej dla Polonii i cudzoziemców* (2000). W najbliższym czasie ukazą się pozycje A. Butcher, A. Laskowska-Mańko Guziuk Świca, *Bliziej Polski. Wybór tekstów do kultury polskiej*; A. Faroussi, *Polaco hablado – podręcznik języka polskiego dla studentów hiszpańskojęzycznych*. W opracowaniu są podręczniki do geografii Polski (dr K. Harasimiuk z zespołem) oraz do historii Polski (dr R. Bubczyk i dr D. Kołodziej). Seria „Język – Społeczeństwo – Kultura” wydana jest, zresztą bardzo starannie, w Wydawnictwie Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

W październiku br. w ramach obchodu jubileuszu X lecia Centrum organizujemy ogólnopolską konferencję naukową nt. Rytualizacja w komunikacji społecznej i interkulturowej.

- Nowa siedziba kierowanej przez Pana jednostki znacznie poprawiła warunki waszej działalności.

- W nowym budynku znalazły się pomieszczenia: sale wykładowe, aula oraz nasza biblioteka licząca blisko 12 tysięcy pozycji książkowych i ponad sto kaset wideo, koniecznych przede wszystkim do prowadzenia przez nas dydaktyki.

- Tradycyjnie podczas wakacji, także w tym roku, odbywać się będą zajęcia w ramach Lata Polonijnego.

- Podczas wakacji organizowane są w ramach tzw. „Lat Polonijnych” specjalistyczne kursy krótkoterminowe (2, 3 i 4 tygodniowe) dla Polonii i cudzoziemców. W latach 1992 i 1993 odbyło się po 8 kursów, natomiast w latach 1993-1997 po 6 kursów, a w latach 1998-2000 odbyło się po 5 kursów, w których uczestniczyło 2605 osób z 25 państw, w tym 1996 osób ze Wschodu. Kursy letnie to: Praktyki Językowo-Metodyczne dla studentów różnych uczelni ze Wschodu (120 osób rocznie), Trzypięcioletnie Studium Metodologii Języka Polskiego (50 osób), Trzypięcioletnie Studium Folklorystyczne dla Instruktorów Polonijnych Zespołów Folklorystycznych (30-100 osób), Kurs Języka i Kultury Polskiej (30 osób) i Letnia Szkoła Języka i Kultury Polskiej (30 osób). W roku bieżącym po raz pierwszy zorganizowany zostanie kurs polonistyczny dla najzdolniejszych studentów z różnych uczelni całego świata, słuchaczy lektoratów języka polskiego (30 osób).

Rozmawiała EMP

KRONIKA PAN ODDZIAŁ W LUBLINIE

10-13 września 2000 (niedziela-środa)

Przewodniczący oddziałowej Komisji Chemii Plazmy Niskotemperaturowej prof. Iwo Pollo z Politechniki Lubelskiej przewodniczył Międzynarodowemu Komitetowi Naukowemu i Organizacyjnemu międzynarodowego sympozjum „grupy Hakone” w Greifswaldzie (RFN) nt. *International Symposium on High Pressure Low Temperature Plasma Chemistry*. Zagraniczny członek komisji prof. **Satiko Okazaki** (Uniwersytet Sophia w Tokio) i prof. **Iwo Pollo** (Politechnika Lubelska) odebrali dyplomy i medale im. Rudolfa Seeligerera w uznaniu ich zasług dla rozwoju chemii plazmy w wyładowaniach elektrycznych (in *Würdigung seines wissenschaftlichen Beitrages zur Plasmachemie in Gasentladungen bei Atmosphärendruck*).

10-13 września (niedziela-środa)

W Nałęczowie odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa silników spalinowych KONES 2000. Nad sesją zorganizowaną przez Instytut Lotnictwa w Warszawie i Politechnikę Lubelską patronat objął Komitet Badań Naukowych i lubelski oddział PAN.

15-17 września (piątek-niedziela)

W KUL i kilku innych miejscach Lublina odbył się Kongres Kultury Chrześcijańskiej z udziałem luminarzy nauki i kultury. Abp **Józef Zyciński** uznał kongres za najważniejsze wydarzenie w archidiecezji lubelskiej w 2000 roku.

18 września (poniedziałek)

W ramach działań oddziałowej Komisji Chemii Plazmy Niskotemperaturowej zagraniczny członek komisji prof. **Chobei Yamabe** z Saga (Japonia) wygłosił w Lublinie wykład nt. *Electrical Discharge in Foaming System*.

25-30 września (poniedziałek-sobota)

Na Uniwersytecie w Wilnie prezentowano polskie książki naukowe. Podobnie jak podczas ubiegłorocznej wystawy we Lwowie, w Wilnie nie zabrakło też książek wydanych przez PAN. Po wystawie wszystkie tytuły ofiarowano Bibliotece Uniwersytetu w Wilnie.

Ukazał się 2 numer *Zeszytów Naukowych O/L PAN* zawierający materiały z dwóch konferencji naukowych: *Mechanisms of Cadmium Activity* oraz *Ecology of the Polish-Ukrainian Border Area*, które odbyły się w 1998 i 1999 roku.

6 października (piątek)

Odbyło się posiedzenie Prezydium oddziału lubelskiego PAN. M.in. powołano przy oddziale lubelskim PAN Komisję Filozoficzno-Przyrodniczą w składzie: profesorowie **Stefan Symotiuk** (UMCS), **Wiesław Kamiński** (UMCS), **Jan Rayss** (UMCS), **Teresa Wawrzynowicz** (Akademia Medyczna), **Tadeusz Szkołut** (UMCS), **Leszek Sokołowski** (Uniwersytet Jagielloński), dr **Grzegorz Nowak** (UMCS) i dr **Zenon Roskal** (KUL).

20-21 października (piątek-sobota)

Z udziałem ok. 70 uczonych z Polski w Janowie Lubelskim odbyła się konfe-

rencja nt. *Problemy ochrony i użytkowania obszarów wiejskich o dużych walorach przyrodniczych*. Sesję organizowali: oddział lubelski PAN, Akademia Rolnicza w Lublinie, Polskie Towarzystwo Hydrobiologiczne, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych i Poleski Park Narodowy. Lubelski oddział PAN opracował redakcyjnie i przygotował do druku streszczenia referatów.

24 października (wtorek)

W sali seminaryjnej Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMCS odbyła się polsko-ukraińska konferencja nt. *Transformacja ekonomiczna w kierunku gospodarki wolnorynkowej w Polsce i na Ukrainie*. Referaty głosili profesorowie **M. Doliszni** (*Procesy transformacji ekonomicznej Ukrainy w kontekście integracji europejskiej*), **W. Welfe** (*Wzrost gospodarczy Polski w okresie transformacji wraz z analizami symulacyjnymi do roku 2010*), **O. Karawański** (*Obecny stan potencjału naukowego regionu i możliwości jego wykorzystania w warunkach zmieniających się procesów ekonomicznych*), **F. Tomczak** (*Uwarunkowania transformacji ekonomicznej: przykład rolnictwa rodzinnego*), **I. Dutcak** (*Aspekty regionalnej polityki naukowo-technologicznej*), **H. Chołaj** (*Osiowa problematyka transformacji systemowej*), ks. **L. Dyczewski** (*Kultura symboliczna i społeczna czynnikiem rozwoju i stabilizacji gospodarki*).

14 listopada (wtorek)

Prezydium lubelskiego oddziału PAN powołało Komisję Naukowo-Problematyczną Motoryzacji i Energetyki Rolnictwa. 21 grudnia członkowie komisji wybrali prof. dr hab. inż. **Eugeniusza Krasowskiego** przewodniczącym, dr hab. inż. **Wiesława Piekarskiego** wiceprzewodniczącym i dr hab. inż. **Zbigniewa Burzkiego** sekretarzem.

Jest to piąta z kolei komisja działająca przy oddziale lubelskim PAN po Komisjach Chemii Plazmy Niskotemperaturowej, Fizyki Stosowanej i Techniki, Biotechnologii, Filozoficzno-Przyrodniczej.

17 listopada (piątek)

W sali konferencyjnej Instytutu Mikrobiologii i Biotechnologii UMCS odbyła się VI Sesja Zgromadzenia Ogólnego Członków Oddziału Lubelskiego PAN. Zgodnie z tradycją wybitni uczeni z naszego regionu prezentowali swój dorobek naukowy. Tym razem byli to profesorowie Akademii Rolniczej w Lublinie: **Zdzisław Gliński** i **Marian Budyński**.

23 listopada (czwartek)

Prof. **Wacław Szybalski** z Uniwersytetu Wisconsin, USA, członek zagraniczny PAN, wieloletni przyjaciel lubelskich biologów, odebrał honorowy doktorat Akademii Medycznej w Gdańsku.

29 listopada (środa)

Komisja Biotechnologii oddziału lubelskiego PAN zorganizowała prelekcję prof. **Magdaleny Fikus** (Instytut Biochemii i Biofizyki PAN w Warszawie) i prof. **Anny Skorupskiej** (Zakład Mikro-

biologii Ogólnej UMCS w Lublinie) nt. *Konsekwencje poznania genomów*.

5 grudnia (wtorek)

Lubelski oddział PAN współorganizował ósmą dyskusję panelową *Przestrzeń we współczesnej nauce*. Referaty głosili: dr **Henryk Wiewiórowski** z UMCS (*Przestrzeń proksemiczna*), prof. **Roman Tokarczyk** z UMCS (*Przestrzenie sal sądowych*), prof. **Józef Szymański** z UMCS (*Przestrzeń a historia*), dr hab. **Teresa Pękala** z UMCS (*Początki nowoczesnej przestrzeni malarskiej*), dr hab. **Józef Piłat** z IFiS w Warszawie (*Głębia w widzeniu*), dr **Arkadiusz Dudziak** (*Przestrzenie medialne*), prof. **M. Jałochowski** z UMCS (*Powierzchnia kryształu w przestrzeni rzeczywistej i w przestrzeni odwrotnej*), prof. **Krzysztof Pomorski** z UMCS (*Egzotyczne kształty w architekturze świata*), prof. **Ewa Borowiecka** (*Przestrzeń w sztukach i w estetyce*).

14-15 grudnia (czwartek-piątek)

Członkowie lubelskiego oddziału PAN uczestniczyli w Warszawie w obradach 94. Sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN.

9 stycznia (wtorek)

Polskie Towarzystwo Mikrobiologiczne, Polskie Towarzystwo Genetyczne Oddziału w Lublinie oraz Komisja Biotechnologii Oddziału PAN w Lublinie zorganizowały spotkanie z prof. dr hab. **Adamem Jaworskim** z Centrum Mikrobiologii i Wirusologii w Łodzi, który wygłosił referat pod tytułem: *Biologia i genetyka prątka gruźlicy*. Spotkanie odbyło się w auli Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMCS, przy ul. Akademickiej 19 w Lublinie.

11 stycznia (czwartek)

W Pałacu Czartoryskich, Pl. Litewski 2 w Lublinie – siedzibie LTN – Polskie Towarzystwo Biochemiczne, Polskie Towarzystwo Genetyczne Oddziału w Lublinie oraz Komisja Biotechnologii Oddziału PAN w Lublinie zorganizowały spotkanie z prof. dr hab. **Leszkiem Kaczmarskim**, z Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego w Warszawie, który wygłosił referat pod tytułem: *Regulacja genów w procesach uczenia się*.

29 stycznia (poniedziałek)

W Łodzi odbyło się posiedzenie Rady Naukowej Centrum Mikrobiologii i Wirusologii PAN z udziałem Prezesa O/L PAN.

Luty 2001

Ukazał się 6. numer kwartalnika „Eksploracja i Niezawodność”, wydanego pod patronatem Oddziału Lubelskiego PAN. Jest to dwujęzyczny, polsko-angielski kwartalnik poświęcony zagadnieniom techniki i bezpiecznej eksploatacji urządzeń, a artykuły w nim drukowane są oceniane przez dwóch niezależnych recenzentów.

13 marca (wtorek)

W ramach obchodów 10-lecia Lubelskiej Fundacji Rozwoju 13 marca 2001 w siedzibie Lubelskiego Towarzystwa

Naukowego odbyło się I Forum Innowacji i Transferu Technologii. Honorowy patronat nad imprezą objęli minister gospodarki **Janusz Steinhoff**, wojewoda lubelski **Waldemar Dudziak**, oraz marszałek województwa lubelskiego **Arkadiusz Bratkowski**. Polską Akademię Nauk na Forum reprezentował prof. dr hab. **Ryszard Walczak**, członek korespondent PAN.

16 marca (piątek)

Ukazał się 7. numer kwartalnika „Eksploracja i Niezawodność”, wydanego pod patronatem Oddziału Lubelskiego PAN. Numer ten jest poświęcony w całości Komisji Fizyki Stosowanej i Techniki PAN Oddział w Lublinie.

26 marca (poniedziałek)

Prof. **Marcel de Boodt**, czł. zagr. PAN z Uniwersytetu Ghent w Brukseli, odwiedził Oddział PAN w Lublinie.

30 marca (piątek)

W sali konferencyjnej Instytutu Mikrobiologii i Biotechnologii UMCS odbyła się VII Sesja Zgromadzenia Ogólnego Członków Oddziału Lubelskiego PAN. Zatwierdzono powołanie komisji: Motoryzacji i Energetyki Rolnictwa, pod przewodnictwem prof. dr hab. inż. **Eugeniusza Krasowskiego**, oraz Komisję Polsko-Ukraińskich Związków Kulturowych, której przewodniczyć będzie prof. dr hab. **Michał Łesiów**. Zgodnie z tradycją wybitni uczeni z naszego regionu prezentowali swój dorobek naukowy. Tym razem byli to: prof. dr hab. **Władysław Rudziński** z Zakładu Chemii Teoretycznej Wydziału Chemii UMCS oraz prof. dr hab. **Karol Izidor Wysokiński** z Zakładu Teorii Fazy Skondensowanej Wydziału Matematyki i Fizyki UMCS.

11 kwietnia (środa)

Na zaproszenie OL PAN i Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych AM, w Auli BiNOZ UMCS wykład wygłosił dr n. med. **Robert Palusiński** z Katedry Chorób Wewnętrznych i Instytutu Medycyny Molekularnej Uniwersytetu Teksańskiego w Houston, USA. Wykład poświęcony był badaniom nad biologią śniany tętnicznej.

24 kwietnia (wtorek)

Polska Akademia Nauk Oddział w Lublinie i Lubelskie Towarzystwo Naukowe były organizatorami dziewiątej dyskusji panelowej *Przestrzeń we współczesnej nauce*, która odbyła się w sali obrad Wydziału Matematyki i Fizyki UMCS. Referaty wygłosili: prof. dr hab. **Zygmunt Bauman** z University of Leeds (*O wlocie i upadku przestrzeni*), dr **Andrzej Pleszczyński** z UMCS (*Przestrzeń polityczna w średniowieczu*), dr **Mariusz Wojewoda**, Uniwersytet Śląski (*Metafora miasta w myśleniu kartezjańskim*), dr **Miroslaw Haponiuk** z UMCS (*Przestrzeń teatralna*), dr **Zofia Majewska** z UMCS (*Przestrzeń w malarstwie kubistycznym*), mgr inż. **Adam Wójcik** (*Przestrzeń a architektura*), dr **Andrzej Staszczak** z UMCS (*Teorie pola a hierarchiczny mikroświat*), dr **Grzegorz Nowak** z UMCS (*Przestrzenie biologii teoretycznej*), prof. dr hab. **Stefan Symotiuk** z UMCS (*Przestrzeń a cywilizacja*).

26 kwietnia (czwartek)

Na zaproszenie lubelskich oddziałów Polskiego Towarzystwa Genetycznego, Polskiego Towarzystwa Biochemicznego oraz Komisji Biotechnologii PAN w sali kolumnowej Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMCS odbyło się spotkanie z dr hab. **Barbarą Chyrowicz** SSpS z Katedry Etyki Szczegółowej KUL, która wygłosiła wykład pod tytułem: „Genom – etyczne refleksje”.

9 maja (środa)

Z inicjatywy Polskiej Akademii Nauk Oddział w Lublinie w sali kolumnowej Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMCS miało miejsce spotkanie z prof. dr. hab. **Lesławem Badurą** z Katedry Mikrobiologii Uniwersytetu Śląskiego, który wygłosił referat „Oddziaływanie metali ciężkich na mikroorganizmy”.

10 maja (czwartek)

W Warszawie miała miejsce Sesja Plenarna Wydziału Nauk Biologicznych PAN. Udział w niej wziął Prezes OL PAN.

11 maja (piątek)

W Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Fizyki Stosowanej i Techniki przy Oddziale PAN w Lublinie. Wręczono nominacje 12 nowo przyjętym członkom Komisji. Prorektor ds. dydaktyczno-naukowych płk doc. dr inż. **Stanisław Kurek** zaprezentował system szkolenia uczelni, a mjr dr inż. **Andrzej Rypulak** wygłosił referat nt. „Systemy optoelektroniczne współczesnych statków powietrznych”. W programie posiedzenia znalazło się także zwiedzanie uczelni, między innymi symulatora lotu.

16 maja (środa)

W Poleskim Parku Narodowym miała miejsce Wyjazdowa Sesja Rady Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMCS. Uczestnicy wysłuchali licznych referatów, zatrzymując się w Nadrybiu, Kulczynie (Krowie Bagno), Wojciechowie (Bagno Bubnow) i w Woli Wereszczyńskiej (jezioro Moszne). Wyjazdowa Rada Wydziału zakończyła się ogniskiem nad jeziorem Zagłęboce. Oddział lubelski PAN reprezentował Prezes OL PAN **Zbigniew Lorkiewicz**.

16-19 maja (środa-sobota)

W Brześciu odbyła się Międzynarodowa Konferencja nt. *Koncepcje optymalizacji wykorzystania i ochrony zasobów naturalnych białoruskiego Polesia*. Środowisko lubelskie reprezentowali na konferencji profesorowie **Stanisław Radwan** z Akademii Rolniczej w Lublinie i **Florian Świąt** z UMCS.

24-25 maja (czwartek-piątek)

W Warszawie odbyła się 95 Sesja Zgromadzenia Ogólnego Członków PAN, z udziałem Prezesa Oddziału PAN w Lublinie **Zbigniewa Lorkiewicza**.

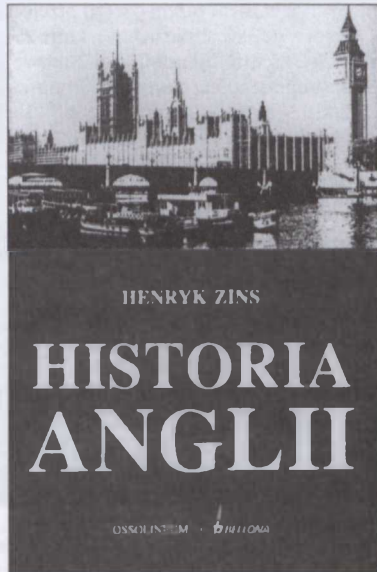
Szczegółowe informacje dotyczące działalności Oddziału PAN w Lublinie, najmłodszego w Polsce i jedyne go po prawej stronie Wisły, znajdziecie Państwo na stronie internetowej OL PAN: www.pan-ol.lublin.pl

Zapraszamy.

Marek Rozmus

WOKÓŁ KSIĄŻEK

NOWE KSIĄŻKI PROFESORA ZINSA



W pracy naukowej, podobnie jak w innych dziedzinach ludzkiej twórczości intelektualnej i artystycznej, istnieją okresy „tuste i chude”, większego ożywienia i wydajności, ale i spadku inspiracji, a nawet załamań.

W twórczości badawczej profesora Zinsa ostatni okres należał do szczególnie twórczych. W ostatnich kilku latach wydał on cały szereg książek, koronujących wiele lat jego pracy naukowej i dydaktycznej na lubelskich uczelniach (KUL i UMCS), a także w kilku uniwersytetach zagranicznych – w Anglii, Kanadzie, Kenii, Nigerii, Zimbabwie i Botswanie. Na ogólną liczbę jego 25 publikacji książkowych aż pięć ukazało się w ostatnich sześciu latach.

W 1995 r. wrocławskie Ossolineum ogłosiło III wydanie jego obszernej *Historii Anglii*, stanowiącej od lat również podręcznik na sekcjach historii oraz filologii angielskiej naszych uniwersytetów. W porównaniu z wydaniami wcześniejszymi, z 1971 oraz 1979 r., doprowadzonymi do końca II wojny światowej, prof. Zins dodał w III wydaniu obszerną nową część, obejmującą dzieje Anglii aż do 1990 r. – do końca epoki Margaret Thatcher.

Już w 1996 r. wyszła nakładem Wydawnictwa UMCS obszerna autobiografia prof. Zinsa *Przez epoki i kontynenty*, pisana przez wiele lat jego pracy na uniwersytetach afrykańskich. Stanowi ona pod względem chronologicznym (rozpoczyna się od okresu międzywojennego), geograficznym (trzy kontynenty) oraz rzeczowym bardzo rozległą intelektualną i historyczną panoramę epoki, ukazaną poprzez problematykę siedmiu krajów, w których przyszło żyć i pracować Autorowi przez lata.

W 1999 r. ogłosił prof. Henryk Zins w Wydawnictwie UMCS studium *Kupcy i kidnaperzy: handel niewolnikami w dziejach Afryki i Ameryki*. Jest to historia tego handlu od czasów sta-

rożytnych do oficjalnego zniesienia niewolnictwa w XIX w. W tej pracy autor analizuje nie tylko geografię, organizację, rozmiary, zagadnienia finansowe i handlowe tego procederu, ale zastanawia się również, nad społecznymi i cywilizacyjnymi jego aspektami oraz ich wpływem na dzieje Afryki i Ameryki. Omawia główne etapy walki i ruchu abolicjonistycznego o zniesienie niewolnictwa itd.

Z problematyką brytyjską w Afryce związana jest wydana w 2000 r. przez Wydawnictwo Polnord w Gdańsku kolejna książka profesora *Cecil Rhodes: ekspansja brytyjska w Afryce pod koniec XIX w.*, pierwsza w Polsce monografia na ten temat. Wieloletni pobyt autora w Zimbabwie (dawna Rodezja Południowa) i Botswanie, stanowiących ważne etapy koncepcji Cecila Rhodessa zbudowania przez Wielką Brytanię ogromnego ciągu jej posiadłości kolonialnych „od Kapsztadu do Kairu” (from Cape to Cairo), umożliwił prof. Zinsowi wykorzystanie wielu źródeł i opracowań dotyczących Rhodessa i jego roli w brytyjskiej ekspansji w Afryce. Jest to niezmiernie ciekawe zagadnienie, rzucające wiele światła na mechanizm brytyjskiej polityki zagranicznej w ogóle, a na brytyjską ekspansję kolonialną w Afryce w szczególności. Bardzo sensacyjny, chociaż niezbyt krzepiący dla nas jest w tej książce rozdział 17, traktujący o roli Katarzyny z Rzewuskich Radziwiłłowej w życiu Cecila Rhodessa.

Udany zarys brytyjskiej polityki zagranicznej od epoki Tudorów do dnia dzisiejszego dał prof. Zins w ogłoszonej ostatnio (w marcu 2001 r.) przez Wydawnictwo UMCS książce *Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii*. Stanowi ona zwięzłe i syntetyczne ujęcie wieloletnich studiów autora nad problematyką miejsca Anglii w nowożytnej historii świata, mechanizmem brytyjskiej polityki zagranicznej i ekspansji.

Na zakończenie wypada wspomnieć, że prof. Henryk Zins posiada przygotowany do druku obszerny tom 15 studiów pt. „Od piramid egipskich do Polaków w Afryce Wschodniej”. Zawiera on m.in. prace na temat przyczyn rozbiórów Afryki pod koniec XIX w., brytyjskiej i niemieckiej ekspansji w Afryce Wschodniej, walki Afrykanów o niepodległość, Afryki w świadomości angielskiej epoki Josepha Conrada, polskich śladów w Afryce i in. Szkic o związkach Conrada z Afryką powstał na marginesie wydanej przez Henryka Zinsa w 1982 r. w Kenii po angielsku książki *Joseph Conrad and Africa*, wyrażającej potępienie ze względów moralnych europejskiej ekspansji w Afryce i eksploatacji Afrykanów. Polskie pochodzenie autora *Jądra ciemności* stanowiło ważne źródło jego politycznej filozofii.

maj

AKCJA – KREW

16 i 17 maja w budynku Wydziału Humanistycznego studenci mogli oddać krew podczas III Akcji Krwiodawstwa, która odbywała się w ramach „Kozienaliów 2001”.

Na wiosnę i w listopadzie ubiegłego roku takie akcje zainicjował samorząd Studentów Wydziału Filozofii i Socjologii UMCS. Teraz przyłączył się do nich Samorząd Wydziału Humanistycznego.

– Zjednoczone samorządy mogą zdziałać więcej – mówi Paweł Wroński, członek Rady Wydziałowej Samorządu Studentów Wydziału Humanistycznego – łatwiej też o pomieszczenia w salach wykładowych. W tym miejscu chciałbym podziękować pani dziekan prof. Władysławie Książek-Bryłowej, która osobiście zaangażowała się w naszą akcję, pani Dyrektor Instytutu Filologii Polskiej prof. Marii Woźniakiewicz-Dziadosz, oraz Dyrektorowi Instytutu Historii prof. Janowi Lewandowskiemu.

Przyswiecał nam szczytny cel – oddawanie krwi, najbardziej drogiego daru dla potrzebujących. Warto też dodać, że studenci mogli przy okazji wykonać bezpłatne badanie grupy krwi z wpisem do dowodu osobistego. Nie bez znaczenia, szczególnie dla łasuchów, była nagroda w postaci ośmiu czekolad, a także – co nie mniej istotne – całodzienne zwolnienie z zajęć.

Zgłosiło się 236 osób. Część studentów nie przeszła pomyślnie próby krwi. Z różnych względów: osłabienia, czy nieprawidłowej diety poprzedniego dnia. Od 162 osób zebrałmy łącznie ok. 73 litrów krwi.

Dziękujemy za pomoc pani Elżbiecie Budzińskiej, specjalście ds. upowszechniania krwiodawstwa z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie, która czuwała nad przebiegiem akcji.

Wśród dawców rozlosowaliśmy nagrodę rzeczowe: telewizor, trzy karty EURO 26 i 2 zestawy upominków kozienaliowych. Tak więc oprócz satysfakcji z uczestnictwa w szczytnym przedsięwzięciu była okazja do radości z wylosowanych atrakcyjnych nagród.

Mamy nadzieję, że podobna akcja krwiodawstwa uda się nam zorganizować na początku przyszłego roku akademickiego – stwierdził na zakończenie Paweł Wroński.

Grażyna Pastuszak



W końcu nadszedł długo wyczekiwany dzień 21 marca 2001. Właśnie wówczas Zespół Tańca Ludowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej wyjeżdżał na 3-tygodniowe tournée artystyczne do Japonii. Każdy z nas zdawał sobie sprawę, że czeka nas ciężka praca, lecz poznanie egzotycznej kultury japońskiej sprawiło, że zapomnieliśmy o wszelkich obawach. Dla wielu z nas to był niewątpliwie wyjazd życia, którego nie zapomina się nigdy, a wszystkie wspomnienia pielęgnuje bardzo starannie w pamięci.

Do tej pory Zespół Tańca Ludowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej był w Japonii dwa razy – w 1983 i w 1988. Wszystko zaczęło się w 1972 r. na festiwalu w Belgii, kiedy to nasz kierownik, choreograf i dyrektor artystyczny Stanisław Leszczyński nawiązał bardzo dobry kontakt z panem Haradą – Japończykiem zafascynowanym folklorem polskim. To właśnie on „zaraził” swoich rodaków polskim tańcem i od tego czasu przyjeżdżał do naszego kraju każdego roku, pogłębiając swą wiedzę o wszystkim co polskie i z Polską związane, a w szczególności o muzyce i tańcu ludowym.

Ten wyjazd był trzecim z kolei i zdecydowanie dłuższym od poprzednich. Zostaliśmy zaproszeni dzięki staraniom Lecha Leszczyńskiego, który przebywał w Japonii w 1999 r. Patronat nad naszym tournée objęła organizacja Beato Music z panem Mommą na czele. Podróżowaliśmy po Kraju Kwitnącej Wiśni odwiedzając 10 miast. Daliśmy 12 koncertów i uczestniczyliśmy w ciekawych warsztatach, podczas których uczyliśmy Japończyków naszych narodowych tańców, było ich 10.

Warsztaty

Byłam bardzo zdziwiona, kiedy na pierwszych warsztatach w Itami, a także kolejnych w innych miejscach, zobaczyłam setki ludzi, głównie starszych osób, którzy z zapalem i energią przystąpili do poznawania tajników folkloru polskiego. My byliśmy ich nauczycielami, a oni naszymi uczniami, którzy z prowadzonych przez nas warsztatów wynosili przede wszystkim satysfakcję dla siebie. Jest to niewątpliwie wzór do naśladowania. Bardzo bym chciała, aby także w naszym kraju kultura, taniec polski wróciły do łask i uzyskały na zawsze pełne zrozumienie i szacunek. Jest to niezwykle trudne zadanie, ponieważ współcześnie jesteśmy zafascynowani kulturą amerykańską. Jednak trzeba uwierzyć, że utrzymamy swą odrębność poprzez pielęgnowanie najcenniejszych wartości, które zachowała dla nas kultura. W czasie prowadzonych przez zespół warsztatów szczególne zainteresowanie wśród Japończyków budziły polonezy, mazury, tańce z regionu lubelskiego, a zwłaszcza mazur „Kuba Jurek”. Można powiedzieć, że właśnie warsztaty były naszym głównym sukcesem podczas wyjazdu. Ponieważ zainteresowanie ze strony Japończyków przekraczało wszelkie wyobrażenia, nasz zespół podzielił się na dwie grupy i równolegle prowadziliśmy zajęcia w różnych salach: pod kierunkiem Stanisława Leszczyńskiego i instruktorki Marty Fijałkowskiej oraz Lecha Leszczyńskiego. Poza tym prowadził on oddzielne warsztaty w Sendai Gym wraz z żoną Beatą Leszczyńską i parą tancerzy Anną Seredą i Konradem Ciastochem. Uczyli Japończyków kroków mazura ulańskiego. Wymagało to wiele energii z ich strony, bowiem musieli odłączyć się od grupy i jechać nieraz setki kilometrów – poza tym taniec ten nie jest łatwy dla obcokrajowców. Warto podkreślić, że także my jako grupa tancerzy mieliśmy okazję sprawdzić swe umiejęt-

ności jako instruktorzy tańca. Na warsztatach w Saitamie każda para tancerzy kierowała 12 grupami Japończyków.

Właśnie w tym mieście mieliśmy okazję spróbować tradycyjnej japońskiej kuchni. Zostaliśmy zaproszeni przez bardzo uprzejmego gospodarza do typowej japońskiej restauracji, stylizowanej na dawną japońską chatę chłopską. W zamian za taką gościnę, na koniec kolacji zespół zaśpiewał zgromadzonym polskie i japońskie pieśni. Wiele potraw japońskich uchodzi w powszechnej opinii za zbyt egzotyczne i nie odpowiadające europejskim podniebieniu. Turysta ma trudności nawet ze zjedzeniem śniadania, które może się składać z zupy ze sfermentowanej fasoli sojowej i surowego jajka. Potrawy te są generalnie zimne i mdłe. Jednak kuchnia japońska dysponuje też potrawami, które mogą zaspokoić najwybredniejszych smakoszy. Japończycy wręcz przepadają za surową rybą owiniętą w listek wodorostu

z poprzednich pobytów zespołu w Kraju Kwitnącej Wiśni. Mogliśmy obserwować naszych poprzedników podczas koncertów i warsztatów w 1988 r. Wszystko to dzięki skrupulatności Japończyków, którzy wykorzystują każdą okazję i filmują nasz każdy koncert, aby później dokładnie się go nauczyć i wciąż doskonalić. Na warsztaty przychodzili za każdym razem bardzo przejeździ – ubrani w polskie stroje ludowe, które zakupili w Polsce lub też uszyli sami. Nadzwyczajną popularnością cieszyła się japońska „Szła dziewczeczka ...”, podczas której cała sala nuciła razem z nami melodie.

Koncerty

Istotnym punktem tournée były koncerty, na które przychodziło bardzo dużo ludzi. Właściwie nie zdarzyło się, aby miejsca na widowni były puste. Nasze występy do końca cieszyły się ogromnym zainteresowaniem – do tego stopnia, że niektórzy Japończycy jeździli za zespołem z miasta

PAMIĘTNIK Z JAPONII



z dodatkiem grudki gotowanego ryżu (sushi). Narodowym napojem pozostaje w dalszym ciągu zielona herbata z odwiecznym ceremoniałem jej przyrządzania. Popularnym trunkiem jest sake, czyli wino ryżowe. Japończycy – doskonali w każdym fachu – mają również własną „whisky”. Jest ona znacznie tańsza od oryginalnej szkockiej, ale do złudzenia przypomina ją smakiem.

Z pewnością pamiętać będziemy serdeczne japońskie pożegnanie. 7 kwietnia odbywały się w Fujisawie warsztaty. ZTL UMCS uczył Japończyków tańców lubelskich. Zaraz po zakończeniu zajęć odjeżdżaliśmy do oddalonej o 7 godzin jazdy Sendai. Już przed autokarem otoczył nas tłum japońskich przyjaciół – zegnaliśmy się wzajemnie śpiewając polskie i japońskie piosenki.

8 kwietnia odwiedziliśmy niezapowiedziane Japończyków w Sendai podczas ich próby polskich tańców. Zaprezentowali nam mazura ulańskiego, którego nauczył ich dzień wcześniej Lech Leszczyński. Twórcą tego tańca jest nasz choreograf Stanisław Leszczyński, który stworzył go w Świnoujściu w 1968 r. Po raz pierwszy został pokazany publiczności na festiwalu w Dijon we Francji. Zespół także wiele nauczył się od Japończyków. Poznaliśmy nowe piosenki japońskie („Sakura”, „Usagi Oiszi”), które od razu włączyliśmy do naszego repertuaru koncertowego – budziły one ogromną radość wśród widzów. Poza tym mieliśmy szansę oglądać kasety wideo

do miasta. W Tokio odbyły się dwa najważniejsze koncerty. Na jeden z nich przybyli przedstawiciele Ambasady RP w Japonii. Zrobiliśmy wspólne pamiątkowe zdjęcie. Podobno na te dwa występy zabrakło biletów. Ojczystą kulturę popularyzowaliśmy także w innych miastach, m.in. w Kobe, Nara, Kioto, Hamamatsu, Sapporo czy Sendai.

Japończycy są ludźmi niezwykle życzliwymi i zawsze uśmiechniętymi. Często zaskakiwali nas niezwykle niespodziankami. Na początku, już w Kobe, dostaliśmy śliczne japońskie upominki od zaprzyjaźnionej z ZTL pani Hideko Harady, która troskliwie opiekowała się nami podczas podróży po tym egzotycznym kraju. Wielokrotnie byliśmy symbolicznie obdarowywani przez publiczność po koncertach. Ogromną przyjemność sprawiły nam zdjęcia, które wręczył nam japoński fotograf Yuzuru Otsuka. Potem przedstawiciele zespołu zostali zaproszeni do Ambasady RP. Wspominać będziemy także i mocniejszą wrażeń. Kiedy koncertowaliśmy w Kobe, miało miejsce trzęsienie ziemi, które w pobliskiej Hiroszimie osiągnęło moc 5 stopni Richtera. Na tym nie koniec. W Tokio także czuliśmy lekkie wstrząsy. Co za ulga, że Polska jest krajem, w którym nie jesteśmy narażeni na tego typu niebezpieczeństwa i stresy.

Dawną stolicę cesarstwa i skarbnicę kultury japońskiej jest Kioto, w którym byliśmy aż 3 dni. Znajduje się tu mnóstwo świątyń, zamków, muzeów – jest co podzi-

wiać i fotografować. Dopiero tu widać dawną historyczną Japonię, gdzie obok rozwiniętej na najwyższym poziomie techniki widnieją na wzgórzach szczyty świątyń i zamków. Oczywiście daliśmy koncert – publiczność przyjęła go bardzo żywiołowo. Jednak oprócz tego mieliśmy 2 dni przeznaczone na zwiedzanie. Podziwialiśmy uroki: The Golden Pavilion, Nijo Castle, Helan Shrine czy Kijomizu Temple. Niektóre z tych obiektów znajdują się na światowej liście zabytków UNESCO.

W Hamamatsu, mieście nad Oceanem Spokojnym, niemiłe zaskoczyła nas pogoda – silny wiatr i śnieg z deszczem. Jednak aura zmienną jest, dlatego wkrótce musieliśmy zmienić garderobę na letnią. Wszak w pełni zakwitły wiśnie. W Fujisawie można było poczuć się jak na wakacjach – było ciepłutko, świeciło słońce, a przed koncertem spacerowaliśmy brzegiem morza.

Wielką atrakcją tournée była także wymiana kulturalna. Spotkaliśmy się z japońskimi przyjaciółmi. Oni uczyli nas japońskich tańców, my zaś prezentowaliśmy te z naszych regionów. Tradycyjnie było też dużo śpiewania. Ale to nie wszystko, w Tokio ZTL gotował nawet typowy polski obiad – Japończycy zachwycili się kotleciami schabowymi i zupą pomidorową. My mieliśmy okazję poznać smak potraw japońskich.

Japończycy o polskim folklorze

Z ciekawości, co sądzą o Polsce i naszym zespole Japończycy, zapytałam ich o wrażenia z warsztatów. Oto co usłyszałam. Tańcząca ze sobą para Ecko Saika i Tohide Okoda z prefektury Gumma mówią: – Polski folklor bardzo im się podoba, ma w sobie coś niezwykłego i przyciągającego, ale jest trudny. Jednak grupa ZTL potrafiła wszystko dokładnie wytłumaczyć, więc nauka tańca polskiego była dla nich przyjemnością i miłym spędzeniem wolnego czasu. Na warsztaty przybyli z daleka, ale nie żałują, wręcz przeciwnie, są zaurzeczni kulturą Polski. Chcą ją nadal poznawać.

ZTL UMCS jako pierwszy zespół studencki w Polsce zaczął w 1953 r. rozpowszechniać folklor. Potem, w podobny sposób powstawały kolejne tego typu formacje na uczelniach. Kolebką naszego zespołu jest grupa folklorystyczna przy Studium Wychowania Fizycznego i Sportu. Jednakże najważniejszą misją ZTL jest z pewnością to, że zafascynowana folklorem młodzież kończąc studia nadal jest z nim związana i niekiedy zakłada własne zespoły ludowe. Są wśród nich m.in. „Zamojszczyzna” w Zamościu czy dziecięce grupy w Rykach, Kraśniku, Opolu Lubelskim. Niektórzy z członków naszego zespołu tańczą w „Mazowszu” (Krzysztof Kurlej, Piotr Zalipski, a zastępcą dyrektora ds. artystycznych jest Janusz Chojecki). Jestem przekonana, że dzięki tym ludziom folklor polski nie zostanie nigdy zapomniany i jednocześnie chcę wierzyć, że tak jak w Japonii tak i w Polsce przywrócimy właściwą rangę naszej ludowej kulturze. Jest to bardzo istotne teraz, kiedy staramy się o członkostwo w Unii Europejskiej, a jednocześnie chcemy zachować tożsamość narodową i odrębność kulturową. My, dziś studenci, członkowie ZTL będziemy robić wszystko, aby to urzeczywistnić, ponieważ widzimy w pełni podczas wojaży, iż kraje na całym świecie pielęgnują swój folklor i tradycję. W Kraju Kwitnącej Wiśni powszechnie śpiewa się piosenki ludowe, ubiera w kimono – co jest wyrazem szacunku do narodowej kultury. Dlatego także i my nie mielibyśmy dbać o polską kulturę, tradycję, folklor czyli o nasze narodowe korzenie?

Barbara Sobczak

KOFERENCJE • SYMPOZJA • ZJAZDY

„DWORKI – PEJZAŻE – KONIE”



W dworku w Romanowie z panią dyrektorką Anną Czobodzińską-Przybysławską (w kapelusiku), obok artysta malarz Maciej Falkiewicz

Ogólnopolska konferencja „Dworki – Pejzaże – Konie” odbyła się w dniach 17–19 maja 2001 r. w Janowie Podlaskim i Romanowie.

Zorganizował ją Instytut Filologii Polskiej UMCS w Lublinie oraz Stadnina Koni w Janowie Podlaskim przy współpracy Podlaskiej Fundacji Wspierania Talentów, Urzędu Gminy w Janowie Podlaskim, Kolegium Licencjackiego UMCS w Białej Podlaskiej i Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele siedmiu uniwersytetów: Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, dwóch uniwersytetów warszawskich, Uniwersytetu w Białymstoku, UMCS-u, KUL-u, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz reprezentanci Akademii Pedagogicznej z Krakowa, Wyższej Szkoły Humanistyczno-Przyrodniczej w Sandomierzu, która jest skonfederowana z UMCS, a także placówek Polskiej Akademii Nauk.

– Konferencja mieści się w pewnym cyklu organizowanym przez Instytut Filologii Polskiej – mówi organizator spotkania w Janowie Podlaskim prof. Krzysztof Stępnik.

– W powitalnym przemówieniu podkreśliłem, że to już dziewiąta konferencja gromadząca historyków literatury na Podlasiu od 1992 r. Najpierw 6 zorganizowanych przez prof. Elżbietę Rzewuską z Zakładu Literatury Współczesnej, były to tak zwane konferencje Kondeńskie, potem była konferencja Mickiewiczowska Lublin – Biała

Podlaska, w ubiegłym roku kolejna poświęcona Elizie Orzeszkowej, a odbywająca się w ramach Kongresu Kultury Polskiej, również z gronem uczestników bardzo szeroko reprezentującym polskie środowiska naukowe.

Hasło konferencji „Dworki – Pejzaże – Konie” znakomicie wkomponowało się w przebieg spotkania. Drugi dzień obrad odbywał się w podlaskim dworku Józefa Ignacego Kraszewskiego, gdzie równocześnie miała miejsce wystawa nosząca tytuł „Z Napoleonem Ordą podróże po dworach”, która świetnie współbrzmiała z tematyką konferencji. Nie zabrakło oczywiście nadbużańskich pejzaży i koni, z których hodowli słynie stadnina w Janowie Podlaskim.

Poziom konferencji oceniam jako bardzo wysoki. Współpraca historyków literatury, zajmujących się okresem Pozytywizmu i Młodej Polski jest trwała.

Na linii UMCS – Uniwersytet Warszawski te związki są bardzo bliskie.

Z mojego punktu widzenia jako historyka literatury bardzo zaintrygowała mnie konfrontacja poglądów historyków literatury z historykami, politologami, którzy podkreślali realizm życia dworkowego i funkcje dworków w sferze społecznej. Natomiast historycy literatury ukazywali dworek w wymiarze symbolicznym. Wystąpienia przedstawiały nie tylko dworek kolorowy, ale też i ten tragiczny – kresowy. Popularny okazał się w referowanych przez uczestników konferencji problemach Stefan Żeromski, Józef Ignacy Kraszew-

ski, związany z Lublinem Klemens Junosza-Szaniawski, Józef Wenssenhoff, a więc twórcy dziewiętnastowieczni i z przełomu wieków.

Co oprócz najlepszych referatów utkwilo w pamięci uczestnikom konferencji? Z pewnością same pejzaże Podlasia, a także wspaniała półtoragodzinna prezentacja koni arabskich. Dyrektor Marek Trela osobiście odślaniał genealogiczne powiązania rumaków i klaczy. Odwiedziliśmy jak zwykle bardzo dla nas gościnne Muzeum Ignacego Józefa Kraszewskiego w Romanowie. Nasz zachwyt wzbudziło muzeum i jego otoczenie – ciche, urocze i oddalone od świata. Każdy zapamięta zapewne przejażdżki furmankami po nadbużańskich równinach. Nasze przeżycia spotęgowała burza, na szczęście zdołaliśmy się przed nią schronić.

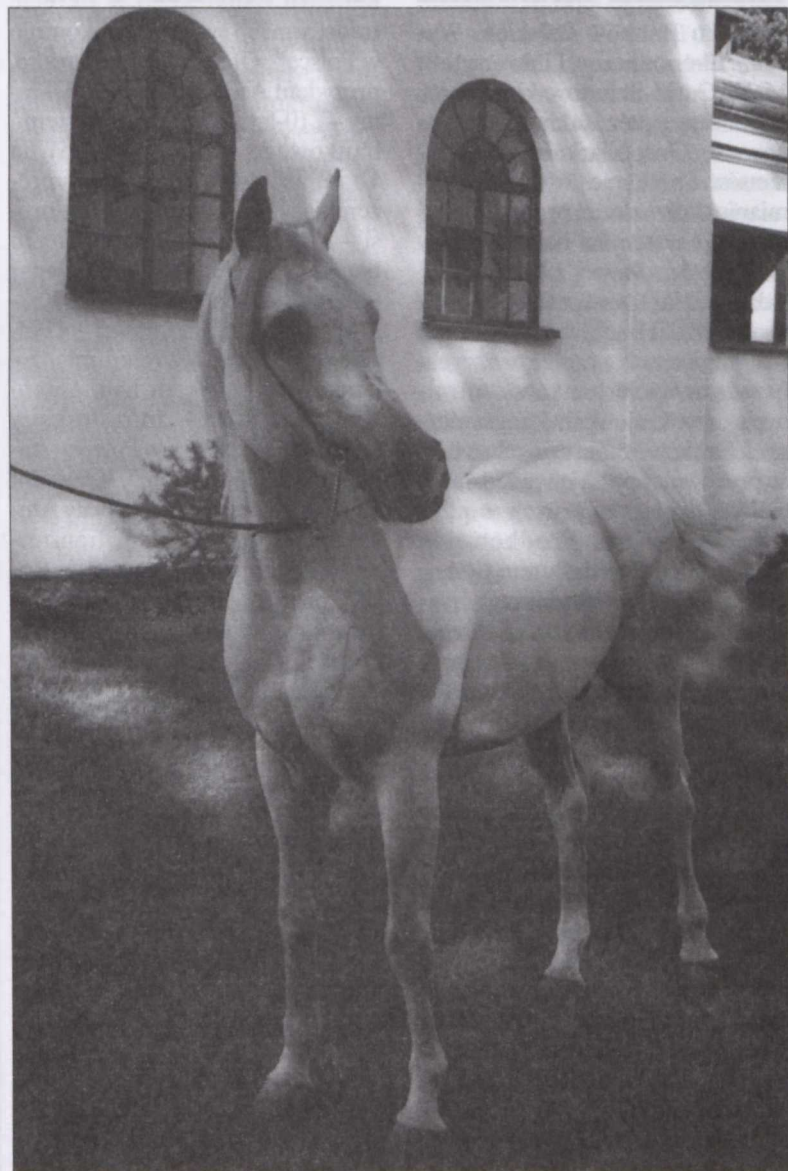
Pan Maciej Falkiewicz, pochodzący z Lublina malarz koni, zaprosił nas do swojej pracowni, gdzie schronieniem i zupełną swobodą cieszą się konie, koty, ptaki i wszędobyłska koza. Tam zaprezentował nam swój warsztat i zgromadzone prace.

Furore zrobiła kuchnia janowska. Hitem były pierogi z przemysłnie skomponowanym nadzieniem i golonka, od której nie stroniły nawet osoby stosujące dietę odchudzającą.

Uczestnicy konferencji owocami nagrodzili panią Barbarę Orłó, właścicielkę hoteliku, gdzie byliśmy zakwaterowani, córkę niezjącego już dyrektora stadniny janowskiej, pana Krzyształowicza. Oglądałem w stadninie starą księgę wpisów, gdzie zauważyłem ze zdumieniem nazwisko Józefa Czapskiego – stwierdził na zakończenie prof. Stępnik.

Z pewnością wszystkich przeżyć nie sposób opisać. Najistotniejsze jest potwierdzenie i kontynuacja bliskich więzi historyków literatury z uniwersytetów i wyższych szkół w całym kraju oraz interesujące wystąpienia uczestników konferencji. Piękno podlaskiej ziemi sprzyjało zaś literackim refleksjom.

Grażyna Pastuszk
Fot. Monika Szablowska



Podczas pokazu koni arabskich zorganizowanego specjalnie dla uczestników konferencji

KONFERENCJE • SYMPOZJA • ZJAZDY

JUBILEUSZOWE SYMPOZJUM
BANKÓW

W dniach 3-5 czerwca 2001 roku w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą odbyło się X Jubileuszowe Międzynarodowe Sympozjum Banków Europy Środkowej i Wschodniej. Zorganizował je, pod patronatem Związku Banków Polskich, Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej reprezentowany przez Zakład Funkcjonowania Gospodarki i Zakład Finansów. Spotkanie poświęcono wymianie doświadczeń procesu transformacji systemów bankowych w Europie Środkowej i Wschodniej – dziesięć lat transformacji. Wzięli w nim udział naukowcy z polskich i zagranicznych uczelni wyższych, przedstawiciele banków centralnych oraz krajowych i zagranicznych banków komercyjnych, a także pracownicy polskich przedstawicielstw dyplomatycznych w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Przedmiotem dyskusji były przede wszystkim zagadnienia związane z aktualną sytuacją systemów bankowych, a także problematyka dotycząca obszarów współpracy międzybankowej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Spotkanie otworzył prof. dr hab. **Zbigniew Krupa** – prorektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, wprowadzenie wygłosił: **Krzysztof Pietraszkiewicz**, reprezentujący Związek Banków Polskich, oraz prof. UMCS dr hab. **Marian Żukowski**, który również przewodniczył obradom. W trakcie Sympozjum prezentowali swoje poglądy zarówno przedstawiciele nauki, jak i praktycy bankowcy. Referowali: prof. dr hab. **Karol Lutkowski** z SGH, na temat: „Podstawowych wyzwań dla bankowości

centralnej krajów Europy Środkowej na obecnym etapie transformacji systemowej”, **Wojciech Kwaśniak**, generalny inspektor Nadzoru Bankowego – „Doświadczeń nadzoru bankowego w okresie transformacji systemu bankowego w Polsce”, **Olexander Sugonyako**, prezydent Asocjacji Banków Ukrainy – „10-lat doświadczeń systemu bankowego (komercyjnego) na Ukrainie”, **Iwan Pacowski**, reprezentujący Narodowy Bank Białorusi – „10 lat doświadczeń systemu bankowego na Białorusi”, **Tadeusz Ołdakowski**, prezes Zarządu Krajowej Izby Rozliczeniowej – „Polskiego systemu rozliczeń międzybankowych”, prof. dr hab. **Antoni Kantecki** z SGH – „Infrastruktury systemu bankowego w Polsce – stanu i tendencji rozwoju”, **Krzysztof Kordaś**, minister Pełnomocny Ambasady RP w Moskwie – „Transformacji systemu finansowego w Rosji”, prof. **A. Sławiński** z SGH – „Ewolucji Rynków Finansowych w Polsce”, **Dariusz Klimont**, prezes Zarządu Banku Pekao (Ukraina) w Łucku – „Zmian w Ukraińskim systemie bankowym”. Wystąpienia prelegentów stanowiły impuls do ożywionej dyskusji, w trakcie której wymieniano doświadczenia i poglądy, formułowano wnioski i postulaty dotyczące systemów bankowych państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz form i zakresu współpracy między bankami. Sympozjum przebiegało w bardzo miłej i owocnej atmosferze, było również okazją do rozwijania kontaktów między przedstawicielami nauki i praktykami Rosji, Ukrainy, Białorusi i Polski.

Joanna Śmiechowicz

KONFERENCJA CONRADOWSKA



29 maja w Auli Wydziału Prawa i Administracji UMCS rozpoczęła się III Międzynarodowa Konferencja Conradowska. Zorganizował ją Zakład Studiów Conradoznawczych Instytutu Anglistyki UMCS. Konferencja jest częścią międzynarodowego programu badań twórczości Josepha Conrada realizowanego przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz East European Monographs/Social Science Monographs w Boudler (USA) i Columbia University Press w Nowym Jorku. Konferencja została zorganizowana ku czci wszystkich autorów monografii i artykułów oraz redaktorów naukowych tomów I-X serii *Conrad: Eastern and Western Perspectives* opublikowanych w ramach tego programu badawczego.

W konferencji wzięło udział 60 badaczy z 13 krajów: Francji, Indii, Japonii, Jugosławii, Kanady, Polski, Południowej Afryki, Singapuru, Szwajcarii, Turcji, USA, Wielkiej Brytanii i Włoch. Spotkania odbywały się w Domu Dziennikarza i „Kunczewiczówce” w Kazimierzu Dolnym.

Honorowy patronat nad III Międzynarodową Konferencją Conradowską objął Prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek. W

liście otwartym stwierdził m.in., że Conrad jest pierwszym nowoczesnym Polakiem i Europejczykiem. Jego postawa, stosunek do świata, filozofia, etyka oraz koncepcja solidarności z drugim człowiekiem są bardzo nowoczesne. Conrad rozumiał swoją epokę, wyprzedził ją. My, Polacy, powinniśmy z tego wyciągnąć profity i promować Polskę przez Conrada.

W otwarciu konferencji uczestniczył także Prezes Polskiego Towarzystwa Conradowskiego prof. Zdzisław Najder, który wyraził radość ze spotkania w tak urozmaiconym gronie oraz życzył wszystkim ubogacającym refleksji wynikających z analizy twórczości Conrada.

Spotkania w Kazimierzu Dolnym dobiegły końca. Do 11 czerwca uczestnicy konferencji będą podążać polskimi śladami Conrada w Krakowie, Zakopanem i Warszawie. Jak zapewnia prof. dr hab. Wiesław Krajka, Kierownik Pracowni Studiów Conradowskich Instytutu Anglistyki UMCS, o efektach Międzynarodowej Konferencji Conradowskiej będziemy informować.

Grażyna Pastuszk

KONFERENCJA WE WŁODAWIE

W dniach 17-18 maja we Włodawie i Woli Uhruskiej odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa, której tematem były problemy dialektologii słowiańskiej.

Głównym organizatorem był Instytut Filologii Słowiańskiej UMCS. Nie przypadkiem miejsce organizacji tejże konferencji stanowiła Włodawa. Tu bowiem łączą się i współistnieją trzy kultury: polska, ukraińska i żydowska. Głównym jednak powodem wyboru Włodawy był fakt, iż jest to miejsce narodzin wybitnego dialektologa prof. Władysława Kuraszkiewicza (1905-1997). Podczas konferencji wystąpiło z postulatami nadania imienia prof. Władysława Kuraszkiewicza jednej z ulic Włodawy.

W obradach wzięli udział pracownicy nauki z Kijowa, Lwowa, Łucka, Żytomierza, a także z Lublina, Warszawy, Białegostoku i Łodzi. W dyskusji brali także udział studenci filologii ukraińskiej UMCS.

Konferencja zainaugurowana została ekumenicznym nabożeństwem

we włodawskiej cerkwi. Obradom towarzyszyła wystawa prac językowych poświęconych mowie Włodawy i okolic. Konferencja miała na celu podjęcie wspólnych kroków w kierunku ulepszenia metod badawczych, znalezienie nowych rozwiązań, a także umocnienie współpracy w zakresie dialektologii. Jednak przede wszystkim należy zwrócić uwagę na ogromne znaczenie takich imprez naukowych dla polepszenia stosunków między sąsiednimi państwami i narodami. Rozwój polsko-ukraińskiej współpracy sięga początku lat 90. i obecnie dąży w kierunku jej umocnienia w różnych dziedzinach życia. Wspólne badania w zakresie dialektologii dają ku temu ogromne możliwości. Takie spotkania mają także szczególne znaczenie dla uczestników językoznawczych seminariów magisterskich.

Agnieszka Kowalczyk

EUROPEJSKIE KOLEGIUM

Jak słusznie powiedział ks. rektor KUL prof. dr hab. Andrzej Szostek podczas uroczystości otwarcia nowej siedziby Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów, „jeśli dobro ma być trwałe, musi iść drobnymi krokami”. Przedstawiamy kolejne drobne kroki torujące drogę przyszłemu Uniwersytetowi Polsko-Ukraińskiemu.

Maj był ostatnim miesiącem pobytu studentów z Ukrainy na stażu naukowym w Europejskim Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów. Otóż każdy ze stażystów chciał wykorzystać ten czas jak najkorzystniej. Długi weekend wcale

Międzynarodowych UMCS zaprezentowali swoje prace kolejni nasi stażyści: mgr Ihor Konowałenko z Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, mgr Bohdan Czuma i mgr Natalia Bokało z Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie. Dyskusja na temat przedstawionych referatów w znacznym stopniu pomogła doktorantom ukraińskim w określeniu koncepcji i struktury pisanych przez nich prac.

23 maja odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Kolegium, która mieści się już w tzw. Teatrze w Budowie. W tej uroczystości wzięły udział władze polskich uczelni – za-

polsko-ukraińskiego Jerzego Giedroycia. Po projekcji odbyło się spotkanie pod tytułem „Przełamać mury” z udziałem Bohdana Osadczuka, Bogumiły Berdychowskiej, Grzegorza Motyki i innych. Głównym tematem spotkania była wizyta Papieża na Ukrainie, związane z nią przygotowania, sytuacja religijna Ukraińców etc.

27-29 maja odbywało się spotkanie pracowników EKPU oraz przedstawicieli wszystkich uczelni założycielskich we Lwowie. UMCS reprezentowali rektor prof. dr hab. Marian Harasimiuk, prorektor prof. dr hab. Jan Pomorski. Z Katolickiego

zentowała kwestię „Tożsamości europejskiej”, trzeci wykład „Polityka europejska Rosji” przedstawiła prof. Françoise Thom. Uczone z Sorbony zadeklarowały chęć współpracy i zaproponowały na przyszły rok akademicki wykłady z 4 przedmiotów z zakresu europeistyki. Obejmować one będą 44 godz. i kończyć się zaliczeniem pisemnym. Wszyscy studenci EKPU, którzy zaliczą proponowane przedmioty, dostaną dyplom Département’ v Aires Culturelles et Politiques de L’ Université de Marne-la-Vallée.

Wspaniałym zakończeniem stażu naukowego był wyjazd studentów EKPU 1-4 czerwca na wycieczkę do Krakowa, Zakopanego i Wieliczki. Górskie powietrze, przepiękne widoki zakopiańskie, niepowtarzalne zabytki Krakowa i labirynty Wieliczki na zawsze zostaną w pamięci ukraińskich studentów. Odjechali z nadzieją, że kiedyś tu wrócą.

Podziękowania

Przed powrotem na Ukrainę studenci wyrazili słowa uznania oraz głęboką wdzięczność wszystkim, którzy umożliwili im pobyt na stażu oraz przyczynili się do pomyślnego jego przebiegu. Przede wszystkim podziękowania studenci EKPU skierowali do dyrektora Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej Jerzego Kłoczowskiego oraz do Fundacji Rodziny Pruszyńskich za przyznanie stypendiów naukowych, bez których staż nie byłby możliwy. Wyrazy szacunku i wdzięczności należą się również władzom UMCS, panom rektorom prof. dr hab. Marianowi Harasimiukowi i prof. dr hab. Janowi Pomorskiemu, oraz księżom rektorom KUL: prof. dr hab. Andrzejowi Szostkowi i prof. dr hab. Franciszkowi Kampce za gościnność, życzliwość, opiekę, możliwość znacznego postępu w pisaniu prac naukowych, jak również za interesujące spotkania i wycieczki.

Studenci ukraińscy dziękują wszystkim opiekunom naukowym za poświęcony im czas, za fachową opiekę, za uwagi merytoryczne i chęć współpracy. Podziękowanie należy się także pracownikom naukowym, którzy z chęcią pomagali studentom EKPU w poszukiwaniu odpowiednich materiałów i służyli poradami praktycznymi. Studenci podziękowali również dr Danieli Kołodziej, dr. Kazimierzowi Parfianowiczowi i Januszowi Kulczyńskiemu za interesujące wycieczki oraz pracownikom Kolegium za organizację i przebieg stażu, za urozmaicenie ich pobytu przez spotkania, dyskusje, wyjazdy, za możliwość poznania kultury, historii, sposobu bycia, tradycji i współczesności zachodnich sąsiadów.

Nadzieja Tkaczyk

CO W KOLEGIUM PISZCZY?
CZYLI WIEŚCI Z NOWEJ SIEDZIBY

nie zapowiadał się na nudny, gdyż studenci zaopatrzyli się w książki, kserokopie i przez cały ten czas pracowali.

7 maja, korzystając z zaproszenia organizatorów, studenci EKPU wzięli udział w seminarium „Europejczyk po polsku. Świadomość obywatelska we współczesnej Europie”. Głównymi organizatorami były: Fundacja „Klub Obywatelski”, Studium Kultury przy Centrum Kultury w Lublinie oraz Stowarzyszenia Środkowoeuropejskie „Dziedzictwo i Współczesność”. Nasi doktoranci mgr Ihor Konowałenko i mgr Ołesia Besaraba z Akademii Kijowsko-Mohylańskiej uczestniczyli w warsztatach tematycznych w charakterze dyskutantów.

15 maja doktorantka Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a studentka EKPU mgr Ołesia Besaraba wystąpiła na zebraniu Zakładu Stosunków Międzynarodowych Wydziału Politologii UMCS, gdzie odbywała staż naukowy, i przedstawiła streszczenie swojej rozprawy doktorskiej. Opiekunem naukowym mgr Besaraby przez okres trzech miesięcy pobytu w Lublinie była dr Agata Ziętek.

21 maja mgr Tetiana Dziadewycz, studentka EKPU i doktorantka Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, wygłosiła w Zakładzie Teorii Literatury Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego referat na temat »Swoj i »obcy« w twórczości Tarasa Szewczenki i Aleksandra Puszkina – streszczenie jednego rozdziału pisanej przez stażystkę pracy doktorskiej. Mgr Dziadewycz przebywała na stażu w KUL pod opieką prof. dr hab. Władysława Panasa.

22 maja w Zakładzie Stosunków

życieli EKPU, mianowicie rektor i prorektor UMCS prof. dr hab. Marian Harasimiuk i prof. dr hab. Jan Pomorski; ks. rektor KUL prof. dr hab. Andrzej Szostek oraz przedstawiciele pozostałych trzech uczelni wyższych Lublina. Na uroczystym otwarciu nie zabrakło również wojewody lubelskiego Waldemara Dudziaka. Rektor UMCS M. Harasimiuk zaproponował, by nazywać siedzibę Kolegium polsko-ukraińskiego nie Teatrem w Budowie, jak dotąd, lecz „Kolegium w Budowie”. Na tym spotkaniu mówiono o perspektywach Kolegium, o problemach, głównie finansowych, z którymi boryka się EKPU oraz zaproponowano na kanclerza Kolegium dr Ewę Rybałt.

Duże zainteresowanie wśród studentów z Ukrainy wywołało zorganizowane przez Biuro Edukacji Publicznej IPN seminarium „Antypolska akcja OUN-UPA 1943-1944”, które odbywało się w Lublinie 24-25 maja. Wysłuchali referatów i burzliwych dyskusji nie tylko stażyści-historicy, lecz również politolodzy i filolodzy.

Studenci EKPU starali się uczestniczyć we wszystkich imprezach, uroczystościach i spotkaniach, dotyczących spraw polsko-ukraińskich, jak na przykład Festiwal Kultury Polskiej i Ukraińskiej „Wspólne Korzenie” czy odsłonięcie pomnika żołnierzem URL. Otóż kiedy 25 maja w Centrum Kultury na Peowiaków pokazywano film o Piłsudskim i Petlurze *Trudne braterstwo*, nie zabrakło tam również naszych studentów. Z wielkim zainteresowaniem obejrzeliby oni film zainspirowany przez niestrudzonego orędownika dialogu

Uniwersytetu Lubelskiego w spotkaniu wzięli udział kończący swoją kadencję ks. prorektor prof. dr hab. Franciszek Kampka oraz prorektor-elekt pani prof. dr hab. Agnieszka Kijewska. Głównym tematem rozmów był Statut Kolegium, warunki i przebieg rekrutacji przyszłych studentów EKPU. Strona ukraińska bez żadnych zastrzeżeń przyjęła kandydaturę dr Ewy Rybałt i zaakceptowała ją jako Kanclerza Kolegium.

28 maja w Zakładzie Filologii Ukraińskiej UMCS odbyło się interesujące spotkanie, na które zaproszeni byli również nasi studenci. W części pierwszej spotkania zaprezentowana została książka *Ukraińskie i polskie gwary pogranicza*, wydana pod redakcją Feliksa Czyżewskiego i Hryhorija Arkuszyna. Książka ta zapoczątkowała serię pod tytułem *Polsko-ukraińskie spotkania językowe* i zasługuje na dłuższą recenzję. Zawarte w niej materiały są zbiorem pokonferencyjnych referatów wygłoszonych w Świtiazii na Ukrainie. W wymienionym tomie są również fragmenty prac studenckich. W części drugiej spotkania został wygłoszony przez mgr Dziadewycz referat dotyczący „swojskości” i „obcości” w twórczości Tarasa Szewczenki i Aleksandra Puszkina. Referat wywołał interesującą dyskusję wśród studentów i pracowników filologii ukraińskiej.

30-31 maja w siedzibie Kolegium odbyły się spotkania studentów EKPU oraz wszystkich zainteresowanych z trzema francuskimi uczonymi z Sorbony. Prof. Chantal Milon Delsol wygłosiła wykład „Instytucje europejskie, ich rola i znaczenie”, prof. Joanna Nowicka zapre-

NAUKA W LUBLINIE

Artykuł przedstawia zarys historii gleboznawstwa w Lublinie na tle tej dyscypliny w Polsce po II wojnie światowej i w nawiązaniu do okresu międzywojennego. W owym okresie (do 1939 r.) ośrodki gleboznawcze pozostawały związane z nazwiskami trzech przedstawicieli tej dyscypliny. Niewątpliwie najwybitniejszą postacią był, już przed I wojną, Sławomir Miklaszewski, profesor Politechniki Warszawskiej, pracujący do 1949 r. Drugi ośrodek znajdował się w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, kierowany przez prof. Tadeusza Mieczynskiego, placówce naukowej, utworzonej w 1918 r., ale o historii, która sięga roku 1862, kiedy w Puławach została utworzona uczelnia politechniczna rolniczo-leśna. Tam też w roku 1893 W. Dokuczajew, znany rosyjski geolog i gleboznawca, a także dyrektor Instytutu, powołał do życia pierwszą w świecie Katedrę Gleboznawstwa. Ośrodek trzeci znajdował się na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a kierował nim prof. Feliks Terlikowski (do 1951 r.).

ROZWÓJ LUBELSKIEGO OŚRODKA GLEBOZNAWCZEGO

Stanisław Uziak

POCZĄTKI

Katedry Gleboznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Wileńskim im. Stefana Batorego nie odegrały w okresie międzywojennym tak istotnej roli jak poprzednio wymienione. Na Wydziale Rolniczo-Lasowym Politechniki Lwowskiej kierownictwo Katedry Gleboznawstwa i Chemii Rolnej objął w 1936 r. prof. Arkadiusz Musierowicz. Od 1945 r. kierował Katedrą Gleboznawstwa w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i był czołową postacią gleboznawstwa polskiego po II wojnie.

Okres od 1944 r. charakteryzuje się w Polsce niezwykle dynamicznym rozwojem szkolnictwa wyższego i placówek naukowych. Katedry Gleboznawstwa należały na ogół do uniwersyteckich Wydziałów Rolniczych. Po wydzieleniu się na początku lat 50. Wyższych Szkół Rolniczych z uniwersytetów (nie z własnej woli) przeszły one do nowych uczelni, które uległy później (w latach 70.) przemianowaniu na Akademię Rolnicze. Tak więc oprócz Katedr Gleboznawstwa w SGGW, Politechnice Warszawskiej, WSR w Krakowie i Poznaniu, zostały one utworzone w Lublinie i Wrocławiu, a ponadto w nowo powołanych Wyższych Szkołach Rolniczych w Olsztynie i Szczecinie. Tematykę gleboznawczą uprawiano również w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i na Politechnice Gdańskiej (do 1945 r. pracował tu znany gleboznawca niemiecki prof. Stremme).

Dodać wreszcie trzeba, że począwszy od 1955 r. na uniwersyteckich Wydziałach Biologii i Nauk o Ziemi lub Geografii powstawały nowe Katedry lub Zakłady Gleboznawstwa. Miało to miejsce w UMCS, Toruniu, Warszawie, Łodzi i Krakowie. Oprócz wymienionych placówek naukowo-dydaktycznych tworzone również resortowe instytuty badawcze, jak: Instytut Badawczy Leśnictwa, Instytut Melioracji i Użytków Zielonych, Instytut Kształtowania Środowiska oraz Instytut Agrofizyki Polskiej Akademii Nauk, w których funkcjonowały nowe zakłady lub pracownie gleboznawcze.

KATEDRA NA WYDZIALE ROLNYM

Gleboznawstwo lubelskie rozpoczęło się wraz z powołaniem w kwietniu 1945 r. Katedry Gleboznawstwa na Wydziale Rolnym, którego kierownictwo objął prof. Jan Tomaszewski, znany już przed wojną pracownik PINGW. Słuchałem wykładów u profesora w roku akademickim 1945/46, zdawałem też u niego egzamin. Tak więc byłem świadkiem narodzin lubelskiego gleboznawstwa, wkrótce też brałem częściowo udział w jego tworzeniu. Katedra miała siedzibę (2 pokoje) w budynku przy Placu Litewskim 5, a jej wyposażenie składało się ze świdra glebowego, wagi technicznej, aneroidu i 40 pudełek tekturowych na próbki. Właściwie nie było nic, czyli tak jak w całym uniwersytecie.

We wrześniu 1946 r., gdy prof. Tomaszewski przeszedł do Wrocławia

na stanowisko kierownika Katedry Gleboznawstwa Uniwersytetu i Politechniki, kierownictwo katedry w UMCS powierzono zast. prof. Bohdanowi Dobrzańskiemu. W dwa miesiące później rozpocząłem pracę u prof. Dobrzańskiego jako zast. asystenta (byłem wówczas słuchaczem III r. studiów). Nowy kierownik podjął (wraz z 3 asystentami) energiczne starania o podstawowe wyposażenie zakładu, aby można było zacząć najprostsze zajęcia praktyczne dla studentów. Wszystko trzeba było zdobywać za więcej niż skromne środki, jeżdżąc często po całym kraju. W końcu 1947 r. zakład przeniósł się do obszerniejszych pomieszczeń w tzw. Jeszycie (dawnej szkole rabinackiej), przy końcu ul. Lubartowskiej. Przybywało wyposażenia, rozpoczęliśmy też badania, głównie terenowe, na obszarze województwa rzeszowskiego w celu wykonania map glebowych, niezbędnych do planowania gospodarczego.

W 1950 r. Katedra Gleboznawstwa uzyskała korzystniejsze warunki lokalowe przy ul. Króla Leszczyńskiego 9 (obecnie 7) i mieści się tam do dziś (poszerzając znacznie po latach powierzchnię użytkową). Zmieniali się też pracownicy, w miejsce odchodzących przybywali nowi, ale część zostawała. Profesor stosował rotację, nie wszyscy bowiem sprawdzali się w pracy, takim sugerował inne miejsca. Ale też pracownikom z odpowiednimi kwalifikacjami proponował kierownictwo nowego zakładu. W ten sposób Katedrę Gleboznawstwa w

nowo utworzonej w 1954 r. WSR w Szczecinie objął doc. Józef Piszczek, późniejszy rektor tejże uczelni (przedwcześnie zmarły).

ZAKŁAD GLEBOZNAWSTWA

Z Zakładem Gleboznawstwa UMCS, a później WSR związały się też niektóre osoby na wiele lat, jak piszący, Saturnin Zawadzki, Jan Gliński, Ryszard Turski. Byli to przyszli kierownicy zakładów bądź instytutów. Niektórzy pracowali w zakładzie krótko, po czym przeszli do innych katedr, np. Stanisław Nawrocki (późniejszy profesor i wieloletni dyrektor IUNG w Puławach, członek PAN) czy Leszek Malicki (profesor AR i członek PAN). Sam kierownik – prof. Dobrzański – pełnił obowiązki rektora UMCS (1952-1955), a później rektora WSR (1955-1959 i 1968-1969). Po przejściu do Warszawy objął na SGGW Katedrę Gleboznawstwa po zmarłym prof. Musierowiczu. Pełnił też obowiązki zast. sekretarza generalnego, a następnie sekretarza Wydziału V PAN (zmarł w 1987 r.).

Warto też przypomnieć, że przy Katedrze Gleboznawstwa na Wydziale Rolnym UMCS i WSR działało Studenckie Koło Naukowe Gleboznawców. Jego członkowie brali udział w badaniach prowadzonych, np. w dolinie Bystrzycy. Do członków tego koła należał między innymi Jan Gliński, późniejszy pracownik, a od lat profesor Instytutu Agrofizyki PAN i jego dyrektor, członek PAN.

Po prof. Dobrzańskim kierownictwo Katedry objął w 1969 r. jego uczeń prof. Ryszard Turski (który sprawował później przez wiele lat obowiązki dyrektora instytutu oraz prorektora). W ostatnich latach stanowisko dyrektora objął prof. Henryk Domżał, także uczeń Dobrzańskiego (piastował również stanowisko prorektora). Dawna Katedra Gleboznawstwa na Wydziale Rolnym WSR w Lublinie rozrosła się do Instytutu Gleboznawstwa i Kształtowania Środowiska Przyrodniczego. Zatrudnia około 27 osób, z czego większość to pracownicy naukowo-dydaktyczni, w tym 8 stanowią profesori i doktorzy habilitowani.

W 1955 r. decyzją władz centralnych zostały z UMCS wydzielone Wydziały Rolny, Weterynaryjny i Zootechniczny, tworząc WSR. Wcześniej (w 1950 r.) z Wydziału Lekarskiego i Farmaceutycznego utworzona została Akademia Medyczna. Był to okres radosnej twórczości powoływania nowych uczel-

ni przez podział istniejących, rosła w ten sposób „krzywa stanu” wyższych uczelni w Polsce. Obecnie obserwuje się żywiołowy wzrost uczelni wyższych, tyle że prywatnych, choć nie wiem, na ile uzasadniony.

NA WYDZIALE BINOZ

We wspomnianym 1955 r. na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UMCS utworzona została z inicjatywy prof. Dobrzańskiego, jako pierwsza w Polsce, nowa Katedra Gleboznawstwa. Oprócz kierownika (został nim prof. Dobrzański) w jej skład wchodziły 3 osoby (adiunkt – mgr Saturnin Zawadzki, do 1958 r., i 2 asystenci techniczni, jednym z nich był mgr Józef Pomian). Zakład początkowo nie posiadał żadnego wyposażenia, przez 8 lat nie miał też pomieszczeń, korzystał z gościnności Katedry Gleboznawstwa WSR. W 1958 r. Skorzystałem z propozycji prof. Dobrzańskiego i zostałem adiunktem Katedry Gleboznawstwa Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi. Profesor, zgodnie ze swoją dalekowzroczą polityką kadrową, przewidywał mnie w przyszłości na kierownika utworzonego zakładu (zostałem nim od stycznia 1965 r. po habilitacji i uzyskaniu w 1964 r. stopnia docenta). Dr Zawadzkiego zaś, ze względu na jego zainteresowania badawcze, przewidział do innej placówki, która została utworzona wcześniej.

W 1963 r. Zakład Gleboznawstwa UMCS przeniósł się na ul. Akademicką do własnych pomieszczeń (choć pomniejszych o 25% powierzchni na rzecz innego zakładu, który zapomniał zadbać o własne potrzeby). Mieści się tu do dziś, czekając na poprawę ciężkich warunków lokalowych. Mamy nadzieję, że za 2-3 lata nastąpi ich poprawa (po adaptacji 2 magazynowców na terenach używanych od wojska).

Katedra (od 1970 r. zakład) od samego początku włączyła się w badania zespołowe na wydziale. Uczestniczyły w nich zakłady biologiczne (Ekologii, Fizjologii Roślin, Mikrobiologii Stosowanej) i nauk o ziemi (Geologii, Geografii Fizycznej, Klimatologii). Do współpracy i badań włączone były również zakłady gleboznawcze z innych uczelni (AR w Lublinie, SGGW, AR i UJ w Krakowie, Wyższa Szkoła Ziemlewska w Pradze) oraz Instytut Agrofizyki PAN w Lublinie. Badania obejmowały szeroki zakres zagadnień.

Zakład uczestniczył też w dydak-

tyce na całym kierunku biologicznym (początkowo łącznie z mikrobiologią), następnie na biologii środowiskowej i na geografii, ostatnio także na ochronie środowiska. Prowadził również na wielu kierunkach prace magisterskie (na geografii fizycznej, biologii środowiskowej, mikrobiologii, biochemii), w tym roku uruchomiona została wreszcie specjalizacja z geografii gleb. Z taką inicjatywą zakład występował dwukrotnie (w końcu lat 50. i 60.), a zapotrzebowanie na tego typu absolwentów było duże. Warto również przypomnieć, że niektórzy studenci geografii i biologii Wydziału Przyrodniczego zaczęli już od roku akademickiego 1947/48 uczęszczać na zajęcia z gleboznawstwa w ramach przedmiotów nadobowiązkowych, zalecanych przez profesorów Adama Malickiego i Józefa Motykę swoim magistrantom.

Aktualnie zakład ma dość dobre wyposażenie laboratoryjne, głównie dzięki uzyskanym grantom na badania oraz inwestycyjnym. Kadra nie jest wprawdzie liczna (9 osób), ale dosyć prężna (na 6 pracowników naukowo-dydaktycznych ma 3 profesorów i doktora habilitowanego). Warto przy tym dodać, że obciążenia administracyjno-naukowe piszącego jako kierownika zakładu były przez dłuższy czas znaczne (obowiązki prodziekana, dziekana i rektora, wszystkie funkcje z wyboru). Z wyboru sprawował również funkcję przewodniczącego Komitetu Gleboznawstwa i Chemii Rolnej PAN. Od 1996 r. obowiązki kierownika objął prof. Ryszard Dębicki z Instytutu Agrofizyki.

INSTYTUCJE POZAUCZELNIANE

Rok 1955 przyniósł jeszcze jedną inicjatywę prof. Dobrzańskiego, a mianowicie utworzenie Pracowni Ekspertyz i Gleboznawstwa IMUZ, którą do 1958 r. kierował. Była ona potrzebna w związku z prowadzonymi pracami melioracyjnymi, zwłaszcza na obszarze Polesia Lubelskiego, w tym budową kanału Wieprz-Krzna. Pracownia miała się zajmować głównie glebami hydrogenicznymi i zagadnieniami gospodarki wodnej (taki profil reprezentowała cały czas).

Tam też rozpoczął pracę (w 1955 r.) mgr Saturnin Zawadzki (na pół etatu), który objął w 1959 r. kierownictwo jednostki przekształconej w Pracownię Gleboznawstwa Melioracyjnego IMUZ, podległą Ministerstwu Rolnictwa. Również

wymieniona pracownia korzystała początkowo z gościnności i pomieszczeń Katedry Gleboznawstwa WSR, a następnie miała siedzibę w baraku przy ul. Próchniaka. W 1965 r. dzięki staraniom dr. Zawadzkiego Pracownia Gleboznawstwa Melioracyjnego IMUZ uzyskała własne pomieszczenia w nowo wybudowanym ładnym budynku przy ul. Głębokiej 29, gdzie mieścił się dotychczas. W latach 70. z pracowni powstały dwie nowe pracownie ukierunkowane merytorycznie.

W okresie pełnego rozwoju pracownia zatrudniała (wraz ze Stacją Badawczą w Sosnowicy) około 30 pracowników naukowych i inżynierów-technicznych oraz administracyjnych. W latach 80. dotychczasowy kierownik, prof. Zawadzki przeszedł do Warszawy i objął stanowisko dyrektora IMUZ. Wkrótce, jako członek PAN, powołany został na stanowisko zast. sekretarza generalnego PAN, a po 3 latach na sekretarza Wydziału V PAN (pełnił te obowiązki przez 3 kadencje). Kierownictwo Pracowni Gleboznawstwa Melioracyjnego IMUZ objął po prof. Zawadzkim doc. Jan Gawlik, w swoim czasie pracownik Katedry Gleboznawstwa UMCS.

W 1968 r. został powołany do życia, także z inicjatywy prof. Dobrzańskiego, Zakład Agrofizyki, placówka naukowa PAN. Początkowo miał się zajmować badaniami właściwości fizycznych gleb, bardzo pozostających w tyle za innymi działami gleboznawstwa. W zakres wchodziły również prace nad nowymi metodami i aparaturą do badań wspomnianych właściwości fizycznych. Wkrótce rozszerzono zakres badań i objęto nimi również właściwości fizyczne materiałów roślinnych. Tak więc zakład zajmuje się badaniami interdyscyplinarnymi, tj. zależnością między glebą-rośliną-atmosferą, glebą-maszyną-rośliną (płodami roślinnymi). Kierownikiem Zakładu Agrofizyki PAN (jednego z nielicznych w Europie i świecie) został jego inicjator. Prof. Dobrzański, pozostawał na tym stanowisku do 1980 r. Po nim krótko pełnił obowiązki prof. Ignacy Dechnik (obecnie profesor AR), a od 1982 – prof. Jan Gliński.

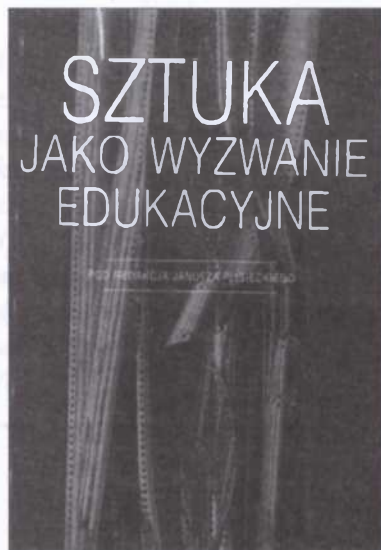
W 1986 r. Zakład został przekształcony w Instytut Agrofizyki. Ma on uprawnienia do nadawania stopni doktora i doktora habilitowanego. Zatrudnia około 100 osób: 21 samodzielnych pracowników naukowych (w tym 16 profe-

sorów), ponad 50 innych naukowych, pozostali to asystenci techniczni i administracyjni. Ma własne pomieszczenia na Felinie, pole doświadczalne i dobre wyposażenie aparaturowe. Prowadzi rozległą wymianę i współpracę naukową z wieloma krajami Europy oraz z Japonią, Chinami i USA. W instytucie jest redagowane międzynarodowe czasopismo: „International Agrophysics”. W ostatnich latach pracownicy instytutu biorą udział w zajęciach dydaktycznych w zakresie ochrony środowiska na Politechnice Lubelskiej i KUL.

Należy ponadto przypomnieć o utworzeniu w 1949 r. Oddziału Lubelskiego Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego. Jego inicjatorem i pierwszym przewodniczącym był przez wiele lat prof. Dobrzański. Piszący sprawował tę funkcję w latach 60. (a w 90. wiceprezesa Zarządu Głównego PTG). Jeszcze ważniejszym wydarzeniem stało się powołanie w 1968 r., dzięki staraniom prof. Dobrzańskiego, naukowego czasopisma gleboznawczego: „Polish Journal of Soil Science”. Jego zadaniem jest upowszechnianie osiągnięć gleboznawstwa polskiego na forum międzynarodowym (czasopismo wydawane w języku angielskim). Jest ono organem Komitetu Gleboznawstwa i Chemii Rolnej PAN. Redaktorem do 1987 r. był prof. Dobrzański, zaś sekretarzem – piszący. Od 1988 r. zostałem powołany na redaktora, na sekretarza – prof. Dębicki. Redakcja czasopisma mieści się od samego początku przy Zakładzie Gleboznawstwa UMCS.

Tak więc powstanie i rozwój gleboznawczego ośrodka lubelskiego, największego w kraju, jest związane nierozdzielnie z osobą prof. Bohdana Dobrzańskiego. Stworzył podwaliny pod cztery placówki naukowo-dydaktyczne i naukowe, którymi też kierował w początkach. Istotą koncepcji tworzenia nowych jednostek było, aby każda miała własną tematykę badawczą i rozwijała dynamicznie wiedzę o środowisku glebowym. Dzięki swojej polityce zapewnił też obsadę kierownictw wymienionych placówek. Należy również podkreślić, że placówki te oraz ich kierownicy i pracownicy współpracują na płaszczyźnie naukowej i utrzymują koleżeńskie stosunki. I w tym również tkwi niemała zasługa prof. Dobrzańskiego.

WOKÓŁ KSIĄŻEK



6 czerwca odbyła się promocja książki *Sztuka jako wyzwanie edukacyjne* pod redakcją prof. dr. hab. Janusza Plisieckiego z Zakładu Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego. Profesor Plisiecki opatrzył książkę wstępem, a swoje artykuły umieścili w niej: Edyta Nieduziak, Anna Asyngier-Kozieł, Wojciech Skóra, Dariusz Rodzoch, Andrzej Załuski, Anita Has-Tokarz, Barbara Głębińska-Giza, Joanna Szczerbakiewicz i Ewa Duk.

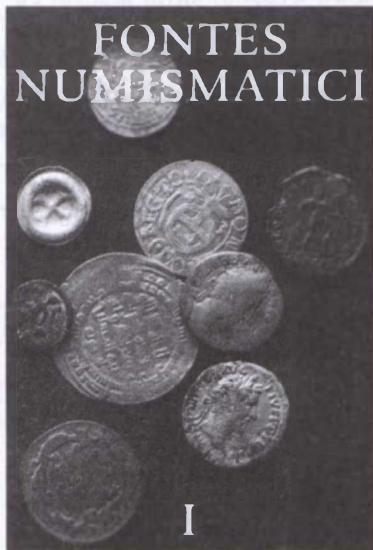
– Ważne jest dla nas, abyśmy mogli wydawać efekty swojej pracy – powiedział prof. Plisiecki. – Ponieważ zajmujemy się sztuką, zależy nam bardzo, aby oprawa plastyczna była adekwatna do prezentowanych treści. To nasza trzecia książka podejmująca problematykę sztuki filmowej, ale dotycząca też teatru. Projekt okładki zaproponowany przez Jerzego Durakiewicza nawiązuje do tematu filmu i spektaklu – są rozchylone pasma kliszy filmowej, symbolizujące uchyloną teatralną kurtynę.

Książka jest adresowana przede wszystkim do nauczycieli. W dobie reformy szkolnictwa chcieliśmy zaproponować nauczycielom języka polskiego metody przybliżenia uczniom nowej problematyki, aby szkoła była rzeczywistością nowoczesną. Autorom chodziło o konkretną pomoc w pracy nauczycieli, którzy po lekturze książki i analizie refleksji, jakie ona wywołała, będą mogli wprowadzić konkretne rozwiązania w pracy dydaktycznej. *Sztuka jako wyzwanie edukacyjne* to również lektura dla studentów i licealistów. Pojęcie sztuki powinno mieć bardzo twórczy charakter. Liczymy zatem, że nasza książka będzie dla młodych ludzi źródłem inspiracji.

We wstępie książki prof. Janusz Plisiecki napisał: „Nauczyć dziś odbiorcę sztuki, co to jest rzecz „wartościowa” a co „kicz” – doprawdy nie wystarczy. Musimy wychować widza o rozległej wiedzy i kulturze osobistej”. *Sztuka jako wyzwanie edukacyjne* z pewnością w tym procesie wychowania może pomóc.

Grażyna Pastuszek

„Fontes Numismatici” – nowy rocznik Katedry Archeologii



Zbiory numizmatyczne muzealne i prywatne, które są prawdziwą kopalnią nadzwyczaj interesujących informacji historycznych, swoją właściwą rolę mogą spełnić jedynie wtedy, kiedy są należycie opracowane i opublikowane. Z tego względu od wielu już lat prowadzone są prace mające na celu rejestrację wszystkich znalezisk monet dokonanych na ziemiach Polski. Mają one wielkie znaczenie nie tylko dla badań ściśle numizmatycznych, ale również dla poznania historii naszego kraju. Dla tych badań, jak pisał prof. Stanisław Suchocki, „istotne są jednak nie tylko znaleziska gromadne, czyli tzw. skarby, liczące niekiedy po kilkanaście czy nawet kilka tysięcy monet, ale również tzw. znaleziska drobne, czyli przypadkowe zguby pojedynczych monet. Warte uwagi są – oprócz oczywiście najciekawszych monet starożytnych, czy średniowiecznych – także pospolite monety nowożytne (do 1865 r.) [...]”. Dysponując bowiem tylko możliwie najkompletniejszym zestawem znalezisk, można będzie wysnuwać stosunkowo pewne wnioski i ustrec się sądów pochopnych i przypadkowych” („Biuletyn Numizmatyczny” 5: 1969, s. 829).

Publikacjom opracowań odkryć monetarnych dokonywanych w Polsce poświęcone są czasopisma specjalistyczne, m.in. „Wiadomości Numizmatyczne”, ukazujące się od 1957 r. i „Biuletyn Numizmatyczny”, wydawany od 1965 r., który w szczególności miał się zająć monetami XIX i XX w. „Niebagatelną rolę” odgrywają także – według Redakcji „Fontes Numismatici” (s. 5) – wydawane pod redakcją Zbigniewa Nestorowicza „Lubelskie Wiadomości Numizmatyczne”.

Celem „Fontes Numismatici” – nowego czasopisma Katedry Archeologii UMCS – jest właśnie publikacja tego rodzaju odkryć. Pierwszy zeszyt za rok 2000, wydany przez Wydawnictwo UMCS, zawiera przygotowane przez Borysa Paszkiewicza opracowanie *Znaleziska monet zarejestrowanych [i przez niego opracowanych – J. G.] w Katedrze Archeologii UMCS w 1999 r.* (s. 9-77, tabl. 7 poza tekstem), w kilku przypadkach opisanych wcześniej, lecz nieopublikowanych. Jest to praca imponująca. Autor osobiście dotarł do monet i przedmiotów „zblizonych” (medalików, odważników do monet itp.), odkrytych na ponad 210 (nie licząc np. „różnych miejsc” Lasu Bielańskiego, w których zebrano „293 monety luzem”) stanowiskach, leżących w obrębie 144 miejscowości z obszaru niemalże całej Polski, i wykonał ich inwentaryzację naukową. Wcześniej do druku oddał podobną pracę *Znaleziska zarejestrowane w Gabinetzie Numizmatycznym Zamku Królewskiego w Warszawie*.

Opracowane materiały znajdują się w przeważającej ilości w kolekcjach prywatnych. Tylko nieliczne w zbiorach muzeów: Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach, Lubelskiego, Mazowieckiego w Płocku, Zamku Królewskiego w Warszawie oraz Katedry Archeologii UMCS i zamojskiej delegatury Państwowej Służby Ochrony Zabytków.

Są to szczegółowe opisy skarbów i znalezisk luźnych monet rzymskich: republikańskich i Cesarstwa, wczesnośredniowiecznych: bizantyjskich, kalifów arabskich, środkowoeuropejskich, późnośredniowiecznych, nowożytnych i z czasów najnowszych, w zasadzie sprzed połowy XX w. (w tym monety zastępcze). Najliczniejsze wśród numizmatów nowożytnych są szelągi polskie i litewskie Jana Kazimierza oraz monety Rosji i Prus XIX w. Wybór fotografii najciekawszych 30 obiektów z 8 miejscowości zamieszczono na załączonych tablicach fotograficznych.

Ogrom wykonanej pracy, dotarcie do właścicieli zbiorów i przede wszystkim zyskanie przez Autora opracowania ich zaufania, zobowiązuje do wyrażenia prawdziwego uznania. Nadal bowiem wśród kolekcjonerów panuje obawa przed ujawnieniem posiadanych zbiorów, a zwłaszcza okoliczności ich uzyskania.

We wstępie „Od redakcji” znajdujemy zaproszenie do współpracy w rejestracji odkrytych monet, skierowane do wszystkich zbieraczy, którzy są także wśród pracowników naszej Uczelni, numizmatyków-amatorów, mających przecież największą okazję do zetknięcia się z nieznanymi dotąd znaleziskami. Podajemy dla nich adres pana dra B. Paszkiewicza: Katedra Archeologii UMCS, Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4, 20-022 Lublin.

Jan Gurba

„DNI POZNANIA W LUBLINIE”

Sesja naukowa pod tytułem „Dni Poznania w Lublinie” odbyła się 15 i 16 maja b.r. Spotkania zorganizowano w gmachu Humanistyki UMCS, starym gmachu KUL i dworcu Kościuszków.

Sesja była swoistą odpowiedzią na cykl wykładów odbywających się w ramach „Dni Lublina w Poznaniu” pod koniec ubiegłego roku. Były poświęcone prezentacji całego środowiska filologii polskiej, nie tylko językoznawczego. W maju z Poznania do Lublina przyjechali wybitni językoznawcy, zajmujący się różnymi dyscyplinami, które są reprezentowane przez środowisko poznańskie na forum ogólnopolskim. Warto tu wspomnieć, że kontakty historyków literatury z UMCS i UAM są ściśle. Świadczy o tym udział Gości z Poznania w cyklu Konferencji Kodeńskich, organizowanym przez Zakład Literatury Współczesnej prof. dr hab. Elżbiety Rzewuskiej.

Tematyka spotkań dotyczyła trzech głównych zagadnień: onomastyki, historii języka oraz badań współczesnych tekstów językoznawczych. „Dni Poznania” odbywały się przy współpracy z Katolickim Uniwersytem Lubelskim. W obradach brali udział nie tylko pracownicy naukowcy, ale także studenci. Wymiana poglądów i dyskusje wykazały, że w wielu kwestiach poglądy naukowców z UMCS, KUL i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu są zbliżone. Potwierdza to potrzebę organizowania takich spotkań, które później owocują kontaktami ogólnopolskimi przedstawicieli uczelni wyższych, pomysłami prac doktorskich czy habilitacyjnych. Tym bardziej, że polonistyka UAM w Poznaniu należy do najlepszych w Polsce.

Organizatorem konferencji „Dni Poznania w Lublinie” był Instytut Filologii Polskiej UMCS w osobie prof. Władysława Bryłowej i prof. Haliny Pelcovej – wicedyrektora IFP oraz Instytut Filologii Polskiej KUL przy udziale prof. Władysława Makarskiego i dr. Henryka Dudy.

Część nieoficjalna konferencji miała miejsce w dworcu Kościuszków. Uczestniczył w niej prorektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu prof. Bogdan Walczak, rektor KUL ks. prof. Andrzej Szostek, prorektorzy UMCS prof. dr hab. Elżbieta Skrzypek i prof. dr hab. Krzysztof Stępnik, prodziekan Wydziału Humanistycznego prof. Władysława Bryłowa, dziekan Wydziału Humanistycznego prof. Stanisław Grabias, dyrektor IFP prof. dr hab. Maria Woźniakiewicz-Dziodosż oraz wicedyrektor IFP prof. dr hab. Halina Pelcowa.

Kontakty UMCS z UAM na pewno będą podtrzymywane. Jest już zapowiedź kolejnej wizyty naukowców lubelskich w Poznaniu w przyszłym roku akademickim.

Grażyna Pastuszek

WIADOMOŚCI UNIwersYTECKIE

Dodatek
Studencki

12

Redagują: Monika Sędlak, Katarzyna Sławek, Marcin Piotrowski, Krzysztof Karauda

CHODLIK CAPTA!

Zimą 179/180 roku naszej ery krwawe i długotrwałe wojny markomańskie miały się ku końcowi. Ciężko chory cesarz Marek Aureliusz konał w Vindobona. W tym czasie jeden z jego dowódców wraz z oddziałem 855 żołnierzy wyruszył na północ by zablokować drogi odwrotu pokonanym Germanom. Żołnierze ci spędzili zimę w Laugaricum. Odchodząc pozostawili po sobie wyrytą w skale inskrypcję, zwaną dziś od nazwiska dowódcy inskrypcją Maximianusa. Dziś, po niemal 1900 latach od tamtych wydarzeń, napis wyryty przez kawalerzystów Maximianusa nadal istnieje, zachowany in situ, jedynie Laugaricum w międzyczasie zmieniło się w słowackie miasto Trenczyn.

Napis trenczyński jest przynajmniej jak na razie najbliższym Polsce śladem pobytu regularnych oddziałów armii Imperium rzymskiego. Rzymskie plany zmiany terenów obecnej Słowacji w prowincję nie powiodły się, granicę oparto o Dunaj.

Przez ziemie polskie przebiegał jednak szlak bursztynowy. Stąd cy z doskonałego wywiadu Rzymianie na pewno jednak posiadali doskonałe informacje o terenach przez które biegła ta droga handlowa. Nie jest wykluczone, że wydzielone oddziały mogły przekraczać Karpaty i wkraczać na ziemie południowej Polski: Kasjusz Dio wzmiankuje, że taki oddział złożony ze 100 jeźdźców w 92 roku posłał na pomoc żyjącym w dorzeczu Odry Lugiom cesarz Domitian (Cass. Dio, 67, 5, 2).

Po niemal 2000 lat legionieści rzymscy pojawili się niespodziewanie w Chodliku. Dawni słowiańscy mieszkańcy tego grodu byliby zapewne mocno tym zaskoczeni. Na szczęście legionieści przybyli w celach jak najbardziej pokojowych – by propagować kulturę antyczną.

A wszystko za sprawą realizowanego od stycznia tego roku w Zakładzie Historii Starożytnej

projektu „Legionista rzymski”. Wspólnymi siłami pracowników i studentów zostało wykonanych do tej pory 6 kompletów replik uzbrojenia legionisty: pancerze *lorica segmentata* typu Corbridge, tarcze, tuniki, wojskowe sandały czyli słynne *caligae*, miecze, oszczepy, a poza tym pasy, pochwy, chusty... Wszystko na podstawie opisów i zachowanychabytków. Przez 3 miesiące pomieszczenia Zakładu Historii Starożytnej przypominały bardziej zakład remontowy lub punkt usług kowalsko-ślusarskich niż placówkę badawczą.

Nagrodą za te trudy były cztery dni chwały na Majówce Archeologicznej w Chodliku. Ponad 6 tys. osób, które w dniach od 24 do 27 maja odwiedziły tę imprezę mogły zobaczyć jak wyglądał szyk wojsk rzymskich, w tym słynny „zółw” (*testudo*) – choć tu nieco przesadziliśmy i skończyło się to kolizją z drzewem. Największą jednak atrakcją były jednak potyczki z „Germanami”. Dzięki kontaktom z również uczestniczącym w Majówce Bractwem Ziemi Sanockiej udało się zainscenizować kilka potyczek; walki (oczywiście pozorowane) były zaciekle czego dowodem liczne po obu stronach siniaki i guzy. Dla widzów była to znakomita okazja nabycia przynajmniej elementarnej wiedzy o technikach walki i taktyki antyku. Dla „legionistów” i „Germanów” zaś – jeszcze lepsza możliwość sprawdzenia swego wyposażenia i skonfrontowania własnych wniosków wynikłych z praktyki z tym, co wiedzieli z literatury naukowej. Bowiem obie grupy – „sanocka” i „legionieści” – za podstawowy cel swej aktywności uznają archeologię eksperymentalną.

Okazuje się, że słynny rzymski oszczep *pilum* wcale nie służył li tylko do niszczenia tarczy wroga, ale z powodzeniem może eliminować i osobę, która zasłania się tarczą (próby rzutu do tarczy kończy-



ły się tym, że pilum przebijało je na wylot, a nie „zaginało się po przebicciu i obciążało tarczę” jak podaje literatura). Ozdobny pas *cingulum* zdawał się pełnić nie tylko funkcje ozdoby i ochrony, ale również... bielizny, a podstawową siłą rzymskiego szyku była duża prostokątna tarcza *scutum*. Sandały zaś, choć na stopach kilku „legionistów” odcisnęły niezatar-te piętno, były obuwiem wygodnym i niezwykle efektownym. Szczególnie marsz po utwardzonej nawierzchni pozwalał na wykorzystanie efektu jaki daje podkucie ich (po niemal 120 ćwieków na parę). Duża część splendoru sływa tu na naszego bezinteresownego sponsora, firmę „Protektor” z Lublina, której hojności zawdzięczamy skórę, ćwieki i facho- wą pomoc.

Podsumowując te cztery majo-

we dni można stwierdzić, że zarówno cel naukowy jak i popularyzatorski, przyświecający projektowi „Legionista rzymski”, z powodzeniem jest realizowany. W przyszłości zamierzamy go rozwinąć – być może w przyszłym roku zaprezentujemy rzymską balistę i system przekazywania wiadomości na odległość. Oprócz tego realizatorzy projektu będą starali się prezentować i inne przejawy kultury antycznej – w tym pokazom „legionu” towarzyszyła prezentacja replik masek i ręcznie malowanej ceramiki greckiej. W przyszłym także będzie można skosztować przysmaków rzymskiej kuchni, a pogryzając choćby *libum* obejrzyć sztukę Plauta.

Paweł Madejski

STUDENCKA NAUKA

POLITOLOGIA I POLITOLODZY W XXI WIEKU

W dniach 20-22 kwietnia 2001 roku odbyła się na Wydziale Politologii UMCS ogólnopolska studencka konferencja naukowa „Politologia i Politolodzy w XXI wieku”. Jej organizatorami były dwie studenckie organizacje: Forum Studentów Nauk Politycznych oraz Studenckie Stowarzyszenie Przyjaciół Organizacji Narodów Zjednoczonych. Uczestnikami konferencji byli studenci z ważniejszych ośrodków politologicznych w kraju (z wyższych uczelni państwowych i prywatnych) między innymi: Warszawy, Wrocławia, Pułtuska, Gdańska, Olsztyna, Legnicy, Krakowa, Szczecina, Poznania, Opola, Bydgoszczy, Katowic i Słubic.

Głównym celem konferencji była integracja środowiska studentów i absolwentów nauk politycznych z kraju oraz pogłębienie wiedzy z zakresu uwarunkowań współczesnej demokracji, stosunków międzynarodowych w Europie oraz globalnego ładu międzynarodowego. Uczestnikom konferencji zaproponowano pracę w równoległych grupach tematycznych.

Pierwszy dzień konferencji rozpoczęły uroczyste wystąpienia władz regionalnych i uczelni. Wykład inauguracyjny „Problemy badań politologicznych w kontekście zjawiska globalizacji” wygłosił prof. dr hab. **Marek Pietras** (opiekun FSNP) z Zakładu Stosunków Międzynarodowych Wydziału Politologii UMCS. Prelegent wskazał na istotne zagadnienia globalizacji czyli „nową jakość życia”, czynnik technologiczny, turbokapitalizm. Podkreślił znaczenie korporacji transnarodowych, obiegu informacji, ścieżek globalizacji: kulturowej, politycznej oraz ekologicznej. Wnioski końcowe dotyczyły społeczeństwa obywatelskiego, które w warunkach globalizacji staje się społeczeństwem konsumentów. Jego zdaniem proces globalizacji tworzy nowe wyzwania dla polityki społecznej państwa. Wykład pt. „Polityka zbyteczna – orientacja marketingowa w kampaniach politycznych” wygłosił dr **Wojciech Cwalina** z Zakładu Psychologii Eksperymentalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Dr Cwalina przedstawił główne założenia marketingu politycznego oraz różnice pomiędzy marketingiem politycznym a komercyjnym. Zwrócił uwagę na produkt kampanii, zdefiniowanie platformy wyborczej w odróżnieniu od politycznej oraz podał czynniki wpływające na rozwój konsultingu. Obydwa wykłady zostały zakończone burzliwą dyskusją.

Drugi dzień konferencji zajęły referaty studenckie i niekończące się dyskusje. Grupa tematyczna „Polityk na sprzedaż” została rozpoczęta referatem pt. „Biurokraci kontra artyści, czyli politycy w XXI wieku” **Pawła Timofiejuka** z Warszawy. Autor w interesujący sposób przedstawił konflikt pomiędzy politykiem realistą a biurokratą, a z drugiej strony opisał idealistę i artystę. Drugi referat „Strategie w marketingu politycznym” – należał do autorki niniejszego sprawozdania. Przedstawiła ona definicję marketingu politycznego oraz strategii, a także rodzaje oraz sposoby tworzenia strategii. Jej zdaniem łączenie strategii utwardzania i poszerzania pozwala osiągnąć pozytywny wynik wyborczy.

W równoległej grupie tematycznej „Wyzwania społeczeństwa obywatelskiego” pierwszym prelegentem był **Wojciech Kotowicz** z Olsztyna. Jego referat „Globalizacja – szansa czy zagrożenie dla świata?” poruszał wiele kwe-

stii dotyczących ograniczonych rządów demokratycznych w świetle przekazywania suwerenności. Drugi referat – „Społeczno-polityczne implikacje globalizacji gospodarczej” **Artura Laski** z Bydgoszczy, ukazywał procesy integracyjne w obrębie ekonomii oraz uwarunkowania społeczne i polityczne globalizacji. Interesujące było wystąpienie **Zbigniewa Cholewy** i **Fillpa Arndta** z Poznania „Perspektywy polityki w świetle koncepcji nowego średniowiecza”. Autorzy przedstawiali wiek XX jako odrodzenie idei epoki średniowiecza. Ostatni referat pt. „Czy społeczeństwo elektroniczne może stać się typem nowego społeczeństwa obywatelskiego?” **Szymona Ogłązy** z Opola podkreślał znaczenie społeczeństw wysoko rozwiniętych.

Grupa tematyczna „Procesy integracyjne w Europie” rozpoczęła się referatem **Marcina Kazmierczuka** z Olsztyna „CEFTA – droga do Unii Europejskiej”. Autor przedstawił główne cele, założenia oraz prognozy rozwoju CEFT-y. Drugi referat **Sebastiana Malickiego** z Gdańska dotyczył „Procesów integracyjnych w Europie”. Ostatni referat „Polska naszą ojczyzną, wspólnym domem Europa” kolegów ze Słubic – **Mariusza Bidola** i **Mariusza Przychodnego** podkreślał znaczenie kultury chrześcijańskiej w procesach integracyjnych.

Równoległa grupa tematyczna „Europejska tożsamość czy europejskie tożsamości?” została rozpoczęta referatem „Kształtowanie się bezpieczeństwa europejskiego w świetle rywalizacji amerykańsko – francuskiej” **Bartosa Wawrowskiego** z Pułtuska. Autor przedstawił historyczne uwarunkowania rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Francji. Ostatni referat „Integracja Polski z UE a problem suwerenności” **Justyny Mękal** z Lublina dotyczył różnego rozumienia pojęcia suwerenności.

Grupa tematyczna „ONZ w globalnym ładzie międzynarodowym” została otwarta wystąpieniem o takim samym tytule **Piotr Żelazo** z Legnicy. ONZ została ukazana jako organizacja o zasięgu ogólnosiwiatowym, która ma ambicje odgrywać znaczącą rolę na arenie światowej.

W równoległej sesji „Tendencje i ewolucje globalnego ładu międzynarodowego” były dwa referaty. Pierwszy, **Marcina Misiągiewicza** pt. „Wizja praw człowieka”, wskazywał na różnice w europejskim oraz azjatyckim rozumieniu praw człowieka. Autor starał się wyjaśnić, dlaczego Chiny nie spełniają wymogów praw człowieka. Drugi referat, „Wyzwania społeczeństwa informacyjnego” **Jacka Ostrowskiego** z Pułtuska, dotyczył przyszłości społeczeństwa obywatelskiego.

Przerwy w sesjach wypełniła prezentacja i dyskusja na temat stosunków polsko-białoruskich w latach 90. z udziałem zaproszonych gości z AEGEE Mińsk.

Konferencja „Politologia i Politolodzy w XXI wieku” dała możliwość wypowiedzenia się studentom na interesujące ich tematy. Starała się objąć jak największy zakres wiedzy politologicznej oraz stosunków międzynarodowych. Organizatorzy mają nadzieję, że w przyszłości będą mogli kontynuować organizowanie ogólnopolskich konferencji naukowych, które wspierają rozwój naukowego ruchu studenckiego.

Agnieszka Kwiatek

... WSPÓŁPRACA

POLITOLOGIA WE LWOWIE

W dniach 14-20 maja delegacja Wydziału Politologii UMCS (10 studentów trzeciego, czwartego i piątego roku ze specjalności samorządowej i stosunków międzynarodowych oraz opiekun w osobie niżej podpisanego) przebywała we Lwowie. Grupa podejmowana była przez Wydział Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu im. Iwana Franko we Lwowie. Wyjazd zorganizowany został w celu podtrzymania i zacieśniania współpracy między naszymi uniwersytetami, która to współpraca ma już wieloletnią tradycję.

Od kilku już bowiem lat każdego roku nasz Wydział gości grupę studentów ze Lwowa, zwykle jesienią. W ramach rewizyty nasi studenci odwiedzają Lwów. Tak też było tym razem – majowy wyjazd na Ukrainę był „nagrodą” dla studentów politologii, którzy jesienią zeszłego roku przyjmowali grupę studentów ze Lwowa i opiekowali się nimi podczas ich pobytu w Lublinie.

W czasie wyjazdu odbyło się spotkanie naszej delegacji z dziekanem Wydziału Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Lwowskiego, prof. dr. M. Malskim, który podkreślał konieczność utrzymania i zacieśniania współpracy polsko-ukraińskiej, tak na płaszczyźnie gospodarczej, jak i na poziomie „obywatelskim”. Wysłuchaliśmy też wykładu prof. S. Trochimczuka. Jako że profesor koncentruje się na geopolitycznych uwarunkowaniach położenia Ukrainy, wykład poświęcony był przede wszystkim stosunkom Ukrainy z Polską i Rosją w kontekście tychże uwarunkowań. Rozważania geostrategiczne prof. Trochimczuk uzupełniał i uzasadniał nawiązując do zaszłości historycznych w naszym regionie.

Mogliśmy także zapoznać się z funkcjonowaniem i strukturą uniwersytetu, z założeniami systemu szkolnictwa wyższego na Ukrainie. Naszych studentów interesowała przede wszystkim organizacja Wydziału Stosunków Międzynarodowych. Według nich bardzo istotna jest możliwość uczenia się wielu języków obcych, również słowiańskich, podczas gdy u nas możliwość nauki np. języka serbsko-chorwackiego nie istnieje.

Razem z pracownikami i studentami Wydziału Historii Uniwersytetu Lwowskiego nasza grupa zwiedzała dawne polskie zamki kresowe (m.in. w Olesku i Złoczowie). Niestety, bardzo często te pomniki wspólnej historii obu naszych narodów znajdują się w fatalnym stanie. W okresie ZSRR w zamkach, pałacach czy kościołach znajdowały się magazyny, koszary, więzienia itp. Obecnie rząd ukraiński boryka się z

wieloma problemami gospodarczymi i politycznymi, kraj znajduje się w trudnej kondycji finansowej, trudno zatem spodziewać się, by dziesiątkom zabytkowych budowli przywrócono ich dawny blask.

Polscy studenci mieli też okazję zwiedzić Lwów, zapoznając się z jego historią i pamiątkami wielu kultur (katedra polska, cerkiew ormiańska, kamienice żydowskie). Miasto jest w coraz większej części odnowione, jego centrum jest znakomitą wizytówką miasta i kraju.

Część naszej grupy miała też okazję spotkać się z konsulem RP we Lwowie. Przedstawił nam realia polsko-ukraińskiej współpracy, zwłaszcza w obszarach przygranicznych. Jest to przede wszystkim współpraca gospodarcza, oparta niestety w znacznej mierze na handlu „bazarowym”, nie na dużych inwestycjach. Kwitnie też współpraca kulturalna Lwowa z instytucjami i organizacjami polskimi. Szczególnie bliskie związki kulturowe łączą Lwów z Przemysłem. Duże znaczenie dla Lwowa ma też wzrastający napływ turystów z Polski. Ze względu na sentymenty historyczne, stosunkowo niskie (dla Polaków) ceny i niewielką odległość od naszej granicy Lwów staje się tak popularny w naszym kraju, że niektórzy nazywają go „polskim kurortem”.

Odwiedziliśmy również Cmentarz Łyczakowski i odrestaurowany Cmentarz Orłat Lwowskich. Na Cmentarzu Łyczakowskiemu uwagę naszą przykuła symboliczna mogiła Georgija Gongadze. Natomiast Cmentarz Orłat w niczym nie przypomina już tegoż samego cmentarza sprzed kilku lat, kiedy to był ponurą ruiną. Został gruntownie odbudowany, a prace restauracyjne wciąż trwają. Na marginesie warto dodać, że tuż obok Cmentarza Orłat Ukraińcy wzniesli obelisk ku czci strzelców siłowych, którzy walczyli z Polakami spoczywającymi dziś kilkadziesiąt metrów dalej.

Ze strony ukraińskiej opiekę nad delegacją polską sprawowali studenci z organizacji studenckiej Młoda Dyplomacja, wraz z młodymi pracownikami Uniwersytetu Lwowskiego. Warto też wspomnieć o wielu przygodnie spotkanych Ukraińcach, którzy wydatnie pomogli nam przebrnąć bez większych komplikacji przez meandry nieco chaotycznej rzeczywistości ukraińskiej. Dzięki nim zobaczyliśmy też rzeczy i miejsca we Lwowie, których prawdopodobnie próżno by szukać w oficjalnych przewodnikach.

Jakub Olchowski

„POLSKA W DRODZE DO UNII – ZA CZY PRZECIWIW ?”



W dniach 10-11 maja Koła Naukowe Ekonomistów UMCS i KUL zorganizowały wspólnie konferencję „Polska w drodze do Unii Europejskiej - za czy przeciw?”. Honorowy patronat objęli: marszałek województwa lubelskiego Arkadiusz Bratkowski oraz prezydent Miasta Lublina Andrzej Pruszkowski.

Konferencję rozpoczęła Msza Św. pod przewodnictwem arcybiskupa Józefa Życińskiego. W uroczystym otwarciu w Auli im. Kardynała Wyszyńskiego wzięli udział między innymi: rektor KUL ks. prof. dr hab. Andrzej Szostek oraz prorektor UMCS prof. dr hab. Jan Pomorski. Wykład inauguracyjny na temat miejsca Kościoła w Unii Europejskiej wygłosił Metropolita Lubelski. Arcybiskup przypomniał, że Kościół katolicki w całej swej historii był mocno związany z tym co działo się w Europie, dlatego zrozumiałe jest jego zainteresowanie zachodzącymi obecnie procesami integracyjnymi. Z ust prelegentów i zaproszonych gości często padały słowa, iż integracja europejska rozpoczęła się od integracji miasteczka akademickiego, co jest dobrym znakiem na przyszłość. Z pozostałych wykładów odbywających się w gmachu KUL uczestnicy mogli wysłuchać również dr hab. Ryszarda Stęplowskiego – dyrektora Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych oraz Rolanda Freudensteina – dyrektora Fundacji Adenauera.

Podczas drugiego dnia konferencji Wydział Ekonomiczny UMCS gościł dwóch ministrów. Minister Podsekretarz Stanu

Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej Katarzyna Skórzyńska przedstawiła zebranym przebieg procesu informowania społeczeństwa i główne formy szerzenia informacji. Podkreśliła dużą wagę organizowania konferencji, szkoleń, debat w środowisku studenckim oraz na szczeblu lokalnym. Niepokój uczestników wzbudził brak polityki informacyjnej omawiającej zagrożenia płynące z członkostwa Polski w UE. Obecnie więcej miejsca poświęca się szansom płynącym dla Polski z członkostwa w UE niż zagrożeniom.

Minister Finansów Jarosław Bauc zwrócił się do studentów: „Jesteście przednowkiem wyżu demograficznego, wejście na bardzo trudny rynek pracy. Gospodarka powinna traktować was jako szansę, a nie problem.” Stwierdził, że przystąpienie do UE jest wręcz konieczne dla Polski i pozwoli „rozwinąć się znacznie szybciej w otoczeniu krajów bogatszych”. Proponowana przez niego reforma podatkowa ma wspomóc rozwój gospodarki. Zdaniem ministra w 2002 roku mielibyśmy rozliczać się według stawek 18,5% i 37%. Likwidacji miałyby zaś ulec pięćdziesiąt różnych ulg i rozliczeń.

W piątek zgromadzeni studenci wysłuchali również wykładu dr Adrian Millar z Irlandii, który przedstawił sytuację swojego kraju jako członka UE oraz zmiany jakie nastąpiły w gospodarce po wstąpieniu do struktur unijnych.

Studenci podczas konferencji mieli możliwość wzbogacenia swojej wiedzy podczas 15 wykładów

prelegentów reprezentujących różne środowiska i poglądy. Każdy miał możliwość przedstawienia swojej opinii i zabrania głosu w dyskusji, co kilkakrotnie doprowadziło do ostrej dyskusji polemicznej. Podczas projekcji multimedialnej i filmowej mieliśmy możliwość zapoznać się z opinią studentów uczelni lubelskich i warszawskich na temat poparcia dla UE. Swoje poparcie dla procesu integracji studenci wyrazili także podczas referendum poprzedzającym konferencję. O jego prawidłowy przebieg zadbał Studencki Klub Polityczny UMCS oraz Koło Naukowe Socjologów KUL. Za przystąpieniem Polski do UE opowiedziało się łącznie 65% studentów UMCS i KUL. Studenci UMCS okazali się większymi euroentuzjastami niż ich koledzy z KUL. Na UMCS 69% uczestników referendum poparło członkostwo Polski w UE, zaś na KUL 59%. Najwięcej zwolenników przystąpienia Polski do UE studiuje na Wydziale Ekonomicznym UMCS (80%) oraz na Wydziale Prawa i Administracji (75%). Znacznie mniej entuzjastycznie do tego pomysłu podchodzono na Wydziale Politologii (60%) oraz Humanistycznym (50%). W referendum wzięło udział ponad 400 studentów UMCS i 300 z KUL

Organizatorem konferencji „Polska w drodze do Unii Europejskiej - za czy przeciw?” była grupa „Eurogaraz”, która powstała podczas zimowych warsztatów integracyjnych Koła Naukowego Ekonomistów UMCS z inicjatywy studentów obu uczelni. Seminarium mogło się odbyć dzięki pomocy finansowej dziekana Wydziału Ekonomicznego UMCS prof. dr hab. Jerzego Węclawskiego oraz sponsorów. Pomoc merytoryczną nad przebiegiem konferencji sprawowali pracownicy Zakładu Gospodarki Światowej i Integracji Europejskiej.

Miejmy nadzieję, że proces integracji Polski z UE będzie przebiegał tak efektywnie, jak współpraca kół naukowych ekonomistów obu lubelskich uniwersytetów.

Aneta Karasek
studentka III roku Ekonomii

POMÓC STUDENTOWI

O tym, że żywot studenta do łatwych nie należy, wie każdy (kto studiuje lub studiował). Wciąż zbyt mało jest instytucji, które zechciałyby przyjąć zakwi z pomocą.

Pierwszym źródłem pomocy dla pragnącego pogłębiać wiedzę studenta jest uczelnia. To ona proponuje stypendia socjalne, tanie miejsca w akademikach oraz stypendia naukowe za wysoką średnią ocen. Jednak ta (przeznaczona tylko dla nielicznych) pomoc nie jest wystarczająca.

Odrobinę optymistycznego akcentu wnieść mogą do polskiej rzeczywistości te firmy i instytucje, które pomimo wielu przeciwności losu wyciągają usłużną dłoń do oczekujących na nią studentów.

Niewątpliwie dużą podporę mogą stanowić banki, które od dwóch lat udzielają kredytów studenckich poręczonych przez Ministerstwo Edukacji. Korzystne warunki ich spłaty (zerowa stawka oprocentowania w czasie studiów, odroczone i wydłużony czas spłaty, a także niższe odsetki po skończeniu studiów) powodują, że liczna rzesza zaków zadłuża się, by móc zapewnić sobie dostatek studiowanie. Ale co będzie, gdy przyjdzie czas na spłatę zaciągniętego kredytu? Można oczywiście liczyć, iż ukończy się studia w pierwszych pięciu procentach najlepszych studentów – wtedy taki kredyt zostanie umorzony.

Należy w tym miejscu wspomnieć również o bankach, które zwalniają studentów z opłat za prowadzenie rachunków osobistych, do których założenia wystarczy jedynie comiesięczna wpłata w wysokości 100 zł, a nawet proponują bezpłatne ubezpieczenie w zakresie nieszcześliwych wypadków oraz karty płatnicze.

Pewnym novum jest możliwość zarządzania własnymi finansami za pomocą bankowości elektronicznej, która zapewnia nam stały, całodobowy dostęp do konta.

Studenci mogą też liczyć na zniżki podczas dokonywania zakupów w niektórych centrach handlowych (nawet do 15%). Istnieje jednak spory mankament tych zakupów. Trzeba na nie wydać duże kwoty, gdyż centra te oferują z zasady firmowe, a zarazem drogie wyroby.

Dużą zaletę mają też zniżkowe przejazdy oferowane studentom przez Radio Taxi, gdyż jak wiadomo, to dzięki olbrzymiej rzeszy studentów (ok. 50 tys.) istnieje w Lublinie nocne życie.

Mniej zapłaci również żak w niektórych punktach gastronomicznych, pizzeriach, knajpkach studenckich; może również skorzystać z tzw. wstępu wolnego na specjalnie organizowane dla braci studenckiej dyskotece.

Gdy tak liczne jest grono punktów, gdzie można zaoszczędzić ciężko ciułane grosze i wszędzie czekają na nas promocje, oferty specjalne, zniżki i rabaty nasuwa się tylko jedno życzenie: „byśmy mieli co wydawać”!

Łatwo jest znaleźć miejsca, gdzie można zaoszczędzić, dokonać atrakcyjnego zakupu, lecz niewielu przykłada wagę do faktu, że młodzi ludzie studiuja w nadziei, iż w przyszłości dostaną pracę. Rzeczywistość jest smutna i okrutna. Brak miejsc pracy, wzrastające bezrobocie, to nieciekawość krajobraz, „krajobraz po burzy”. Trudno się dziwić, że student próbuje sobie „dorobić” dając korepetycje, roznosząc ulotki, stojąc na promocjach itp. Nieliczni mają tyle czasu i szczęścia, by móc prowadzić czynne życie zawodowe, które w przyszłości ułatwi im ubieganie się o pracę na wymarzone stanowisku.

Trudno uwierzyć, że tak duże miasto jak Lublin – z siedmioma wyższymi uczelniami nie jest w stanie sprostać potrzebom młodych i rwących się do pracy ludzi.

Anna Skwarek
anna.skwarek@wp.pl

DNI GIEŁDOWE

„Dni giełdowe” przeszły już do historii. Kolejna, ostatnia w bieżącym roku akademickim konferencja Koła Naukowego Ekonomistów UMCS odbyła się w dniach 16-18 maja 2001 roku. Złożyły się na nią dwa wykłady przedstawicieli Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, konkurs z nagrodami oraz wyjazd edukacyjny na GPW. Ponadto z konferencją zbiegło się rozwiązanie „Konkursu Giełdowego”, którego oficjalne wyniki zostały ogłoszone 21 maja.

16 MAJA (ŚRODA)

O godz. 16.30 – Krzysztof Mejsztowicz z Działu Notowań GPW w Kawiarni Artystycznej HADES przybliżył zebranych inwestorom i studentom temat instrumentów pochodnych na GPW. Oprócz informacji na temat istniejących już opcji, kontraktów terminowych i warrantów, mogliśmy się dowiedzieć o jednostkach indeksowych na WIG20, które Giełda planuje wprowadzić do obrotu w najbliższym czasie. Ponadto wspomniano o planowanych kontraktach terminowych na WIBOR. Spotkanie zakończyło się poczęstunkiem sponsorowanym przez patrona konferencji - Biuro Maklerskie Banku Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych.

17 MAJA (CZWARTEK)

Drugiego dnia konferencji w Auli I Wydziału Ekonomicznego Arkadiusz Detyniecki z Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie przybliżył wszystkim zebranych nowy system notowań – WARSET. Zaraz po wykładzie nastąpiło też sprawdzenie wiedzy zebranych na auli studentów. Krótka zmiana dekoracji, ustawienie świateł i czas na WARSETERÓW! Konkurs łudząco podobny do Milionerów, ale z pytaniami na tematy giełdowe (głównie liczyła się znajomość WARSETu). Mgr Mariusz Kicia z Zakładu Bankowości Wydziału Ekonomicznego jako prowadzący zadawał pytania za kolejną stawkę. Najlepszy okazał się student III roku, Krzysztof Ołtarzewski, który jako nagrodę wybrał dla siebie dwie książki. Na drugim miejscu grę zakończył Damian Cienkusz z IV roku – szczęśliwy posiadacz nowego Discmana SONY. Na bardzo dobrej, trzeciej pozycji znalazł się również reprezentant IV roku Andrzej Zalewa – nagroda książkowa.

18 MAJA (PIĄTEK)

Dzień ten przebiegł pod znakiem wycieczki edukacyjnej na Giełdę Papierów Wartościowych w Warszawie. O godz. 10.00 spotkaliśmy się z pracownikami Działu Promocji i Informacji GPW. Po krótkim wpro-

wadzeniu na temat historii Giełdy i jej przyszłego miejsca w Europie przyszedł czas na zadawanie pytań. Gdyby następna grupa wycieczkowa nie czekała na swoją kolej, nie wiem czy na wieczór zdążylibyśmy do Lublina. Mieliśmy bardzo dużo pytań, więc uzyskaliśmy odpowiedź tylko na te najważniejsze. Myślę, że w ten sposób po raz kolejny zaakcentowaliśmy w stolicy wysoki poziom wiedzy członków Koła Naukowego Ekonomistów UMCS. Po zwiedzeniu okazałego gmachu GPW, przyszedł czas też na odszukanie innych instytucji rynku finansowego w stolicy. Po krótkim błędzeniu udało nam się odnaleźć siedzibę KPWiG oraz NBP. Powrót do Lublina umiliło nam czytanie materiałów promocyjnych tych instytucji.

18 maja dobiegła również końca II edycja „Konkursu Giełdowego” organizowanego przez Koło Naukowe Ekonomistów UMCS oraz Radę Wydziałową Samorządu Studentów. Uroczyste wręczenie nagród przez Dziekana ds. studenckich prof. dr hab. Henryka Mamcarza nastąpiło w poniedziałek 21 maja. Najlepszym podsumowaniem tej inicjatywy będzie krótka statystyka:

W konkursie wzięło udział 56 studentów Wydziału Ekonomicznego. W 465 e-mailach, które nadeszły na adres konkurs@ramzes.umcs.lublin.pl znajdowało się 768 zleceń.

W przeprowadzonych przez Koło Naukowe Ekonomistów UMCS badaniach ankietowych w dniach 2-21 kwietnia na losowej próbie 250 studentów, 86,7% przyznało, że słyszało o „Konkursie Giełdowym”. Najbardziej rozpowszechniony okazał się on na II roku, gdzie znajomość zasad tej gry deklarowało 96% studentów. Aż 80% badanych studentów stwierdziło, że takie inicjatywy są na Wydziale potrzebne.

Pomimo faktu, że Konkurs Giełdowy był wydarzeniem o zasięgu lokalnym (udział w nim mogli brać wyłącznie studenci Wydziału Ekonomicznego UMCS), cieszył się zainteresowaniem lokalnych mediów. 3 stycznia 2001 roku ukazał się w Kurierze Lubelskim artykuł autorstwa Agnieszki Oszust pt. „Konkurs na miarę Wall Street – giełda bez tajemnic”. Ponadto 14 lutego na antenie Radia Plus został nadany krótki reportaż autorstwa Renaty Dobrzyńskiej, a 28 marca na antenie Akademickiego Radia Centrum został nadany podobny reportaż autorstwa Przemysława Dobosza.

*Krzysztof Koziół
student III roku Ekonomii*

WALLSTREET 2001

W dniach 11-13 maja ośmiu przedstawicieli Koła Naukowego Ekonomistów UMCS z grupy tematycznej INDEX uczestniczyło w konferencji WallStreet 2001, zorganizowanej w Nowogrodzie koło Łomży przez Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych (SII). Stało się już tradycją, że Lublin wysyła na tego typu imprezy jedną z silniejszych ekip.

Piątą edycję WallStreet zainaugurował wykład Łukasza Gębskiego z Banku Handlowego na temat spodziewanych przebiegów i fuzji na polskim rynku kapitałowym. Następnie dowiedzieliśmy się jak wygląda w Polsce ochrona inwestora indywidualnego w praktyce. Swoimi bogatymi doświadczeniami na tym polu podzielił się Raimondo Eggink z ABN Amro, postać bardzo znana na polskim rynku kapitałowym. Po przerwie przedstawiciele Optimusa wytłumaczyli na czym polega planowany podział spółki na część Internetową i Hardwerową oraz jakie wynikną z tego korzyści.

Po męczącym dniu wieczorem przyszedł wreszcie czas na ognisko i nieformalne rozmowy w gronie inwestorów. Zawsze jest to doskonała okazja do wymiany doświadczeń, poglądów czy nawiązania nowych znajomości. Ponieważ licznie reprezentowane były studenckie koła naukowe z całego kraju, można było wymienić doświadczenia również na tym polu. Kolejny dzień konferencyjny rozpoczęło spotkanie władz SII z

przedstawicielami poszczególnych kół naukowych omawiające możliwości przyszłej współpracy. Zapowiada się ona obiecująco.

Pierwszy sobotni wykład dotyczył znaczenia obowiązkowego systemu rekompensat dla inwestora indywidualnego. Mówił o tym Robert Kwiatkowski z KDPW. Z kolei o ochronie inwestora indywidualnego w nowym Prawie o Publicznym Obrocie Papierami Wartościowymi mówił Dariusz Witkowski, przedstawiciel KPWiG. Przy okazji tego wykładu wywiązała się dyskusja na temat tejeże ochrony. Następny wykład wygłosił znany analityk Marcin Sadlej. Był to przekrój przez poszczególne sektory i spółki reprezentowane na GPW. Po przerwie Wojciech Białek z SEB TFI dokonał analizy makroekonomicznej i wpływu wahań koniunktury światowej na rynek giełdowy w Polsce. Wykład kończący część merytoryczną konferencji wygłosił dr Krzysztof Morstin z AGH w Krakowie. Był to przegląd 10 lat istnienia giełdy z ukazaniem wpływu informacji oraz innych wydarzeń na zachowanie się giełd światowych. WallStreet 2001 zakończyło niedzielne Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych.

*Krzysztof Koziół
student III roku Ekonomii*

GRUPA TEARALNA GERMANISTYKI W ROKU 2001



Po wyjeździe pani Jutty Conrad, lektorki DAAD-u działalność Grupy Teatralnej Germanistyki stała pod znakiem zapytania. Jednak zeszłoroczne sukcesy i zapał nie pozwoliły nam spocząć na laurach. Dlatego podjęliśmy kroki mające na celu kontynuację naszego przedsięwzięcia. Decydującą rolę w rozpoczęciu przygotowań do kolejnej sztuki odegrała nowa lektorka DAAD-u, pani mgr Silke Plate, która zgodziła się na sprawowanie pieczy nad naszą działalnością i z którą szybko znaleźliśmy wspólny język. Tradycyjnie już intensywną pracę na scenie poprzedził cykl warsztatów teatralnych, które zintegrowały grupę i ukierunkowały nasze wyobrażenia co do przyszłej sztuki, jej charakteru i tematyki. Decyzję o jej wyborze podjęliśmy wspólnie, kierując się przy tym chęcią zdobycia nowych doświadczeń i pogłębienia

naszych umiejętności. Dramat „Andorra” autorstwa szwajcarskiego pisarza Maxa Frischa jako sztuka współczesna, ambitna i niosąca uniwersalne wartości spełniła nasze oczekiwania. Dużo czasu zajęła nam interpretacja poszczególnych scen, analiza postaci i dobór ról. W kolejnym etapie przygotowaliśmy skoncentrowaliśmy się na tekście, na jego językowej jak i ideowej formie przekazu. Następnie rozpoczęliśmy próby na scenie, które połączone były z dobraną wcześniej muzyką i światłem. Próby te były dla nas szczególnie ważne ze względu na warunki techniczne i specyficzną atmosferę teatru. Premiera spektaklu odbyła się 18-go maja, w Akademickim Centrum Kultury „Chatka Żaka”, na której gościliśmy grono wykładowców ZFG, studentów i innych sympatyków teatru niemieckojęzycznego. Dwa dni później, na zaproszenie grupy teatralnej z Rzeszowa wystawiliśmy naszą sztukę na scenie tamtejszej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. W ten sposób zakończyliśmy tegoroczne przedsięwzięcie, aczkolwiek mamy nadzieję na równie owocną działalność w przyszłym roku.

*Anna Górska
Barbara Komusińska
Joanna Pędzisz*

PONTIFICIA UNIVERSITAS GREGORIANA

dokończenie z str. 4 okładki

temie URBE (Zjednoczenie Rzymskich Bibliotek Kościelnych), którego jest gospodarzem, ma połączenie elektroniczne ze wszystkimi innymi bibliotekami rzymskich centrów studiów kościelnych. Ponadto dysponuje bankiem danych na CD w dziedzinach: teologii, filozofii i nauk społecznych oraz prenumeruje serwisy informacyjne w systemie liniowym (Internet).

Jak inne Uczelnie Rzymskie (Atenei Romani) Papieski Uniwersytet Gregorianum oferuje studia w 3 cyklach (kursach): pierwszy – bakalaureat, drugi – licencjat, trzeci – doktorat. Niektóre wydziały i inne instytucje oferują kursy indywidualne dla studentów II i II cyklu, jak: Wydział Historii Kościoła, Wydział Misjologii i Centrum Interdyscyplinarne Komunikacji Społecznej.

Oprócz trzech wydziałów „klasycznych”: Teologii, Filozofii i Prawa Kanonicznego (reprezentowanych we wszystkich większych Uczelniach – Atenei Romani i istniejących w Gregorianum od początków XX w.) znajdują się dziś w Gregorianum także Wydziały: Historii Kościoła, Misjologii i Nauk Społecznych. Prawo nadawania wszystkich stopni akademickich mają także Instytuty: Duchowości i Psychologii. Instytut Nauk Religijnych może nadawać magisterium. Centrum Interdyscyplinarne Komunikacji Społecznej i Centrum Studiów Religii i Kultury – dyplomy, także stopnie akademickie weryfikowane i uznawane jako osiągnięte we współpracy z wydziałami. Podobnie Centrum Dóbr Kultury, we współpracy przede wszystkim z Wydziałem Historii Kościoła, Centrum Kształcenia Twórców w ramach seminarium odbywanego w Instytucie Duchowości i Psychologii, i Szkoła Wyższa Literatury Łacińskiej.

Studia pouniwersyteckie są oferowane przede wszystkim przez Instytut Nauk Religijnych. Zostały one powołane do kształcenia religijnego i teologicznego

osób świeckich, niekandydujących do kapłaństwa lub do pracy pasterskiej w Kościele.

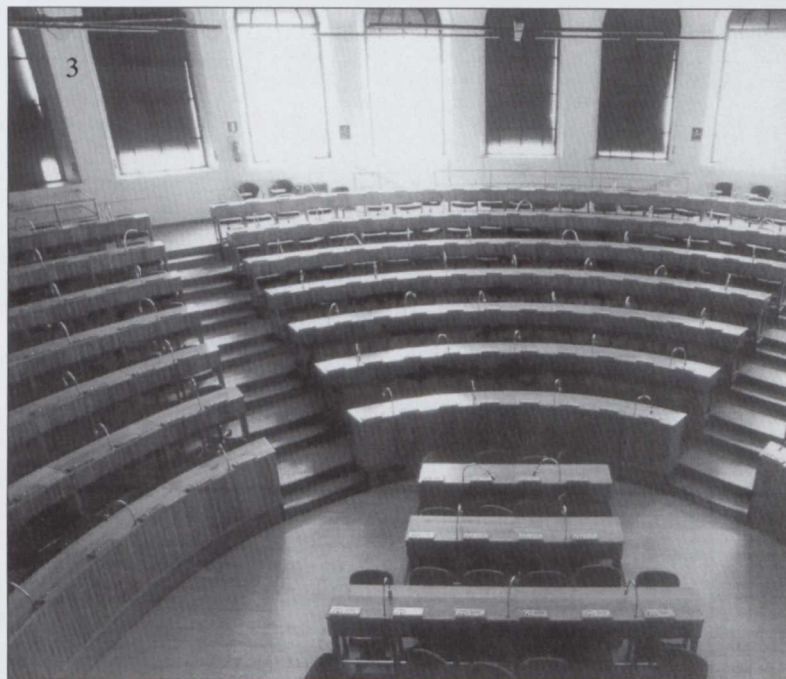
W 1998 r. Papieski Uniwersytet Gregorianum zmienił strukturę zarządzania poprzez wprowadzenie nowych prorektorów z kompetencjami w dziedzinach: jeden w akademickiej, następny w administracyjnej. Pierwszy odpowiedzialny jest za sprawy personalne i materialne Uniwersytetu, drugi za rozwój akademicki i planowanie badań, nauczania i studiów. Ten ostatni uczestniczy w Stałej Komisji Planowania i Reformy Studiów. Na bazie wybranych danych powstaje deklaracja intencji (Mission Statement) umożliwiającą realizację właściwych celów Uniwersytetu.

Uniwersytet drugi Gregorianum nie może wybierać między dyscyplinami klasycznymi: filozofią, teologią czy prawem kanonicznym, a nowymi dyscyplinami, jak: nauki społeczne, zwłaszcza tak specyficzne jak: komunikacja społeczna, psychologia, nauki o kulturze, religioznawstwo. Uczelnia zamierza kontynuować na wysokim poziomie prace w dziedzinach klasycznych i rozwijać w tym samym tempie dyscypliny młode, oferując wysokiej jakości nauczanie i poszukiwanie właściwych ram dla nowych gałęzi życia uniwersyteckiego. Zmianę statutu Uniwersytetu zainicjowano, by sprostać wyzwaniom.

Papieski Uniwersytet Gregorianum narodził się jako instytucja Towarzystwa Jezusowego, początkowo dla swoich członków, a następnie dla kształcenia kleru w okresie, w którym reforma Kościoła zależała w znacznej części od kleru diecezjalnego i zakonnego. Po II Soborze Watykańskim Kościół i Gregorianum otworzył się na świeckich, także kobiety, także niekatolików, studentów i uczonych z wszystkich kontynentów.

Józef Duda

Opracowano na podstawie pracy G. Gałązki: *Pontificie Università Romani, Anno Domini 2000*, Libresia Editrice Valicon.



1. Obecna (od 1930 r.) siedziba Gregorianum na Piazza della Pilotta nieopodal Placu Weneckiego. Gmach w stylu klasycystycznym z herbami papieża Grzegorza XIII
2. Wnętrze gmachu Gregorianum od wejścia głównego. Z lewej strony portret papieża Grzegorza XIII
3. Aula Mogna
4. Otwarcie roku akademickiego w Angelicum z udziałem Jana Pawła II

PONTIFICIA UNIVERSITAS GREGORIANA

Wśród sześciu uniwersytetów papieskich w Rzymie najdłuższą historią legitymuje się Pontificia Universitas Gregoriana zwany popularnie Gregorianą. Założony został w Rzymie w 1551 r. przez Ignacego Loyolę (twórcę Towarzystwa Jezusowego) jako Scuola di gramatica, d'umanita e dottrina cristiana, zwana od początku Collegium Romanum.

W 1553 Collegium otrzymało od papieża Juliusza III jako instytut kształcenia klasycznego i teologicznego prawo nadawania stopni akademickich w zakresie filozofii i teologii.

Dla studentów spoza Włoch utworzono kolegia narodowe: 1552 – niemieckie, 1557 – greckie, 1578 – angielskie, 1579 – węgierskie, 1582 – polskie, 1584 – maronickie i 1600 szkockie. Znaczenie dla Kościoła oraz rosnąca liczba studentów skłoniły papieża Grzegorza XIII do budowy nowego gmachu dla Collegium. Został on wzniesiony w latach 1582-1584 według projektu S. A. Ammantiego jako Palazzo del Collegio Romano i przylegał do kościoła św. Ignacego. Na portalach umieszczono herb budowniczego papieża Grzegorza XIII. Fasadę zdobią dzwon i trzy zegary i aż do roku 1925 z wieży pałacu nadawano sygnał, który służył rzymianom do regulacji zegarków.

W uznaniu zasług papieża Grzegorza XIII przyjęto dla uczelni nazwę Universitas Gregoriana. W Palazzo del Collegio uniwersytet pozostawał aż do roku 1873, do przejścia go przez władze włoskie, kiedy to został przeniesiony do mniej okazałego pobliskiego Palazzo Borromeo. Po podpisaniu traktatów laterańskich uniwersytet uzyskał w 1930 r. nowe wygodne lokum na Piazza della Pilotta, w którym pozostaje do dzisiaj.

W 1824 r. papież Leon XII ponownie powierzył Gregorianum Towarzystwu Jezusowemu (utraciło go po kasacie zakonu w 1773 r.). W 1876 papież Pius IX obok dwu istniejących Wydziałów Filozofii i Teologii utworzył Wydział Prawa Kanonicznego.

Ostatnie 70 lat Gregorianum charakteryzowało się znacznym rozwojem uniwersytetu na polach: badań, nauki i studiów. W 1932 r. zostały powołane nowe Wydziały: Historii Kościoła oraz Misjologii, w 1972 r. utworzono Wydział Nauk Społecznych. Założono nowe instytuty z prawem nadawania stopni akademickich: Instytut Duchowości i Instytut Psychologii. W 2001 r. Gregorianum obchodzi 450-lecie założenia Kolegium Rzymskiego (Collegium Romanum) jako jedna z najwyższej notowanych rzymskich kościelnych instytucji akademickich, która od swego założenia kształtowała dużą część episkopatu światowego (ok. 20% biskupów z całego świata i 25% kardynałów odbywało tu studia). Na Gregorianum studiowało 16 papieży, 20 świętych i 29 błogosławionych. W XVI i XVII w. studiowało około 100 Polaków (m.in. Piotr Skarga, Jakub Wujek). W naszych czasach absolwentami Gregorianum byli kardynałowie polscy E. Dalbor, M. Ledóchowski, A. Kakowski, A. Sapiecha, W. Rubin, Z. Grocholewski, J. Glemp.

Dzisiaj studiuje w Gregorianum 3378 studentek i studentów, pochodzących ze 130 krajów całego świata. W grupie duchownych i zakonników znajduje się też rosnąca liczba osób świeckich (ok. 22%). Liczba kobiet wzrosła niedawno do 21%. Większość z nich jest zakonnicami. Więcej niż połowa studen-



tów (52%) studiuje na drugim lub trzecim stopniu kursu (licencjat lub doktorat). To zapewnia nauczanie i badania na wysokim poziomie myśli naukowej. Prawie połowa studentów jest zapisana na Wydziale Teologii, który ze swoimi 1500 studentami i więcej niż 60 doktoratami rocznie należy do największych na świecie. Drugi pod względem liczby jest Wydział Filozofii z więcej niż 400 studentami, następny Prawa Kanonicznego z więcej niż 200 studentami. Ogólnie liczba studentów osiągnęła poziom 2000 w 1950 r., przewyższając w 1960 r. 3000. Do chwili obecnej Gregorianum powoli

zwiększa grupę studentów i profesorów, stając się jednocześnie bardziej międzynarodowe. Liczbie nowych wydziałów, instytutów, centrów, kursów i szkół odpowiada wzrastająca liczba uczonych. W 2000 r. było w Gregorianum ok. 400 profesorów stałych, czasowych (visiting), na umowie i asystentów.

Biblioteka, całkowicie z informatyzowana, oferuje 700 tys. woluminów, z których 25 tys. jest szczególnie cennych, oraz 3 tys. tytułów czasopism. W sys-

dokończenie na str. 31

ISSN 1233-216X



83 >

9 771 233 216 001

Redaguje kolegium: Marek Jędrych, Elżbieta Mulawa-Pachoł (redaktor naczelny). Stale współpracują: Beata Ajzak, Alicja Cięszczyk-Chmiel, Zofia Gieroba, Elżbieta Kwiatkowska, Maria Młynarska, Ewa Nowak, Małgorzata Samujło, Iwona Adach, Nina Zielińska, Jerzy Żywicki. Adres redakcji: Wydawnictwo UMCS, 20-031 Lublin, Plac Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1411, tel. 537-53-76, faks 537-53-02. Skład i łamanie: BIFolium, Lublin. Druk: Zakład Usług Poligraficznych „Tekst”, 20-344 Lublin, ul. Wspólna 19.

